

GAZETA
jarocińska
TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJNr 10 (908) 7 marca 2008
www.gj.com.plISSN 1230-851X
Nr indexu 34382XCena 2,50 zł
(0% VAT)
Biuro Podróży
Teresa Orczykowskawww.gromatour.pl
**TWÓJ WAKACYJNY
ADRES**Tel. (0-62) 505-20-33
Tel. (0-62) 747-22-58

REORGANIZACJA W ŚRÓDMIEŚCIU JAROCINA DO POPRAWKI

Ulice dwukierunkowe i przejazd przez rynek?



RAWICZ

Osiemdziesiąt dwa wnioski o zmiany w organizacji ruchu w centrum Jarocina wpłynęły do urzędu miejskiego. Wiele się powtarza. Najwięcej dotyczy przywrócenia ruchu dwukierunkowego na ul. Wodnej, Śródmiejskiej oraz na ul. Moniuszki od skrzyżowania z al. Niepodległości w kierunku Poznańskiej. Jest także postulat wprowadzenia ruchu na części rynku.

Czytaj na str. 8 i 9



JAROCIN

Stacja dializ w zapowiedziach

Poprzedni starosta Sławomir Wąsiewski, obecny - Stanisław Martuzalski, a niedawno również prezes Stowarzyszenia Budowy Nowego Szpitala w Jarocinie Jacek Olbiński - wszyscy obiecywali chorem budowę stacji dializ w Jarocinie. Na zapowiedziach się jednak skończyło.

Czytaj na str. 3

8 MARCA

Kobiety mają trudniej

Płeć piękna w życiu ma trudniej. Kobiety muszą umieć gotować, sprzątać i prasować koszule. Kiedy się tego uczą i od kogo? I czy nasze mamy w wieku 15 lat umiały więcej, niż ich córki teraz? O przygotowaniach do roli pani domu opowiada sołtyśka Chwałęcina Violeta Rajczyk i jej córka Lidka.

Czytaj na str. 7

WYŚCIG PO UCZNIÓW



Przedstawieniem, darmowym kursem prawa jazdy, tradycją, mundurem i łakociami próbowały uwieść gimnazjalistów szkoły podczas tegorocznych VI Targów Edukacyjnych Powiatu Jarocińskiego. Każda placówka chciała przyciągnąć uwagę w oryginalny sposób, a ponieważ niezdecydowanych jest wielu, warto o nich walczyć. Czytaj na str. 13

Czekają na dopłaty

Część rolników z naszego powiatu nie tylko nie dostała dopłat bezpośrednich, ale nawet decyzji przyznających unijne pieniądze. Lidia Czechak, kierownik jarocińskiego biura powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa informuje, że dotąd decyzji nie otrzymały 782 osoby (dane z piątku). Opóźnienia dotyczą przede wszystkim rolników, którzy ubiegali się o płatność cukrową. Kiedy na ich kontaktach znajdą się pieniądze? Czytaj na str. 9

Na szczęście jest ktoś



PIOTR
PIOTROWICZ

Stanisław Martuzalski powiedział w publikowanym dziś wywiadzie, że gdyby wymyślił, jaką funkcję powinien spełniać jarociński rynek, to: „*„pewnie dziś miałbym co najmniej Nagrodę Nobla, bo byłaby to recepta powielana w innych miastach”*.* W wywiadzie starosta zdradza (może nawet w sposób przez siebie niezamierzony), że proces intelektualny, mający go doprowadzić do wymyślenia tej recepty, już się zaczął. I co najważniejsze, są pierwsze rezultaty tej intensywnej, proces intelektualny, mający go doprowadzić do wymyślenia tej recepty, już się zaczął. I co najważniejsze, są pierwsze rezultaty tej intensywnej,

ba, *wizjonerskiej* pracy. Otóż starosta poważnie myśli o wprowadzeniu ruchu samochodowego na rynek i - chyba z nostalgii za czasem, kiedy miał kilkadziesiąt lat mniej - chciałby na rynku znów widzieć autobusy, bo wtedy *jarociński rynek miał klimat*. Co więcej, żeby bardzo podkreślić rolę tego klimatu, w którym królowały spaliny z silników diesla starego typu, pan starosta dodaje: *Pamiętam ten klimat, niepowtarzalny*. Pewnie, że niepowtarzalny, bo przyprawą do smrodu, który wtedy tam panował, były spaliny taksówek, które też miały postój na rynku. Pracując nad taką koncepcją „rewitalizacji” rynku i wpuszczenia w to przepiękne miejsce aut, starosta Martuzalski ma szansę znalezienia się co najwyżej w gronie laureatów Anty Nobla. Jury nagrody Ig Nobel (po angielsku wymawia się „ignoble”, czyli niegodny) przyznaje je osobom, które dokonały czegoś „zmuszającego ludzi najpierw do śmiechu, a potem do myślenia”, za odkrycia, które „nie mogą lub nie powinny być powtarzane”. ** A wyróżniono między innymi w tym swoistym konkursie pracę Francisa M. Feshmire za opis przypadku: „Zakończenie uporczywej czkawki dzięki masowaniu odbytu palcem” i wiele innych głupot. Za podobną można uznać spaskudzenie rynku w Jarocinie przez wpuszczenie nań ruchu kołowego.

Ja jednak wierzę, że przyjdzie otrzeźwienie na starostę i wszystkich innych, którzy nieudolną reorganizację ruchu w mieście chcą naprawiać prawem przejazdu aut koło ratusza, kościoła św. Marcina i pięknych kamienic - wszystko odnowione za ciężkie pieniądze publiczne i prywatne.

Ale na szczęście jest ktoś, kto nie pozwoli wpisać się naszemu miastu na listę głupot typu: czy Twinkie Winkie jest gejem. To burmistrz Jarocina, Adam Pawlicki, który wielokrotnie mówił, że uszanuje wyniki przeprowadzonego kilka lat temu sondażu dotyczącego wprowadzenia ruchu na rynek. Ludzie nie chcieli, więc wólarz Jarocina obiecał, że się zastosuje. I to będzie takie mocne NIE dla „racjonalizatorskich” wynalazków z dworcem autobusowym w tle.

*Kursywą (pismem pochyłym) cytaty z wywiadu ze starostą Stanisławem Martuzalskim

** Źródło: onet.pl

EMERYTOWANY NAUCZYCIEL LICEUM ADAM
WANTUCH ODZNACZONY

Rozwija szachowe talenty



MEDAL KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ Adam Wantuch (z lewej) odebrał podczas sesji jarocińskiej rady miejskiej

Adam Wantuch, emerytowany nauczyciel jarocińskiego liceum i zapalony szachista został uhonorowany Medalem Komisji Edukacji Narodowej. O nadanie odznaczenia wnioskował burmistrz Jarocina Adam Pawlicki, podkreślając sukcesy Adama Wantucha nie tylko w nauczaniu matematyki. Jest on także propa-

gatorem gry w szachy i trenerem w Jarocińskim Klubie Szachowo-Warcabowym. - *Cieszę się bardzo, że dostrzeżono, iż idąc na emeryturę, jako nauczyciel nie przestałem wychowywać młodzieży i dalej to robię dla Jarocina* - podkreślił Adam Wantuch odbierając medal.

(ag)

Akcja „Gazety Jarocińskiej”

Taaaka dziura

Zima nie zaskoczyła w tym roku drogowców, no chyba, że wiosenną aurą. Śniegu nie było, ale różnice temperatur mocno dały się we znaki naszym drogom. W jezdniach nie brakuje wielkich dziur, wyrw, wyłomów i ubytków spędzających sen z powiek kierowcom. I tutaj, wbrew pozorom, szansa dla naszych Czytelników. „Gazeta” ogłasza akcję „Taaaka dziura”. Jak nazwa wskazuje - będziemy szukali największych, może najgłębszych, w każdym razie najbardziej uprzykrzających życie i niebezpiecznych wyłomów w naszej jezdniach. (nba)

Na zakończenie konkursu przyznamy tytuły w kategorii

- Największa dziura
- Najgorszy administrator
- Najbardziej dziurawy odcinek

Taaaka
dziura

ZASADY

Kandydatury do akcji można zgłaszać

- pocztą elektroniczną: e-mail: nba@gj.com.pl

- telefonicznie: 513/231-514, lub (0-62) 749-86-48

Pośpieszniej, taniej, osobowym drożej

PKP Przewozy Regionalne wprowadziło nowe ceny biletów. Dobra wiadomość - średnio o 15 procent spadły stawki za jednorazowy przejazd pociągami pospiesznymi do 100 km. Na obecnym poziomie pozostały bilety jednorazowe na pociąg osobowy do 120 km. Tylko w wybranych strefach odległości bilety podróży - średnio od 2 do 5 procent. - *Korekta to efekt analizy konkurencyjności rynku transportowego w poszczególnych regionach kraju, badań otoczenia* - tłumaczy decyzję Stefan Czapczyk, z-ca dyrektora ds. handlowych w poznańskim oddziale PKP PR. - *Ceny biletów zostały tak skorygowane, by odpowiadały możliwościom i oczekiwaniom podróżnych*. Zmiany zaczęły obowiązywać od soboty 1 marca.

(nba)

PRZYKŁADOWE ZMIANY CEN BILETÓW

1. Jarocin - Poznań Gł. (67 km)
 - bilet jednorazowy - poc. osob. kl. 2 przed 11,00 zł, po 11,00 zł
 - bilet miesięczny T/P - poc. osob. kl. 2 przed 224,00 zł, po 227,00 zł
 - bilet jednorazowy - poc. posp. kl. 2 przed 18,00 zł, po 16,00 zł
2. Jarocin - Wrocław Gł. przez Poznań (232 km)
 - bilet jednorazowy poc. posp. kl. 2 przed 40,00 zł, po 41,00 zł
 - bilet jednorazowy poc. osob. kl. 2 przed 24,00 zł, po 25,00 zł
3. Jarocin - Szczecin Gł. (281 km)
 - bilet jednorazowy poc. posp. kl. 2 przed 46,00 zł, po 48,00 zł
 - bilet jednorazowy poc. osobowy kl. 2 przed 27,00 zł, po 28,00 zł



KONKURS STOWARZYSZENIA „TĘCZA”
WYRÓŻNIONY PRZEZ MARSZAŁKA

Spacerkiem po 30 tys. zł



NAGRODĘ DLA STOWARZYSZENIA Katarzynie Szymkowiak (pierwsza z lewej) przekazała Krystyna Poślednia, członek Zarządu Województwa Wielkopolskiego (druga od lewej). Uroczystość odbyła się w urzędzie marszałkowskim.

Prestiżowe wyróżnienie marszałka województwa wielkopolskiego i 30 tys. zł otrzymało stowarzyszenie „Tęcza” w Radlinie za zorganizowanie konkursu „Spacerkiem przez wieki”.

Realizowany w październiku ubiegłego roku projekt adresowany był do uczniów z terenu gminy Jarocin. W ramach przedsięwzięcia dzieci przygotowy-

wały przedstawienia w oryginalny sposób pokazujące historię Ziemi Jarocińskiej. - *Nagroda marszałka to dla nas ogromne wyróżnienie i powód do dumy. Nie zdobylibyśmy jej jednak bez pomocy Urzędu Miejskiego w Jarocinie, który dofinansował nasz konkurs kwotą 2 tys. zł - zaznacza Katarzyna Szymkowiak, prezes stowarzyszenia „Tęcza”*. (ag)



RADNI DWÓCH GMIN PRZECIWKO PRZENIESIENIU
JEDNOSTKI WOJSKOWEJ

Za jarocińskim batalionem



O POPARCIU STARAŃ władz powiatu w sprawie pozostawienia batalionu w Jarocinie i dodanie mu w nazwie przymiotnika „jarociński” prosił Wojciech Grzybkowski, emerytowany żołnierz.

Jarocińscy radni jednogłośnie poparli sprzeciw rady powiatu dotyczący zamiaru likwidacji 16. Batalionu Usuwania Zniszczeń Lotniskowych. Chcą także, aby do nazwy jednostki dodać przymiotnik „jarociński”. Radnych do przyjęcia takiego stanowiska nie trzeba było przekonywać, choć st. chor. sztab. rez. Wojciech Grzybkowski, były podoficer w jarocińskim batalionie pokazał, jak dziś wyglądają koszary w Kaliszu, Krotoszynie, Pleszewie oraz Ostrowie, gdzie żołnierze już nie stacjonują. Są opustoszałe, zniszczone i zaśmiecone.

Identyczne stanowisko przyjęła Rada Gminy w Jaraczewie. Przeciwno przeniesieniu jednostki zgłaszało 14 radnych. Wstrzymała się radna Aleksandra Nawrocka. Nie chciała zdradzić powodów swojej decyzji. Dokument z Jaraczewa ma trafić do Ministerstwa Obrony Narodowej. Problem w tym, że jest w nim błędna nazwa jednostki. W tekście ani razu nie pojawiła się nazwa 16. Batalionu Usuwania Zniszczeń Lotniskowych. wymienia się jedynie „Jednostkę Wojskową w Jarocinie”

(ag, era)

 POLICJA WSZCZĘŁA DOCHODZENIE
W SPRAWIE PEC-U

Prezes doniósł o fałszerstwie

Jarocińska policja wszczęła dochodzenie w sprawie rzekomych nieprawidłowości finansowych w Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej. Przed tygodniem rzecznik prasowy policji mł. asp. Aleksander Szczepański powiedział „Gazecie”, że doniesienie dotyczy „nieprawidłowości przy księgowaniu faktur”. - *Wszczęte zostało dochodzenie w sprawie fałszowania dokumentacji księgowej w jednej z jarocińskich spółek* - prostuje Janusz Walczak, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Ostrowie Wlkp.

Doniesienie złożył Dariusz Musiał, prezes PEC-u. - *W doniesieniu wskazano, iż w związku z funkcjonowaniem spółki doszło*

do stwierdzenia podejrzenia, że część dokumentów księgowych została sfałszowana. Kwestionowane są m.in. podpisy na dokumentach - tłumaczy Janusz Walczak. Dodaje, że z zawiadomienia wynika, iż powstał niedobór w kasie spółki. W jakiej wysokości? Dariusz Musiał mówi, że kilkudziesięciu tysięcy złotych.

Pracę w spółce straciło dwoje pracowników, w tym główny księgowy. - *Tak* - potwierdza Dariusz Musiał. - *W przypadku jednej osoby to, co zobaczyłem, wystarczyło mi, żeby tego pracownika dyscyplinarnie zwolnić. Natomiast główny księgowy sam zrezygnował z pracy* - dodaje prezes. (ag)

 „YES, YES, YES” PO JAROCIŃSKU

Sto milionów w budżecie



NA SYMBOLICZNYM CZEKU, który burmistrz przekazał radzie miejskiej, znalazły się nie tylko herb miasta, zdjęcia ratusza, festiwalowej publiczności i hali sportowej Jarocin - Sport, ale także... samolot

W piątek wielkość budżetu Jarocina przekroczyła 100 mln zł (dochody plus kredyty i pożyczki). - *Tak, tak, tak* - skomentował sukces wzorem byłego premiera Kazimierza Marcinkiewicza burmistrz Adam Pawlicki. - *W ten sposób nasz budżet jest dosyć pokazny w skali Wielkopolski* - chwalił się na sesji wóldarz Jarocina. - *Należy podkreślić, że nie zostało to wyciśnięte z gardła mieszkańców poprzez podatki*. Mianem sukcesu Adam Pawlicki określił fakt, że mając jedne z najniższych w regionie stawek podatkowych, taki budżet udało się osiągnąć. Dodał, że nie jest to także kosztem zadłużenia samorządu, które obecnie wynosi 28 %.

Co wpływa na tak dynamiczny wzrost dochodów gminy w ostatnich latach? - *Budżet gminy Jarocin osiągnął pułap 100 mln zł m.in. dzięki środkom*

pozyskanym na inwestycje (termomodernizacje szkół i modernizację ulicy Św. Ducha) oraz środkami na nowe zadania zlecone do realizacji gminie - wyjaśnia Michał Żabiński, skarbnik gminy Jarocin. - *Istotny jest również fakt, że od kiedy burmistrzem Jarocina został Adam Pawlicki wzrosły wpływy z podatków lokalnych, przy niezmiennych stawkach podatku od nieruchomości, a jednocześnie zmniejszyły się stare zaległości podatkowe. To w głównej mierze zasługa mieszkańców i przedsiębiorców gminy Jarocin, którzy solidarnie i uczciwie płacą wszystkie podatki. Pieniądże z podatków zostały rozsądnie zainwestowane w rozwój naszej gminy (ponad 100 mln samych tylko inwestycji gminnych), co poskutkowało dynamicznym boomem Jarocina na przestrzeni ostatnich pięciu lat*. (ag)

CHORZY Z JAROCINA NADAL MUSZĄ DIALIZOWAĆ SIĘ W PLESZEWIE

Dwa lata tylko obiecują

Budowę stacji dializ w Jarocinie zapowiadał jeszcze poprzedni starosta Sławomir Wąsiewski. Placówka miała powstać w ciągu kilku miesięcy. Minęły dwa lata i nie ma nawet fundamentów.

Wizję stacji dializ w Jarocinie wraz ze stanowiskiem przejął po Sławomirze Wąsiewskim jego następca - Stanisław Martuzalski. I znowu przez prawie rok ograniczał się tylko do zapowiedzi, nie podawał konkretów. Tak było do października ubiegłego roku. Wówczas, przy okazji uroczystych obchodów 120-lecia powiatu jarocińskiego, starosta poinformował, że sprawę stacji dializ przejmie Stowarzyszenie Budowy Nowego Szpitala w Jarocinie. Plan zakładał, że stowarzyszenie założy spółkę z katowicką firmą Nefromedica, która zobowiązała się wybudować i wyposażać stację dializ w Jarocinie. Stowarzyszenie miało przekazać grunt pod budowę - ten sam, który zakupiło w Annapolu z pieniędzy zebranych od mieszkańców z przeznaczeniem na budowę zupełnie innego obiektu - nowego szpitala.

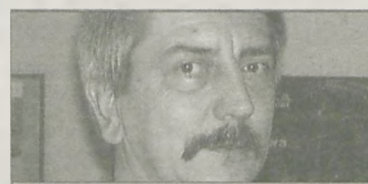
Od tej zapowiedzi starosty Martuzalskiego minęły kolejne cztery miesiące, a sytuacja

niewiele się zmieniła i stacji nadal nie ma. Na ostatnim walnym zgromadzeniu członkowie Stowarzyszenia Budowy Nowego Szpitala w Jarocinie uchwalili zgodę na udzielenie pełnomocnictwa zarządowi do rozmów z Nefromedicą.

Wielokrotnie próbowaliśmy się skontaktować z prezesem Stowarzyszenia Budowy Nowego Szpitala w Jarocinie Jackiem Olbińskim. Chcieliśmy zapytać między innymi, jak to jest możliwe, że jeszcze jakiś czas temu stowarzyszenie nie mogło przekazać zebranych od mieszkańców powiatu środków na inny cel niż budowa nowego szpitala, chociażby na wyposażenie istniejącej już placówki. Wówczas prezes Olbiński tłumaczył, że nie można tego zrobić, bo cel wyznacza statut i nie można go zmienić bez zgody darczyńców, czyli mieszkańców powiatu. Chcieliśmy poznać powody, dla których teraz można to zrobić. Czy zarząd stowarzyszenia zmienił zdanie i czy dokonano zmian w statucie, które pozwalają na założenie spółki i przekazanie zebranych środków na rzecz stacji dializ. Wreszcie, na co

zostaną przeznaczone dochody nowej spółki.

Niestety, prezes Stowarzyszenia Budowy Nowego Szpitala Jacek Olbiński przez ponad miesiąc nie znalazł dla nas czasu, tłumacząc się pilnymi obowiązkami lekarskimi. (ann)



Wypowiedź dla „Gazety Jarocińskiej” z października 2007 roku:

Prezes zarządu Stowarzyszenia Budowy Nowego Szpitala w Jarocinie Jacek Olbiński przyznaje, że propozycja budowy stacji dializ na gruncie, który został zakupiony pod budowę szpitala, jest zgodna ze statutem organizacji. - *My nie mogliśmy przekazać tego gruntu na inne cele niż medyczne. Stacja dializ jak najbardziej spełnia ten warunek. Na razie prowadzimy rozmowy. Przyznaję, że są one już dość daleko zaawansowane* - mówi Olbiński. Stowarzyszenie prawdopodobnie wejdzie w spółkę z „Nefromedicą”. - *Uzyskane z tej działalności środki będą przeznaczone na poprawę ochrony zdrowia. W Jarocinie bardzo potrzebny jest na przykład dom pogodnej starości czy ośrodek dla przewlekle chorych* - stwierdza prezes stowarzyszenia.

OGŁOSZENIA

ODPOWIEDŹ

Fragment artykułu pt. „10 tys. zł dla szkoły” autorstwa Anny Gauzy opublikowanego w tygodniku „Gazeta Jarocińska” z dn. 26.02.2008 r. wymaga sprecyzowania, może bowiem wprowadzić czytelników w błąd. Zgodnie z zapewnieniem z sesji Rady Miejskiej, burmistrz Adam Pawlicki przekazuje swoją „trzynastkę” nie obecnemu Zespołowi Szkół w Łuszczanowie, ale podmiotowi, który od 1 września poprowadzi Niepubliczny Zespół Szkół Łuszczanowie z przeznaczeniem na prowadzenie placówki. Nie będzie to jednak kwota 10 tys. zł - jak sugeruje tytuł publikacji - lecz kwota 7.124 zł stanowiąca wartość netto trzynastej pensji wóldarza Jarocina (68,81 procent kwoty 10.352,26 zł brutto). Pragnę również zaznaczyć, że burmistrz Jarocina, podobnie jak pozostali pracownicy „budżetówki” czyli m.in. lekarze, policjanci czy nauczyciele, nie może zrzec się praw do trzynastej pensji, jak również do innej części swojego wynagrodzenia. Wyklucza to art. 84 Kodeksu Pracy.

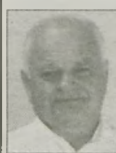
MICHAŁ ŻABIŃSKI
Skarbnik Gminy Jarocin

Proszę o kontakt osoby, które mogłyby przybliżyć
**FAKT ZAISTNIENIA WYPADKU DROGOWEGO,
KTÓRY MIAŁ MIEJSCE
W DNIU 08.06.2007 r.
NA UL. WROCŁAWSKIEJ W JAROCINIE.**

W wypadku tym została poszkodowana piesza
i kierowca motocykla.

Tel. dom (0-62) 747-73-96, kom.
0-606/934-641

Naturoterapeuci w Jarocinie



ADAM MACZUGA jest dyplomowanym kręgarzem, bioenergoterapeutą i członkiem Polskiego Cechu Bioenergoterapeutycznego oraz Polskiego Stowarzyszenia Naturoterapeutów i Zdrowych Stóp. W 2007 roku został umieszczony na jednym z czołowych miejsc w leksykonie polskich uzdrowicieli, wydanym przez miesięcznik „Uzdrowiacz”. Na przełomie lat 70. i 80-tych szkolił się u znanego kręgarza Edwarda Matusza z Konina. Poza tym jest absolwentem wielu kursów, 2 kończonych egzaminem państwowym. W 2005 r. ukończył również 3-letnią szkołę w zawodzie naturoterapeuty. W dotychczasowej, prawie 40-letniej praktyce pomógł tysiącom osób, wobec schorzeń, przesyłanych medycyną konwencjonalną była bezradna. Pomaga w leczeniu dyskopatii, przesunięciach między kręganiami, rwnie bezradnej, przepukliny jądra miazdzystego, wspomaga przeciwdziałanie bólowi głowy, szumów w uszach, chorobie Szajermana i innych. Po usunięciu przyczyn schorzeń kręgosłupa u ludzi mijają inne choroby, mające podłoże w chorym kręgosłupie



JOZEF PIETRASZKO, dyplomowany bioenergoterapeuta, również należący do Polskiego Cechu Bioenergoterapeutycznego, jest nieoceniony w niesieniu pomocy. Dzięki jego dłoniom u kobiet zniknęły guzy, mięśniaki, choroby tarczycy, upośledzenia słuchu, choroby układu trawienno i krążenia, nerwice, depresje. Wiele młodych par, które bezskutecznie starały się o dziecko, zostało szczęśliwymi rodzicami. Pietraszko ciągle się szkoli. Ostatnio przebywał w Kalifornii, skąd przywiózł produkty tacionowe pomagające w dojściu do zdrowia. Jest absolwentem 3-letniej policealnej szkoły, gdzie zdobył zawód naturoterapeuty. W Polsce wielu ludziom pomógł w przywróceniu zdrowia i radości z życia.

Na wizytę zabrać ze sobą wyniki badań lekarskich, a także prześwietlenia, wyniki badań z rezonansu czy tomografu i inne. Naturoterapeuci namawiają swoich pacjentów do dalszego korzystania z pomocy swoich lekarzy. Pacjent leczony medycyną konwencjonalną, który korzysta z usług bioenergoterapeuty, ma większe szanse na powrót do zdrowia.

Przyjęcia indywidualne w Jarocinie odbędą się 12.03.2008 r. w Jarocińskim Ośrodku Kultury oraz 09.04.2008 r.

Kontakt 0885 200 663, 0502 099 029



ODROZONA ROZPRAWA BYŁEGO
KIEROWNICTWA SPÓŁDZIELNI W KOTLINIE

Tadeusz S. chce się poddać

Oskarżony o nadużycia finansowe Tadeusz S. chce uniknąć długotrwałego procesu, zmienił adwokata i zamierza dobrowolnie poddać się karze.

Czy na takie rozwiązanie zgodzi się sąd? Odpowiedź na to pytanie poznamy najwcześniej w przyszłym miesiącu. Rozprawa, która rozpoczęła się w końcu lutego przed wydziałem karnym Sądu Okręgowego w Kaliszu, została odroczone już po kilkunastu minutach. Na ławie oskarżonych prócz byłego posła PSL zasiedli Marian J. i Stefan R., obaj ze ścisłego kierownictwa Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Kotlinie. Prokuratura zarzuciła

wszystkim „niedopełnienie elementarnego obowiązku zachowania podstawowych standardów w podejmowaniu decyzji inwestycyjnych, czym działali na szkodę przedsiębiorstw”. Sprawa ma dotyczyć kilkudziesięciu milionów złotych. - *Zmienił się obrońca oskarżonego Tadeusza S. i poprosił on o przełożenie terminu, gdyż, jak uzasadnił, potrzebuje czasu na zapoznanie się z aktami* - mówi Anna Miklas z biura rzecznika S.O. w Kaliszu. - *Oskarżeni nie wykluczają, że będą chcieli dobrowolnie poddać się karze.* Kolejne dwudniowe posiedzenie sądu w tej sprawie ma się odbyć 2 i 4 kwietnia. (nba)



WYPADEK NA UL. WROCŁAWSKIEJ
W JAROCINIE

Zderzenie czterech aut

Pięć poszkodowanych osób, cztery rozbite auta, kilka tysięcy złotych strat i zablokowana droga krajowa nr 15 - to skutki sobotniego wypadku na ul. Wrocławskiej w Jarocinie.



ROZBITY FORD ESCORT zatrzymał się na pobliskim polu

Informacja o zderzeniu czterech aut postawiła na równe nogi pogotowie ratunkowe, straż pożarną i policję. W sobotę kilka minut przed 10.00 na ul. Wrocławskiej tuż za wiaduktem doszło do kraksy. Kierujący ciężarowym volvo z naczepą nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i najechał na forda escorta, który zatrzymał się na kolejnym escorcie. Ten ostatni uderzył w fiata seicento. - *Jedna z osób podróżujących była*

uwięziona w fordzie escorcie. Ratownicy udzieli jej pomocy, założyli kołnierz ortopedyczny i przekazali pogotowiu ratunkowemu, które zabrało osobę poszkodowaną do szpitala oraz

Wszyscy kierujący pojazdami byli trzeźwi. Utrudnienia w ruchu trwały dwie godziny.

(era)

EMMA BEZ STRAT

Huragan Emma okazał się łaskawy dla mieszkańców powiatu jarocińskiego. Silny wiatr powalił lub nadłamał 10 drzew. Strażacy do usuwania konarów i gałęzi wyjeżdżali 10 razy. Interweniowali m.in. w Jaraczewie, Górze, Żernikach, Jarocinie, Kotlinie, Żerkowie, Kretkowie, Lubini Małej i Brzostkowie.

Znacznie więcej pracy miało pogotowie energetyczne. Na terenie powiatu wichura uszkodziła 5 linii średniego napięcia. 65 razy energetycy wyjeżdżali do usuwania awarii na liniach niskiego napięcia. Dopływ prądu do gospodarstw domowych przywracali bez przerwy od soboty w południe do niedzieli wieczorem.

(era)



WIEŚCI KRYMINALNE

Pijani rowerzyści

1,7 promila alkoholu miał w organizmie Józef M. z Kotlina. Pijanego cyklistę zatrzymano 29 lutego w jego miejscowości. Tego samego dnia również w Kotlinie ujęto drugiego nietrzeźwego rowerzystę. Dariusz Ż., mieszkaniec gminy Jarocin, miał 1,7 promila alkoholu.

2,6 promila nadmuchał w balonik Józef P. z gminy Jarocin. Podhmielonego cyklistę zatrzymano 25 lutego w Wyszkach.

Po lusterka i kierunkowskazy

W nocy z 29 lutego na 1 marca na ul. Wrocławskiej w Jarocinie skradziono lewe lusterko od volkswagena polo. W okresie od 25 lutego do 1 marca na ul. Kościuszki w Jarocinie skradziono dwa kierunkowskazy od suzuki swift.

Wybili szyby i urwali siedziska

Nieznani sprawcy zniszczyli przystanek autobusowy w Górze. W nocy z 22 na 23 lutego nieznani sprawcy wybili szyby i urwali siedziska.

Włamanie do sklepu

W nocy z 2 na 3 marca na osiedlu Konstytucji 3 Maja w Jarocinie włamano się do sklepu. Nieznany sprawca po urwaniu kłódki i wyłamaniu zamka w drzwiach wszedł do środka i skradł papierosy, baterie oraz pieniądze.

Szyby i drzewka

Nieznany sprawca zdewastował jedną z działek na ogródkach przy ul. Żerkowskiej w Jarocinie. W domku letniskowym powybijano szyby. Połamano również drzewka.

(era)

Strażacy w akcji

► **Plamy na jezdni i woda.** 25 lutego na ul. Wrocławskiej i Poznańskiej strażcy usuwali plamy oleju z jezdni. Tłusta substancja wyciekła z nieustalonych pojazdów. Tego samego dnia zostali wezwani do wypompowania wody z piwnicy na ul. Marcinkowskiego w Jarocinie.

► **Śmieci i trawa.** 26 lutego na ul. Cmentarnej w Jarocinie palił się kontener na śmieci. W tym samym dniu strażacy gasili palącą się suchą trawę w Potarzysty oraz na szlaku kolejowym w Cielczy. Ogień zaprószyły nieznane osoby.

► **Pożar w piwnicy.** Blisko półtorej godziny ratownicy gasili pożar w piwnicy budynku mieszkalnego w Cielczy. Ogień w pomieszczeniu pojawił się 26 lutego kilka minut przed 19.00. Od pieca centralnego ogrzewania zajęły się składowane w pobliżu materiały łatwo palne.

► **Posprzątał po kolizji.** 28 lutego na drodze krajowej nr 11 w Witaszyczach strażacy posprzątał po kolizji. Zderzył się mercedes vito i peugot. Tego samego dnia na ul. Dworcowej w Mieszkowie wypompowywali wodę z zalanej piwnicy.

► **Volkswagenem w drzewo.** Do zabezpieczenia i usunięcia skutków kraksy wezwano strażaków 1 marca na ul. Jarocińską w Żerkowie. Volkswagen polo uderzył w drzewo. W zdarzeniu nikt nie ucierpiał.

► **Podpalenie?** Najprawdopodobniej podpalenie było przyczyną pożaru sklepu spożywczego przy ul. Wrocławskiej w Jarocinie. 1 marca, kilka minut przed północą ratowników zaalarmowano informacją o płonącej wiacie przy budynku sklepu. - *Spaleniu uległ fragment ściany budynku, kontenery z butelkami i część towaru w sklepie* - mówi st. kpt. Robert Kaczmarek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie. Dochodzenie w sprawie okoliczności powstania pożaru prowadzi jarocińska policja.

(era)

Ileki z apteki

Od 3 do 9 marca dyżur oraz pogotowie pracy w godz. 23.00-8.00 pełni apteka „Centrum” (Jarocin, ul. Wojska Polskiego 44, tel. (0-62) 747-05-37).

W każdą niedzielę w godz. 9.00-15.00 czynna jest również apteka „Św. Marcin” (Jarocin, Rynek 13, tel. (0-62) 747-26-56), a od 15.00 do 20.00 - apteka „Pod Zegarem” (Jarocin, Rynek 14, tel. (0-62) 747-27-16).

Od 10 do 16 marca dyżur oraz pogotowie pracy w godz. 23.00-8.00 pełnić będzie apteka „Przyjazna” (Jarocin, ul. Śródmiejska 32, tel. (0-62) 505-20-77).

problem na telefon

Policijny telefon zaufania
- do Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie (0-62) 747-22-41 -
do Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu 0-800/130-334.

Komenda Powiatowa Policji ul. T. Kościuszki 29 w Jarocinie, tel. (0-62) 749-82-00, 505-52-00)

Centrum Powiadomienia Ratunkowego ul. Powstańców Wlkp. 2 w Jarocinie, tel. (112, 999, 998, (0-62) 747-25-46, 747-08-00).

Pogotowia Techniczne
pogotowie energetyczne, tel. 991
pogotowie gazowe, tel. 992
pogotowie wodno-kanalizacyjne, tel. 994

W Jarocinie (0-62) 747-15-22.
Ośrodek Terapii Uzależnień
ul. Kościuszki 18, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 20.00. Terapia dla osób uzależnionych i członków ich rodzin. Interwencja kryzysowa dla ofiar przemocy.

Klub Abstynenta czynny od wtorku do piątku i w niedzielę w godz. 16.00 - 20.00 w Skarbczyku (Jarocin, Park 1).

Grupa AA „Oaza” spotyka się w każdy wtorek w godz. 18.00 do 20.00 w Skarbczyku.

Grupa AA „Serafin” spotyka się w każdy czwartek w godz. 18.00 do 20.00 w klasztorze o.o. franciszkanów (Jarocin, ul. Franciszkańska 3).

Grupa Al-Anon dla rodzin spotyka się w każdy wtorek w godz. 18.00 do 20.00 w Skarbczyku.

Punkt Konsultacyjny dla rodziców oraz młodzieży eksperymentującej i uzależnionej od alkoholu i narkotyków działa w każdą sobotę na terenie Ośrodka Terapii Uzależnień w Jarocinie, ul. Kościuszki 18, w godz. 9.00 do 13.00 (informacja telefoniczna (0-62) 747-15-22).

Punkty konsultacyjne dla osób z problemami alkoholowymi i członków ich rodzin

Żerków, tel. (0-62) 740-38-93 czynny w śr. w godz. 7.00-19.00, ośrodek profilaktyki, socjoterapii i rehabilitacji, ul. Jarocińska 35.

Jaraczewo, tel. (0-62) 740-80-13 czynny w pierwszy i trzeci wt. miesiąca w godz. 17.00-19.00, ośrodek zdrowia w Jaraczewie.

Rusko, tel. (0-62) 740-02-60 czynny w drugi i czwarty czw. miesiąca w godz. 17.00-19.00, ośrodek zdrowia w Rusku.



KOMISJA OŚWIATY O SZKOŁACH W GMINIE
JARACZEWO

Dwóch dyrektorów na piśmie

Dyrektorzy szkół z gminy Jaraczewo mieli na piśmie przedstawić plan poprawy wyników egzaminów szóstoklasistów i gimnazjalistów. Tak przynajmniej twierdzi Wojciech Krawczyk, przewodniczący komisji oświaty. Tymczasem swoją koncepcję na jego ręce złożyło tylko dwóch szefów szkół.

Jak dyrektorzy szkół zamierzają poprawić noty uczniów? Ze swoich planów spowiadali się przed komisją oświaty. Rozpoczęto od szkół podstawowych. Po chwili milczenia do referowania założeń wyrwał się Sławomir Podeszwa, dyrektor Zespołu Szkół w Rusku. Jego uczniowie piszą systematycznie wypracowania. Mają także dodatkowe testy, sprawdziany i zajęcia. - Poszerzyliśmy ofertę zajęć wyrównawczych z godzin dyrektora szkoły, wprowadziliśmy kółka przedmiotowe, zwłaszcza przyrodnicze. Każdy z nauczycieli ma obowiązek w swojej pracy uwzględnić ucznia zdolnego, ale i tego z problemami - wyliczał na komisji dyrektor Podeszwa. Poza tym szkoła stawia na częste i systematyczne kontakty z rodzicami. Sławomir Podeszwa swój plan przedstawił w 10 konkretnych punktach.

Dyrektor szkoły w Goli Helena Jakrzewska w swojej wypowiedzi podparła się badaniami naukowymi. Szczegółowo przedstawiła czynniki, które mają wpływ na uzyskiwane przez uczniów oceny. Zaznaczyła, że w latach 2002-2007 r. jej szóstkłasiści uzyskali 97 procent średniej okręgu. Szkoła w Goli chce w podobny sposób jak szkoła w Rusku poprawić wyniki egzaminu szóstoklasistów. Dodatkowo gólski uczniowie swoje umiejętności sprawdzają w obowiązkowym konkursie poprawności gramatycznej i corocznej ortograficznej. Z wypowiedzi dyrektora wynikało, że obawia się o wynik tegorocznego testu. - Ten rocznik, który będzie pisał w kwietniu sprawdzian, liczy 33 uczniów, w tym jest 8 z opiniami. To stanowi 24 procent ogółu uczniów piszących, w tym mam jednego potężnego dyslektyka (...) Z rodzin patologicznych mam 25 procent. To na pewno będzie miało wpływ na wynik - mówiła dyrektor Jakrzewska.

Zbigniew Smykowski przyznał, że jego uczniowie osiągają wyniki na poziomie 85 procent średniej okręgu. Podobnymi metodami jak w Rusku i Goli chce poprawić wyniki swoich wychowanków. Szóstokłasiści z Noskowa otrzymują najwięcej punktów w gminie na końcowym egzaminie. Według dyrektora Ewy Kardach na ten sukces składa się przede wszystkim praca bardzo dobrze przygotowanej kadry pedagogicznej. - Chciałabym się odnieść do „Gazety Jarocińskiej”, która opluwa w wypowiedziach pana Kaźmierczaka, właściwie to on

opluwa nauczycieli z 20-letnim stażem - dyplomowanych - że nie uczą, że są marnotami itd. To ja mogę powiedzieć, że ci nauczyciele potrafią wykorzystać swoje doświadczenie w pracy z dzieckiem - kontynuowała dyrektor z Noskowa. Jej koncepcja poprawy wyników pokrywała się z zaprezentowanymi wcześniej. Dodatkowo uczniowie z Noskowa startują w konkursach ogólnopolskich. Na skróty w referowaniu swoich założeń poszedł Zbigniew Jarus, dyrektor Szkoły Podstawowej w Wojciechowie. - Nie chciałbym się powtarzać z moimi koleżankami i kolegami. Nie ma sensu, żebym mówił, że my prowadzimy szereg sprawdzianów próbnych - stwierdził Jarus.

Większość radnych nie dyskutowała nad przedłożonymi planami. Wystąpienia dyrektorów ocenił tylko radny Jan Nowak. Pochwalił szefów szkół w Wojciechowie i Noskowie. - Pani dyrektor dzieci określiła jako przeciętne nie jako mało inteligentne, niedokształcone, jak tutaj słyszałem z innych szkół, nie ma jakiejś dyskryminacji (...) Pani dyrektor z Goli chciała nam robić prelekcję naukową. Moim zdaniem jest to dyskryminacja, nazywanie przez panią dyrektor dzieci jako mało inteligentne - mówił radny. - Przepraszam bardzo. Ja tego tak nie nazwałabym - ripostowała dyrektor z Goli. - Ja jeszcze nie skończyłem - przerywał radny Nowak. - Ja tego tak nie nazwałabym. Wnoszę do tego taką uwagę - broniła się Helena Jakrzewska. - Jak można nazwać dziecko chore na dysleksję - potężnym dyslektykiem. Jest to cyniczne obrażanie tego ucznia. Wszystkie dzieci dostają się pod wasze ręce po to, żeby się kształciły. Wszystkie Einsteinami nie były. Choć Einstein w młodych latach był słabo rozwinięty - stwierdził radny. Przez następne kilka minut dyskutowano o mundurkach uczniów.

Dyrektorzy byli nieco zdziwieni, kiedy przewodniczący komisji poprosił o złożenie planów na piśmie. Okazało się, że takie dokumenty posiadają tylko dyrektorzy z Ruska i Góry. - Jeżeli chodzi o plan, to musiało nastąpić nieporozumienie. Nie sądziłem, że to ma być w jednym dokumencie. Plan poprawy wyników i jakości pracy szkoły znajduje się w kilku dokumentach, a głównie w planie nadzoru pedagogicznego dyrektora szkoły. Każdy z nas w myśl prawa oświatowego ma obowiązek taki plan stworzyć - tłumaczył Jarosław Podkówa, dyrektor Gimnazjum w Jaraczewie. - Nie rozumiem tego, bo dyrektor Jakubowski (Jerzy Jakubowski, dyrektor Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego w Jaraczewie - przyp. red.) oświadczył, że plany te mają - zastanawiał się przewodniczący Krawczyk w rozmowie z „Gazetą”. (era)

STRAŻACY PODSUMOWALI MINIONY ROK

Multimedialna narada podziękowań

Pod znakiem wzajemnych podziękowań, ciepłych słów i uścisków dłoni komendanta wojewódzkiego PSP przebiegała narada roczna w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie.



Fot. Elżbieta Rzepczyk

JAROCIŃSCY STRAŻACY podsumowali rok 2007 w minionym tygodniu

Zgola odmienny charakter miała narada podsumowująca miniony rok w jarocińskiej straży pożarnej. Już na samym początku obok suchych liczb i danych statystycznych pojawiła się po raz pierwszy projekcja multimedialna. Zaproszeni goście oraz ratownicy mogli obejrzeć akcje, do których wyjeżdżali strażacy. Za pomocą rzutnika przedstawiono także sprzęt, jakim dysponują. Na wykresach zaprezentowano zdarzenia z podziałem na gminy. Mł. bryg. Kazimierz Cieślak, Komendant Powiatowy PSP w Jarocinie zwrócił uwagę na rolę, jaką w akcjach pełnią ochotnicy. Na terenie powiatu działa 46 jednostek OSP, które dysponują 40 pojazdami.

W minionym roku strażacy interweniowali tysiąc razy (podsumowanie zdarzeń przedstawił w 9. nr G.J.). - Na uwagę zasługuje fakt dużego obciążenia jednostek OSP z Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, gdyż na 781 wyjazdów do zdarzeń jednostek OSP aż 616 razy wyjeżdżały pojazdy z ośmiu jednostek KSRG. Pozostałe 38 jednostek OSP poza KSRG wyjeżdżało 165 razy - mówił komendant Cieślak. Szef strażaków zaznaczył, że należy zabiegać o wymianę leciwego sprzętu. Odprawa była także okazją do pochwalenia się sukcesami sportowymi naszych strażaków. Było o medalach Damiana Olejniczaka na Mistrzostwach Europy Strażaków w Pływaniu w Glasgow, wicemistrzostwie ratowników na IV Turnieju Wielkopolski w Halowej Pilce Nożnej i trzecim miej-

scu mł. kpt. Sławomira Kukfisz na Mistrzostwach Dolnego Śląska w Maratonie Rowerowym Polanica Zdrój.

Na naradzie padła też nieskończona ilość podziękowań. Szef jarocińskich ratowników był wdzięczny za pomoc i wsparcie komendantowi wojewódzkiemu i staroście jarocińskiemu. - Mimo braku odpowiedniego sprzętu staraliśmy się jak najlepiej korzystać z tego, który mamy w swoim posiadaniu. Dzięki temu postrzegani

byliśmy jako służba, której działania są szybkie i w pełni udane. Takie działania możemy zawdzięczać pomocy starostwa powiatowego i radzie powiatu w Jarocinie - mówił mł. bryg. Cieślak. Starosta jarociński Stanisław Martuzalski podziękował ratownikom za zaangażowanie w służbę. Takie same słowa uznania skierował do strażaków komendant wojewódzki. Zaznaczył, że w tym roku ratownicy mają szanse na podwyżki wynagrodzeń. (era)

OGŁOSZENIE

0 801 80 88 88
(071) 376 25 55
Krajowa Policja w Jarocinie i sąsiednich miejscowościach

Szczegóły w Oddziałach oraz na www.aigbank.pl. Wszelkie materiały promocyjne reklamowe mają charakter wyłącznie informacyjny. Wszelkie dane przedstawiemy w materiałach reklamowych, które udostępniemy na ich życzenie.

LOTERIA BANKOWA!
Od 3 marca do 23 kwietnia 2008 roku

www.aigbank.pl

Weź pożyczkę i wygraj 100.000 złotych i ...

Jarocin
ul. Wrocławska 1

4x
HONDA CITY

finanse dla domu

AIG BANK POLSKA SA



80 lat temu

W „Gazecie Jarocińskiej” z 4 marca 1928 roku można było przeczytać między innymi:

relację ks. Handke, skarbnika budowy nowego kościoła, o postępie przygotowań:

„(...) Ileż to pięknych objawów kochanych i złotych serc naszej parafii! Pełno, pełno złota około tego nowego Kościoła: złote serca u parafian, złota pogoda na niebie, złoty piasek na placu i złoto w kasie.(...)”

o rozstrzygnięciu konkursu na pomnik w Parku Wilsona w Poznaniu:

„Z nadesłanych prac na pomnik Wilsona, który ma stanąć w Parku Wilsona w Poznaniu, specjalna komisja jako najlepszą pracę uznała pracę pani Zofii Kamińskiej z Warszawy.”

Ostatecznie w Parku Wilsona stanął w 1931 pomnik autorstwa Borgluma, ufundowany przez Ignacego Paderewskiego. Pomnik ten został zniszczony podczas okupacji niemieckiej. Obecnie w Parku Wilsona znajduje się popiersie amerykańskiego prezydenta autorstwa Zofii Trzcńskiej - Kamińskiej.

zapowiedź meczu Wiktorii Jarocin z O.K.S. Ostrów Wielkopolski:

„Ze sportu. O.K.S. Ostrów i Wiktorja Jarocin. Mecz powyższych drużyn odbędzie się w niedzielę 4 b.m. o godz. 2,30 na boisku w Strzelnicy. Ze względu na bardzo silny skład O.K.S. zapowiada się mecz interesująco.”

Z kolei z „Gazety Jarocińskiej” z 8 marca 1928 można się było dowiedzieć między innymi:

o regulaminie ubraniowym na berlińskiej poczcie:
„Urzędniczkom pocztowym w Berlinie zakazała władza pocztowa noszenia krótkich sukien podczas służby.”

o jarocińskich korzeniach ambasadora brytyjskiego we Francji:

„Polskie koligacje ambasadora angielskiego w Paryżu.
Sir William Tyrrel, nowy ambasador angielski w Paryżu, jest spowinowacony z polską rodziną Radolińskich. Jego matka mrs. Tyrrel z domu Wackenfield, córka księżniczki hinduskiej, była siostrą rodzoną hrabiny Hugonowej Radolińskiej z Jarocina w księstwie Poznańskim.”

o jarmarku z dnia 8 marca 1928 roku:
„Dziś jarmark na konie i bydło oraz kramny, lecz tylko dla miejscowych kupców. Ruch na rynku bardzo mały.”

o kłopotach obywateli nieumieszczonych na listach uprawnionych do głosowania:

„Uprawnieni bez prawa głosowania. Podczas wyborów w niedzielę mieliśmy możliwość stwierdzić, że pewna liczba wyborców uprawnionych do głosowania nie była zapisana na listach wyborczych, wobec czego mimo uprawnienia, nie mieli prawa głosowania.”

Ze względu na niebezpieczeństwo wystąpienia takiej sytuacji „Gazeta Jarocińska” już od wielu miesięcy apelowała o sprawdzanie przez obywateli, czy znajdują się na listach wyborczych. Jak widać, nie wszyscy tego wezwania usłuchali.

Wybrał i opatrzył komentarzem
JAKUB STASZAK

PRZED NAMI

JAROCIŃSKI OŚRODEK KULTURY ZAPRASZA PANIE W SOBOTĘ 8 MARCA NA KONCERT ANDRZEJA CIERNIEWSKIEGO. Impreza rozpocznie się o godz. 18.00. Bilety wstępu w cenie 10 zł do nabycia w sekretariacie JOK-u.

JAROCIŃSKI ODDZIAŁ TOWARZYSTWA OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI ORGANIZUJE W PIĄTEK 14 MARCA ZEBRANIE SPRAWOZDAWCZE. Spotkanie w Jarocińskim Ośrodku Kultury rozpocznie się o godz. 17.00.

KABARET „ŁOWCY.B” ZAPREZENTUJE SIĘ W SOBOTĘ 15 MARCA W JAROCIŃSKIM OŚRODKU KULTURY. Występ rozpocznie się o godz. 17.00. Bilety w cenie 35 zł można nabywać w sekretariacie JOK-u (zamówienia zbiorowe - tel. 0-693/023-484).

NA PIERWSZĄ W TYM ROKU WYCIECZKĘ AUTOKAROWĄ ZAPRASZA W CZWARTEK 27 MARCA ZARZĄD REJONOWY POLSKIEGO ZWIĄZKU EMERYTÓW, RENCISTÓW I INWALIDÓW W JAROCINIE. Na trasie znajdują się m.in. Grodziec, Gosławice, Ślesin i Kazimierz Biskupi. Koszt udziału wynosi 34 zł (dla członków PZERiI) i 39 zł (osoby niezrzeszone). Zapisy przyjmowane są w siedzibie związku (Jarocin, ul. Wrocławska 39, tel. (0-62) 747-20-32). Biuro czynne jest w każdy wtorek i piątek w godz. 9.00 - 12.00.

DO KOŃCA MARCA PRZYJMOWANE SĄ ZGŁOSZENIA DZIECI W WIEKU 3 - 6 LAT, KTÓRE CHCIAŁYBY WYSTĄPIĆ NA XII GMINNYM FESTIWALU PIOSENKI PRZEDSZKOLNEJ W NOWYM MIEŚCIE. Impreza odbędzie się 4 kwietnia. Początek zmagani konkursowych o godz. 10.00. Każdy z uczestników wykonuje po jednej piosence. Zgłoszenia przyjmuje Gminny Ośrodek Kultury w Nowym Mieście, tel. (0-61) 287-41-56.

DO 31 MARCA PRZYJMOWANE BĘDĄ ZAPISY DZIECI DO PRZEDSZKOLA NR 5 Z ODDZIAŁAMI INTEGRACYJNYMI „MARCINEK” W JAROCINIE. Placówka oferuje m.in. zajęcia rehabilitacyjne i korekcyjno-kompensacyjne dla dzieci niepełnosprawnych, zajęcia logopedyczne, katechezę, zajęcia z gimnastyki, rytmiki oraz naukę języka angielskiego.

INTERWENCJA

Przystanek ze spalonym dachem

Do naszej redakcji zadzwonił mieszkaniec Witaszyc. Zwrócił uwagę na brak dachu na przystanku autobusowym, znajdującym się przy głównej trasie. - W ubiegłym roku, bodajże w lipcu, przystanek się spalił. Do tego czasu nie został naprawiony i straszy. Młodym to może nie przeszkadza, ale jak starsi czekają, mokną. Na dodatek za przystankiem jest pełno śmieci, nikt tego nie zbiera - powiedział czytelnik. - Po drugiej stronie jest rozwalony płot, przy tym parku, za palacem. Czy te Witaszycy muszą tak wyglądać? To jest centrum wioski. Czy przyjezdni muszą tak odbierać Witaszycę. Nasza wioska, mimo że mieliśmy i teraz znowu mamy przewodniczącego rady miejskiej, traktowana jest po macoszemu.

Z pytaniem, kiedy zostanie naprawiony dach, zwróciliśmy się do Piotra Banaszaka z Wydziału Rozwoju Gminy w Urzędzie Miejskim w Jarocinie. - Ten przystanek jest przystankiem PKS-u. On nie jest nasz. Nasze autobusy stoją na naszych przystankach - stwierdził Piotr Banaszak.

Co na to PKS? - My płacimy pieniądze za utrzymywanie przystanków panu Frąckowiakowi z Jarocińskich Linii Autobusowych. On jest zobowiązany do sprzątnięcia, czy do naprawy też - nie wiem - mówi Zbigniew Kubiak,

kierownik placówki terenowej PKS w Jarocinie. - My żeśmy tego przystanku nie budowali. Gdybyśmy budowali, wiedzielibyśmy coś o tym. My musimy zadbać o to, by na przystanku był rozkład jazdy i słupek przystankowy czy emblemat, żeby kierowca wiedział, gdzie się ma zatrzymać. Jest to więc nasz przystanek, bo my się tam zatrzymujemy, ale jak dalek, pani nie powiem. Jakby trzeba było dopłacić do remontu, to pewnie nasz szef by dopłacił.

Zapytaliśmy też sołtysa Witaszyc Rafała Trybka, czy zajął się naprawą dachu. - Skierowaliśmy pismo

do „emek”, do pana Frąckowiaka. Do tej pory nie otrzymaliśmy jeszcze odpowiedzi. Wcześniej były rozmowy telefoniczne, ale one żadnego rezultatu nie dawały. To miało być zrobione już we wrześniu. Dlatego skierowaliśmy pismo - powiedział.

Odpowiedzi, która zapewne usatysfakcjonuje mieszkańców Witaszyc, udzielił prezes Jarocińskich Linii Autobusowych Andrzej Frąckowiak. - Wykonamy to w ciągu najbliższych dni - zapewnił. - Po prostu musimy tak krajać, jak mi materii staje. I pieniędzy wystarcza.

(akf)



PRZYSTANEK W WITASZYCACH wkrótce ma przestać straszyć

CO UMIE MŁODA KOBIETA CZYLI O OBOWIĄZKACH, SPRZĄTANIU I PIECZENIU PLACKÓW

Wszystko w swoim czasie

Czy dzisiejsze nastoletnie córki potrafią to, czego uczyły się ich matki będąc w tym wieku? Czy też obraz kobiety zmienia się z biegiem lat i tak jak kiedyś młoda dziewczyna była gotowa, by zostać panią domu, tak teraz skupia się tylko na ciuchach, chłopakach i imprezach, i nie w głowie jej nauka cerowania czy lepienia pierogów?

Violeta Rajczyk, sołtys Chwałęcina przyznaje, że bardziej do prac domowych garnie się jej syn Norbert, niż 15-letnia Lidka, ale ma ona swoje obowiązki i do kuchni niekiedy zagląda. - Ja będąc nastolatką sprzątałam w swoim pokoju, to dla mnie oczywiste. Robiłam też porządki w całym domu, niestety - mówi z uśmiechem. - To należało do moich obowiązków, które zresztą wykonywałam z młodszą o 3 lata siostrą - dodaje. Pamięta, że dzieliły się wtedy pracami wprowadzając cotygodniowe dyżury m.in. przy wynoszeniu śmieci. - Tak, żeby było sprawiedliwie - mówi sołtyska. Wspomina też, że w tym wieku umiała zrobić pranie, pozmywać, podkurzać, umyć podłogi czy przygotować obiad. Jej rodzice nie mieli gospodarstwa, dlatego nie potrafiłaby może wydoić krowy, ale z ochotą pracowała na działce. - Nie miałam na przykład przyjemności skubania kury - śmieje się. Nie lubi z kolei prac ręcznych, jak szydełkowanie czy robienie na drutach. - Może jakbym musiała, to coś by z tego wyszło. Ale igła mnie nie ciągnie. Wolę rysować - opowiada. - To są właśnie rzeczy, które moja mama potrafiła, a ja nie bardzo. Ale to był jej zawód, a ja się jakoś do tego nie tykałam - mówi.

Generalnie w gospodarstwach domowych więcej pracy mają nastoletnie dziewczyny niż chłopcy. To one, przygotowując się do roli matki i żony, uczą się, jak gotować, sprzątać czy pracować koszulę. - Choć

muszę powiedzieć, że u nas właśnie to syn bardziej garnie się do tych prac, np. jak trzeba podać coś do stołu czy nakryć do obiadu. Czasem to go musiałam do kolegów wyganąć. Zdarza się, że mnie się samej nie chce, a on w niedzielę na obiad talerze przystroi papryką, sałatą, ogórkiem i widać, że to lubi. To moja prawa ręka - mówi Violeta Rajczyk. - Lidka jak chce, to sobie poradzi. Upiecze placek, na który ma ochotę czy zrobi kanapki. Ale ogólnie prace typowo domowe jej nie ciągną - tłumaczy. Większość nastolatek nie stoi przy maminej kuchni i nie uczy się krok po kroku, jak gotuje się rosół czy robi makaron. Wszystko przychodzi samo z czasem i albo w pewnym wieku zaczynamy eksperymentować w kuchni i na rodzinie, albo dochodzimy do momentu, gdy na studiach nadal umiemy zrobić tylko herbatę i zupę z paczki. - Mama nie wołała mnie: chodź nauczę cię tego czy tamtego, to raczej odbywało się na zasadzie dobrej woli i podpatrywania - mówi Rajczyk.

- Dużo rzeczy próbowałam sama. Tak było m.in. z pieczeniem ciast, jak przyszedłam po ślubie do męża, to uczyłam się samodzielnie na zasadzie prób i błędów - mówi. Chociaż wspomina, że w dzieciństwie z siostrą bardziej gamęły się do prac domowych. I asystowały mamie przy lepieniu pierogów czy pieczeniu. - To było na tej zasadzie, że każda coś robiła, np. przy rogalach jedna nakładała nadzienie,

a druga skręcała. A potem, jak już byłyśmy panny, to były inne zainteresowania i nie bardzo się chciało - wspomina.

dzę do tych kwestii surowo, że musi to zrobić i koniec - mówi sołtyska. Do zadań córki należy m.in. sprząkanie w pokoju i mieszkaniu,

sobą - tłumaczy. - Najbardziej lubię biologię i chemię, a w przyszłości chciałabym zdawać na medycynę - mówi. - To jest właśnie taki mój książkowy - dodaje mama. - Z jednej strony to dobrze, że się uczy. A z drugiej, jeśli ma czas i chce coś zrobić, to wtedy się garnie. I to jest bardziej na tej zasadzie - mówi sołtyska. Podejmuje np. koleżanki, gdy przychodzą w gości. - Jak są głodne, to sobie szykują same. Ja im wtedy daję wolną rękę - mówi mama. Lidka bardzo nie lubi sprzątać. - Mam posprzątane i wiadomo, że jak jest bałagan, to trzeba się za to zabrać, ale nie przepadam za porządkami - tłumaczy.

Violeta Rajczyk zauważa, że rola kobiety i to, co potrafi, się zmienia. Po części dlatego, że jesteśmy bardziej zapracowane. Po drugie zwraca uwagę na dostępność pewnych produktów, która sprawia, że się rozleniwiamy. - Kiedyś samemu sobie trzeba było upiec, a teraz można iść do sklepu i kupić po kawałku różnego ciasta i nie trzeba palcem ruszyć. Idzie się na łatwiznę - mówi. Czy córka potrafi zrobić to, co ona w jej wieku miała już w jednym palcu? - Myślę, że dużo zależy od rodziców, od narzucania obowiązków. Uważam, że jakbym ja Lidce pewnych rzeczy z góry nie narzucała, to nie miałaby o tym zielonego pojęcia - wyjaśnia. - Mam nadzieję, że wszystkiego nauczy się w swoim czasie - dodaje.

(ula)



WSPÓLNE PRZYGOTOWYWANIE posiłku zbliża i pozwala przyszłej pani domu poznać tajniki kuchni.

15-letnia Lidka nie przepada za gotowaniem, mama tłumaczy jednak, że do tej pory nie musiała sama przygotowywać sobie posiłków, bo ona była w domu. - Ale teraz, odkąd tej pracy społecznej mam bardzo dużo, to czasem każę jej coś np. dokończyć za mnie albo przyrządzić. Staram się narzucać jej jakieś obowiązki, ale raczej nie podcho-

wynoszenie śmieci oraz zmywanie, gdy w domu pojawiają się goście. Lidka mówi, że za obowiązkami przepada średnio i choć wspomniany już placek zrobić umie, to do kuchni jej nie ciągnie. - Wolę czytać albo słuchać muzyki, takie nowoczesne zajęcia. W szkole raczej nie rozmawiamy o pracach domowych, bardziej zajmujemy się

OGŁOSZENIE

KONKURS

8 MARCA

WYGRAJ BIŻUTERIĘ



Srebrna bransoletka

Srebrny wisior z krzemieniem

Srebrne kolczyki z wisiorkiem

Srebrny wisior z korałem

Zrób niespodziankę i wygraj dla niej wspaniałą biżuterię. Wybierz wzór, który najbardziej Ci się podoba i wyślij SMS-a na numer 7238 w treści wpisując **GJ KOBIEŃ** oraz numer biżuterii (przykładowy SMS powinien wyglądać następująco: GJ KOBIEŃ 1). Spośród wszystkich nadesłanych SMS-ów wylosujemy czterech zwycięzców. Większa liczba wysłanych SMS-ów zwiększa Twoją szansę na wygraną. Na SMS-y czekamy do piątku - 7 marca do godz. 13.00. O wygranej poinformujemy telefonicznie. (Całkowity koszt SMS-a wynosi 2,44 zł z VAT).

Mariusz Jędraszczak
Jarocin, ul. Waryńskiego 14
tel. (0-62) 747-39-04

Sprzedaż biżuterii - usługi złotnicze

FUNDATOREM NAGRÓD JEST



REORGANIZACJA W ŚRÓDMIEŚCIU JAROCINA DO POPRAWKI

Ulice dwukierunkowe i przejazd przez rynek?

Osiemdziesiąt dwa wnioski o zmiany w organizacji ruchu w centrum Jarocina wpłynęły do urzędu miejskiego. Wiele się powtarza. Najwięcej dotyczy przywrócenia ruchu dwukierunkowego na ul. Wodnej, Śródmiejskiej oraz na ul. Moniuszki od skrzyżowania z al. Niepodległości w kierunku Poznańskiej. Jest także postulat wprowadzenia ruchu na rynek.

Postulaty dotyczą nie tylko śródmiejskich ulic. O otwarciu dla ruchu jednej strony rynku wnioskowało m.in. jarocińskie starostwo powiatowe. Przejazd miałby się odbywać wschodnią pierzeją - od Śródmiejskiej do Kardynała Wyszyńskiego i ul. Św. Ducha na odcinku do Targowej. Wniosków nie złożyli kupcy, choć to oni przed kilkoma laty najgłośniej optowali za ruchem na rynku. - *Nie jestem zaskoczony. Tu już nie ma w większości tych, co byli. Oni zostali wyrugowani* - uważa starosta Stanisław Martuzalski, niegdyś szef Jarocińskiej Izby Przemysłowo-Handlowej.

Zdaniem projektanta Henryka Borowskiego z pracowni Fojud w Poznaniu postulat otwarcia rynku dla ruchu warto by rozważyć. - *Jeżeli na rynku jest infrastruktura restauracyjna, kawiarniana, pubowa, toczy się życie kulturalne, w tym momencie wprowadzanie ruchu byłoby konfliktowym ele-*

mentem

można pokazać w układzie wariantowym: samego przejazdu oraz przejazdu z wydzielaniem miejsc do parkowania. Wówczas dopiero, zdaniem wiceburmistrza, można byłoby nad tym dyskutować. Zaznaczył, że otwarcie całego rynku nie wchodzi w grę.

Ryszard Kołodziej przypomniał radnym ankietę "Gazety" i sondaż z inicjatywy władz miasta przeprowadzony przy okazji wyborów prezydenckich w 2005 r. Wówczas mieszkańcy powiedzieli zdecydowanie nie. Zdaniem Marka Tobolskiego, wiceprzewodniczącego rady miejskiej, większość mieszkańców wypowiadając się w sondażu nie była zorientowana, o co chodzi. - *Ruch kołowy na rynku kojarzył się z jeżdżeniem samochodem wokół budynku ratusza. I tak to zostało przez wielu mieszkańców odebrane. Sam nie wyraziłbym na to zgody. Natomiast nie było powiedziane, że będziemy przeprowadzali reorganizację ruchu w śródmieściu i,*

Wyniki sondażu przeprowadzonego z inicjatywy władz miasta w 2005 r.

Czy wyrażasz zgodę na to, żeby samochody jeździły przez rynek?

Nie - 10.942 (87 procent)

Tak - 1.633 (13 procent)

Wyniki ankiety "Gazety" przeprowadzonej w sierpniu 2003 r.

Czy chcesz, by jeździły samochody po rynku?

Nie - 849 (97 procent)

Tak - 25 (3 procent)

mentem - stwierdził. - *W Jarocinie na dzień dzisiejszy nie ma tego. Przedłużenie ul. Śródmiejskiej w kierunku Wyszyńskiego stanowi dodatkowy korytarz, którym mogą uciekać pojazdy z tych zatłoczonych rejonów. Wydaje mi się, że na ten czas - dopóki nie zmieni się struktura działalności, funkcji rynku - pomysł taki może się spotkać również z przychylnością mieszkańców. Według radnej Danuty Maćkowiak warto byłoby zastanowić się też nad wydzielaniem miejsc parkingowych na rynku. - W momencie, kiedy 2-3 lata temu rozpoczynały się dyskusje o organizacji ruchu, element przejazdu przez rynek był rozważany. Od tego czasu nad tym tematem nie pracowaliśmy. Teraz przy okazji wniosków, które zostały złożone, temat odżył - mówił podczas ostatniej komisji rozwoju wiceburmistrz Witosław Gibasiewicz. Stwierdził, że taką możliwość*

że przejazd przez rynek ułatwiłby to - stwierdził radny. Podkreślił potrzebę wytłumaczenia ludziom, po co miałby zostać wprowadzony przejazd przez rynek i być może nie na stałe, ale na 4 czy 5 lat.

Płatna strefa

Witosław Gibasiewicz odnosząc się do złożonych wniosków zaznaczył, że wprowadzenie ruchu dwukierunkowego na niektórych ulicach spowoduje zmniejszenie liczby miejsc parkingowych, które trzeba znaleźć gdzie indziej. Niewykluczone, że poprzez wprowadzenie płatnego parkowania. Wśród postulatów są również wnioski o przywrócenie strefy ograniczonego postoju. Zdaniem projektanta w pierwszej kolejności trzeba uporządkować ruch, wprowadzić korektę do reorganizacji, a potem wydzielić strefę parkowania. - *Najpierw musimy*



OBECNY WYGLĄD RYNKÓW w Rawiczu i...



...Gostyniu

stworzyć możliwości prawne do parkowania. Samochód, żeby się zatrzymać, musi mieć miejsce. Nie może stać byle jak i byle gdzie - tłumaczył Henryk Borowski. Starosta jarociński Stanisław Martuzalski widzi sens przywrócenia strefy, ale nie w kształcie sprzed pięciu lat. - *Kierowca traktowany był jak potencjalny złodziej. Dlatego był bunt przeciwko strefie* - mówi starosta.

Nie wszystko naraz

Podobnie jak strefę, nie wszystkie zmiany w ruchu na ulicach da się wprowadzić od razu. Część wymaga uzgodnień z Generalną Dyрекcją Dróg Krajowych i Autostrad - wnioski, które do-

tyczą dróg łączących się z trasami krajowymi nr 11, 12 i 15. Zgody GDDKiA wymaga likwidacja przejścia dla pieszych przy poczie i przeniesienie go na przeciwko urzędu miejskiego, wprowadzenie ruchu dwukierunkowego na ul. Wodnej na odcinku od Szpitalnej do Wojska Polskiego, odwrócenie ruchu jednokierunkowego w części ul. Moniuszki oraz ul. Kościuszki.

Z kolei ewentualne wprowadzenie ruchu na część rynku i wydzielanie miejsc parkingowych wymaga zgody konserwatora zabytków.

W ciągu 2-3 miesięcy zmian będzie można dokonać tylko na kilku ulicach. Dość szybko można byłoby wprowadzić ruch dwukie-

runkowy na ul. Śródmiejskiej (odcinek między Hallera a Wolności), Paderewskiego (między Moniuszki a Kościuszki), Targowej (na całej długości) i Wodnej (na odcinku od Śródmiejskiej do Szpitalnej).

Najbardziej czasochłonne, według urzędników, byłoby wprowadzenie ruchu dwukierunkowego na ul. Paderewskiego na odcinku od Moniuszki do Sienkiewicza przy zachowaniu jednego kierunku na Sienkiewicza. Dlaczego? Na tej ulicy musiałaby zostać wykonana tzw. "nawrotka". Żeby ją zrobić, trzeba pozyskać grunty od PKP. Urzędnicy oszacowali termin realizacji tego przedsięwzięcia na 1-2 lata.

ANNA GAUZA



Klimat z autobusem w tle

Rozmowa ze **STANISŁAWEM MARTUZALSKIM**, starostą jarocińskim

Jak długo jako przewodniczący rady miejskiej poprzedniej kadencji zabiegał pan o odrestaurowanie ratusza i jarocińskiej starówki?

Hm... Trudno odpowiedzieć, odszukać taki moment.

To znaczy, że było to dawno.

Mieszkam w tym mieście od ponad 50 lat. (...) Jeżeli chcemy coś zmieniać, to cały czas należy się angażować w działalność społeczną. Niczego nie da zrobić się z dnia na dzień.

W końcu udało się ratusz odremontować, kamienice również.

Cieszę się z efektów. Moment, który zdynamizował moje działania to jubileusz 750-lecia miasta. Wiadomo, jak zapraszamy gości, to staramy się wysprzątać dom, żeby błyszczał. Na takiej samej zasadzie trzeba było się zastanowić, co zrobić, żeby przy okazji jubileuszu centrum Jarocina stało się wizytówką miasta.

Dzisiejszy rynek, odnowione budynki, ulica Wyszyńskiego podobają się panu?

W myśl zasady, że dobre jest wrogiem lepszego, nigdy nie jest tak, żeby nie mogło być lepiej. Wiele jest jeszcze do zrobienia.

Rynek odzyskał blask?

Oczywiście, w tej chwili jest się czym pochwalić i to przede wszystkim zasługa samorządu poprzedniej kadencji.

Kadencji, w której pan był przewodniczącym rady miejskiej.

Nie przeceniałbym mojej roli. To jest dorobek samorządu. Jeden Martuzalski nie zawróciłby kijem Wisły. Mogłem poprzez swój upór, jak niektórzy mówią - wizjonerstwo spowodować, że za tym pomysłem udało się pociągnąć kolejne osoby.

I co, teraz na ten piękny rynek wnioskuję pan wpuścić ruch, na wschodnią pierzeję?

Od wielu lat mówię to samo. Musimy znaleźć takie rozwiązania komunikacyjne, aby umożliwiły jak najlepsze funkcjonowanie centrum miasta. Układ ulic w mieście jest zabytkowy, nie mamy więc dużego pola manewru. Nie ma szans, żeby tutaj powstał skansen i tylko turyści finansowali obiekty zabytkowe. Musimy znaleźć (...) formułę, która spowoduje, że rynek będzie tętnił życiem, a budynki, które nadają mu niepowtarzalny klimat, nie będą popadały w ruinę. Ciągłe zadajemy to samo pytanie, jaką funkcję powinien spełniać rynek.

Pańskim zdaniem jaką?

Gdyby to było takie proste, pewnie dziś miałbym co najmniej Nagrodę Nobla, bo byłaby to powielana recepta w innych miastach. (...)

Skoro o otwarciu części rynku wnioskuję starostwo, to chyba jest to związane z określeniem funkcji rynku jako handlowo-usługowej.

Nie. Umówmy się, że starostwo nie wnioskuję o otwarciu części rynku.

Mam tu pisemne zestawienie wniosków starostwa z urzędu miejskiego.

Burmistrz Jarocina zwrócił się (...) o przedstawienie wniosków (...) dotyczących reorganizacji ruchu. Zaprosiłem do ich wypracowania zespół ludzi, którzy w powiecie zajmują się zarządzaniem ulicami i drogami. W trakcie dyskusji każdy z nas przedstawił swoje propozycje. Przekazaliśmy je władzom gminy, które z racji kompetencji muszą podjąć ostateczną decyzję. (...)

Widzi pan potrzebę otwarcia części rynku dla ruchu?

Odpowiem tak: w końcu materializuje się obwodnica Jarocina. Ponadto powiat czyni starania by (...) wyprowadzić ruch tranzytowy między 11, 12 i 15 poza obręb centrum miasta. Bez tych dwóch elementów żadna reorganizacja nie da pozytywnych efektów.

Co to znaczy, że obwodnica się materializuje?

Po raz pierwszy mamy informację, że pojawiają się środki i, że zostaną uruchomione w tym roku.

A gdzie są zapisane?

Ja przytaczam słowa ministra Grupańskiego. Nie mam podstaw, żeby mu nie wierzyć. Powiedział, że środki na wykup gruntów pod obwodnicę są zapisane w budżecie ministerstwa infrastruktury. (...)

Spoglądając na dzisiejszy układ komunikacyjny w mieście, ruch przez wschodnią pierzeję rynku jest potrzebny, czy nie?

Jeszcze raz powtarzam, dziś w sytuacji, w jakiej organizacja ruchu funkcjonuje - tak, ale nie wiem, jaki będzie nowy projekt. Jedna trzecia starej części miasta jest udrożniona przez jedną z największych uliczek - Barwickiego. Jeżeli miałoby tak zostać, to albo część samochodów powinna mieć możliwość wyjazdu z tej części miasta przez ulicę Kardynała Wyszyńskiego, albo trzeba uruchomić prawoskręt w ulicę Wodną. (...)

Pańskim zdaniem rynek nie straciłby uroku, gdyby wydzielono na nim miejsca parkingowe, umożliwiono przejazd?

Pamiętam, kiedy jarociński rynek miał klimat.

Kiedy autobusy tam stały?

Tak.

Chyba pan żartuje.

Pamiętam ten klimat, niepowtarzalny. Klimat tworzą ludzie, ruch, wydarzenia. Dziś jarociński rynek - poza tym, że jest piękny - jest martwy. Nie ma duszy, nie ma ludzi. Pamiętam czasy, kiedy na rynku toczyło się życie towarzyskie, bez względu na to, czy jeździły samochody, czy nie. Żeby tu się pojawił klimat, muszą się pojawić ludzie. Trzeba się zastanowić, jak z powrotem tego ducha przywrócić.

Rozmawiała ANNA GAUZA

NOSOWSKA, PRZEMYSK I KULT - LEGENDY W JAROCINIE

Zagrają na festiwalu

Jedenaście zespołów potwierdziło udział w Jarocin Festiwal 2008, który odbędzie się w dniach 18-20 lipca.

W tym roku, jak zapowiadają organizatorzy, zaprezentuje się ścisła krajowa czołówka oraz zespoły młode, które do tej elity pretendują.

Wkrótce mamy poznać kolejne nazwy polskich i zagranicznych muzyków.

Więcej informacji o zespołach niebawem będzie można przeczytać w dziale

"kapele" na

www.jarocinfestiwal.pl (ag)

Kto zagra na festiwalu?

Kult
Nosowska
Renata Przemysk
Vavamauffin
Koniec Świata
CF98
Kumka Olik
Napszyklat
Poise Rite
Orchid
Paprica Korps



OGŁOSZENIE

Uwaga szóstoklasiści!

ZESPÓŁ SZKÓŁ SPOŁECZNYCH



STAD DALEJ PÓJDE



DRZWI OTWARTE!

09.03.2008 w godzinach od 13.00 do 16.00 w Gimnazjum i Liceum Społecznym odbędą się DRZWI OTWARTE.

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych!

ROZGRZEWKA PRZED SPRAWDZIANEM!

W dniach 15 i 29 marca Społeczne Gimnazjum organizuje Rozgrzewkę przed sprawdzianem. Są to bezpłatne zajęcia powtórkowe z przyrody i matematyki.

Uczniowie spróbują swoich sił podczas rozwiązywania zadań i omawiania różnorodnych przykładów.

Program zajęć :

15 marca - warsztaty z przyrody w godz. 9:00 -11:00

29 marca - warsztaty z matematyki w godz. 9:00 - 11:00

Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc przyjmujemy zgłoszenia w godz. 8:00 - 15:30 pod numerem (062) 747 37 89 lub osobiście w sekretariacie szkoły ul. Przemysłowa 1, Jarocin.



Odeszli od nas

EDWARD SZEWCZYKOWSKI - l. 73 (Łobzowiec)	MARIA KLARZYŃSKA - l. 62 (Jarocin)
ZOFIA JANICKA - l. 54 (Wolica Kozia)	STEFAN RADZIEJEWSKI - l. 81 (Nosków)
ANIELA WIECZERZAK - l. 89 (Dobieszczyzna)	CZESŁAWA JACKOWIAK - l. 75 (Jarocin)
STANISŁAW BRENK - l. 47 (Jarocin)	KONRAD NOWACKI - l. 82 (Jarocin)
JERZY JUJKA - l. 55 (Dobieszczyzna)	OTYLIA URBANIAK - l. 79 (Cielcza)
JAN MAJUSIAK - l. 56 (Wilkowyja)	MARIANNA KAŁUŻNA - l. 72 (Nosków)
BRONISŁAWA BANASZAK - l. 69 (Łuszczanów)	EUGENIUSZ JEZIEJSKI - l. 50 (Łuszczanów)
KAZIMIERA MUSIAŁEK - l. 87 (Jarocin)	

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

Serdeczne podziękowania księdzu proboszczowi z parafii Wniebowzięcia NMP, pani organistce, rodzinie, krewnym, przyjaciółom, sąsiadom, delegacjom, znajomym oraz wszystkim, którzy zamówili msze św., złożyli kwiaty i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku kochaną żonę, matkę, babcię

ś. † p.

ZOFIĘ JANICKĄ

dziękuje
mąż Marian z rodziną

„Pozostaniesz na zawsze w sercach i pamięci tych, którzy Cię kochali.”

Rodzinie, krewnym, księdzu proboszczowi z parafii Wilkowyja, szpitalowi w Jarocinie za opiekę, przyjaciółom, sąsiadom, delegacjom i wszystkim, którzy okazali współczucie i serce, za złożone kwiaty, zamówione msze św. oraz uczestnictwo w ostatnim pożegnaniu żony, mamy, teściowej, babci

ś. † p.

BRONISŁAWY BANASZAK

składa
rodzina

Serdeczne podziękowanie księdzu Andrzejowi Piłatowi - proboszczowi parafii Matki Bożej Fatimskiej, księdzu Adamowi Sośnickiemu z parafii Chrystusa Króla, organiście, kościelnemu, firmie pogrzebowej p. Marciniaka, delegacjom, krewnym, rodzinie, przyjaciółom, sąsiadom i wszystkim, którzy okazali współczucie i serce, za zamówione msze św., modlitwę, złożone kwiaty oraz uczestnictwo w ostatnim pożegnaniu naszej mamy, teściowej i babci

ś. † p.

KAZIMIERY
IZYDORCZYKskładają
synowie z rodzinami

SZTANDAR NA 10-LECIE PODWÓRKOWEGO KOŁA RÓŻAŃCOWEGO DZIECI W MIESZKOWIE

Dzieci świętowały



PRZEZ 10 LAT do koła różańcowego należała blisko setka dzieci. Obecnie zrzesza ono czterdziestu młodych parafian z Mieszkowa

W minioną niedzielę w parafii św. Wawrzyńca w Mieszkowie odbyły się uroczystości związane z 10-leciem Podwórkowego Koła Różańcowego Dzieci. Jubileusz został połączony z poświęceniem proporcy. W czasie Eucharystii wspomniano również nieżyjących proboszczów - księdza Edwarda Rajskiego i księdza Eugeniusza Woźniaka, którzy wspierali działalność tej grupy modlitewnej. W kościele obecne były przede wszystkim



POŚWIĘCENIA SZTANDARU dla Podwórkowego Koła Różańcowego dokonał ksiądz Marek Celka

dzieci i młodzież, ale również ich rodzice oraz dziadkowie. Historię koła i dotychczasową działalność przedstawił jego założyciel - Maciej Snela, student II roku Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Poznaniu. Specjalne życzenia i błogosławieństwo z okazji jubileuszu koła przesłał arcybiskup Stanisław Gądecki.

W kazaniu proboszcz mieszkowskiej parafii ksiądz Marek Celka podkreślił znaczenie wspólnoty. - *Ktoś mi kiedyś powiedział, że bym złamał zapalki pojedynczo. Nie sprawiło mi to żadnego problemu. Ale kiedy później wszystkie zostały związane razem, to złamanie całej wiązki okazało się problemem. Z tym nie poradził sobie również mój ojciec, o którym myślałem jako dziecko, że jest najsilniejszy na świecie. Nawet on nie poradził złamać tych wszystkich zapalek, gdy są*

razem. Tak samo jest w przypadku kół różańcowych - stwierdził proboszcz.

Kapłan szczegółowo objaśnił w kazaniu znaczenie kolorów - bieli i czerwieni na sztandarze koła różańcowego, wykonanym przez jedną z parafianek. Kilka minut później dokonał jego poświęcenia. Nawiązał również do wizerunków Matki Bożej Różańcowej oraz św. Teresy od Dzieciątka Jezus - patronki kół różańcowych, które zostały umieszczone na mieszkowskim sztandarze. - *Św. Teresa to mała święta, która drogę do nieba wynalazła sobie sama, żyjąc przykazaniem miłości Pana Boga i bliźniego. Dlatego właśnie dzisiaj na ołtarzu stanął relikwiarz św. Tereski. (...) Myślę, że będziecie ten sztandar nosić z dumą i będzie on wam wskazywał najpiękniejszą drogę. Życzę wam, żebyście (...) byli zawsze wierni swoim postanowieniom, dawali swoim życiem wspinały wzór rówieśnikom i umacniali wasze rodziny, a wasi rodzice byli z was dumni - mówił ksiądz Marek Celka. Po poświęceniu sztandaru, w procesji z darami dzieci przyniosły m.in. różaniec, który zostanie umieszczony jako wotum w kościele w Mieszkowie.*

Na zakończenie dzieci złożyły na ołtarzu bukiet kwiatów. Ksiądz proboszcz w ramach wdzięczności za opiekę nad kołem otrzymał legitymację honorowego członka oraz różaniec. - *Taką piękną legitymację mam po raz pierwszy. Bardzo się cieszę z tego, żeście mnie przyjęli. Dziękuję za różaniec i obiecuje, że będę się modlił razem z wami - powiedział kapłan. Po mszy św. i wspólnym, pamiątkowym zdjęciu odbyło się spotkanie przy kawie w pobliskim domu wiejskim.*

(Is)

Pierwsze Podwórkowe Koło Różańcowe powstało w Łaziskach Górnych na Śląsku w lipcu 1997 roku z inicjatywy Magdaleny Buczek. Obecnie wspólnota ta zrzesza 137 tysięcy dzieci w 30 krajach świata. Koło w Mieszkowie powstało bardzo wcześnie, zaledwie pół roku później. Pierwsze spotkanie założycielskie tej wspólnoty modlitewnej odbyło się 28 lutego 1998 roku w kościele parafialnym. Uczestniczyło w nim 22 dzieci. Był też obecny ówczesny proboszcz - ksiądz Edward Rajski. Podczas 10-letniej historii koła do wspólnej modlitwy włączyło się około 100 osób. Obecnie w działalność wspólnoty regularnie angażuje się 40 dzieci. Początkowo grupa spotykała się co tydzień, w sobotę. Obecnie raz w miesiącu.

W ciągu minionych 10 lat Podwórkowe Koło Różańcowe w Mieszkowie uczestniczyło pięć razy, najpierw w ogólnopolskim, a potem w światowym zjeździe wspólnot różańcowych dzieci na Jasnej Górze oraz w spotkaniu regionalnym w Poznaniu. Podczas wakacji Podwórkowe Koło Różańcowe organizuje pielgrzymki rowerowe do pobliskich kościołów. W ciągu minionych lat odbyło się 12 takich wyjazdów - do Kolniczek (3), Dębna (3), Cielczy, Radlina, Nowego Miasta, Wilkowyi, Panienki oraz Chwałkowa Kościelnego. Koło organizowało również pielgrzymki autokarowe m.in. do sanktuarium Świętogórskiej Róży Duchownej w Gostyniu, klasztoru ojców benedyktynów w Lubiniu, sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Licheniu oraz Wyższego Seminarium Duchownego Salezjanów w Łądzie. We wrześniu 2000 roku z inicjatywy księdza proboszcza Eugeniusza Woźniaka w ramach koła powstał chór parafialny. Dzieci i młodzież z Mieszkowa trzy razy gościli w Środowiskowym Domu Samopomocy w Dębnie. Nawiązali również kontakty z Podwórkowym Kołem Różańcowym z Jarocina. Organizowali też przedstawienia jasełkowe. W październiku zeszłego roku rozprawdzali własnoręcznie wykonane różańce. W tym roku, już po raz piąty w swej historii, koło różańcowe będzie przygotowywać palmy na Niedzielę Palmową. Z inicjatywy wspólnoty wydane zostały okolicznościowe kartki oraz pocztówki z parafią i miejscowością.

Serdeczne podziękowanie księdzu Andrzejowi Piłatowi - proboszczowi parafii Matki Boskiej Fatimskiej, księdzu Januszowi Pytlakowi - proboszczowi parafii pw. św. Apostołów w Golinie, panu organiście, ministrantom, rodzinie, krewnym, znajomym, sąsiadom, delegacjom i wszystkim, którzy okazali współczucie i serce, za złożone kwiaty, zamówione msze święte oraz uczestnictwo w ostatnim pożegnaniu kochanego męża, ojca, teścia, dziadka i pradziadka

ś. † p.

STANISŁAWA WOŹNIAKA

składa
żona Anna z rodzinąKOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE

Cz&J
Marciniak
AUTOKARAWAN

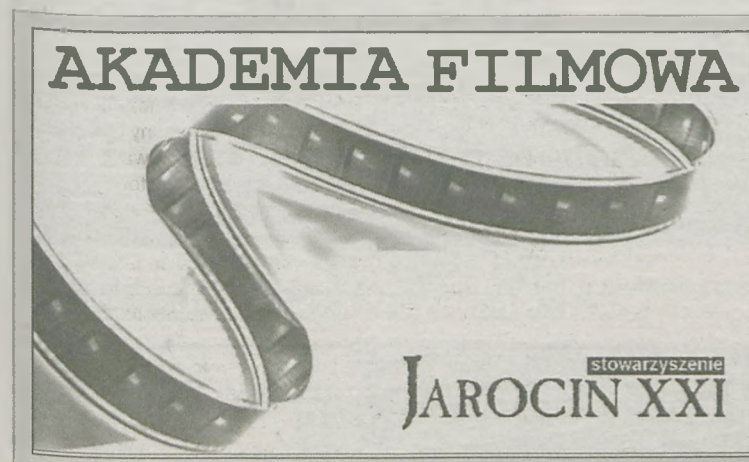
Salon trumien - biuro obsługi klienta
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. (0-62) 747-18-20
kom. 0-604/242-489
Jarocin, ul. Moniuszki 10a

ZAPŁANIAMI GODNA I PROFESJONALNA OBSŁUGA

KOLEJNE SEANSE W RAMACH SZKOLNEJ AKADEMII FILMOWEJ

W kinie ambitnie i ciekawie

Rozpoczął się drugi semestr Szkolnej Akademii Filmowej. Do projektu dołączyły nowe szkoły, nadal na uczestników czekają interesujące filmy.



Szkoły podstawowe i gimnazja, które chcą dołączyć do projektu, mogą zgłaszać się telefonicznie do koordynatorki Szkolnej Akademii Filmowej Małgorzaty Niestrawskiej - Kaźmierczak pod nr tel. 601/717-944 lub pobrać wnioski zgłoszeniowe ze strony internetowej www.jarocin.info/jarocin21 i wysłać je faksem na nr (0-61) 87-44-675. Uczniowie starsi mogą przychodzić bezpośrednio na seans, bez wypełniania zgłoszenia.

Stowarzyszenie JAROCIN XXI do niedawna organizowało w jarocińskim kinie „Echo” projekcje filmów skierowane przede wszystkim do widzów dorosłych. We wrześniu ubiegłego roku to się zmieniło. Stowarzyszenie, wzorem innych miast, postanowiło zorganizować serię pokazów filmowych dla dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych.

Dla młodszych uczestników (szkoła podstawowa i gimnazjum) akademii przygotowano składający się z sześciu spotkań cykl „Rodzaje i gatunki filmowe.” - Mówiliśmy o filmie niemym, bo to jest początek kina. Pokazaliśmy więc „Brzdocha” Charliego Chaplina. Potem mieliśmy „Harry’ego Pottera i Zakon Feniksa”, czyli film fantasy. Następnie pokazaliśmy dokument „Makrokosmos”. Była też kreskówka, musical i ekranizacja - wymienia Małgorzata Niestrawska - Kaźmierczak, koordynatorka projektu ze Stowarzyszenia JAROCIN XXI. Zgłosiło się ponad trzystu uczestników, zorganizowano dla nich dwie projekcje. Starsi widzowie ze szkół średnich uczestniczyli w cyklu „Wielkie nazwiska, wielkie tematy”. W jego ramach mogli m.in. poznać historię Mirona Białoszewskiego, opowiedzianą w filmie „Parę osób, mały czas”, a także historię życia, kariery i walki z nałogami oraz chorobą Edith Piaf, przedstawioną w „Niczego nie żałuję”. Wyświetlono też film

Woody’ego Allena pt. „Wszystko gra”. Jednak cykl tych sześciu seansów nie zgromadził tak licznej widowni. - Tu sytuacja wyglądała zgoła inaczej. Mieliśmy tylko dwa zgłoszenia - z liceum społecznego i z liceum ogólnokształcącego na Kościuszki. To razem pięćdziesięciu uczestników - przyznaje Małgorzata Niestrawska - Kaźmierczak i dodaje: - Dziwi nas to, że właśnie w szkołach średnich, gdzie film jest częścią programu, jest tylko tylu widzów, bo naprawdę staraliśmy się program ułożyć tak, żeby to były rzeczy przydatne na maturze, pokazujące np. reżyserów, na których można się powoływać w pracy maturalnej, albo na tematy, które są istotne.

Skąd więc tak duża różnica w liczbie uczestników? Powodem może być to, że szkoły podstawowe i gimnazja na seanse przychodzą w trakcie trwania lekcji. Projekcje filmów dla starszej młodzieży odbywają się natomiast po zajęciach w szkole. - Zainteresowanie młodzieży nie było duże, o akademii pytały pojedyncze osoby, prawdopodobnie dlatego, że wiele osób jest spoza Jarocina i miałyby problem z dojazdem - tłumaczy Małgorzata Powęzowska, nauczycielka z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1.

Do uczestnictwa w akademii zachęca polonistka z „ogólniaka”, Beata Węcek. - Uczniowie zapoznają tu się z ambitnym kinem, a przede wszystkim to są filmy,

które można wykorzystać później przy prezentacji maturalnej czy pisaniu wypracowań maturalnych. Tym bardziej, że zawsze jest krótka prelekcja, mówi się o reżyserze, o filmie, o tym, jaką popularność odniósł, jakie zdobył nagrody... Sami uczestnicy również bardzo pozytywnie wypowiadają się na temat filmów. - Zamierzamy chodzić na kolejne seanse - deklaruje licealistka Daria Tomaszewska i Karolina Szybiak.

Drugi semestr Szkolnej Akademii Filmowej to przede wszystkim nowe filmy. Inaczej będą wyglądały prelekcje dla młodszych widzów. - Kiedy będzie film o sporcie, zaprosimy jakiegoś sportowca, a kiedy będziemy mówić o filmie, który jest bardzo religijny, będziemy mieli księdza - zapowiada Małgorzata Niestrawska - Kaźmierczak. Dla młodszych widzów, których jest już prawie pół tysiąca, wprowadzono dodatkowy seans, wolnych jest jeszcze około stu miejsc.

Tak jak w roku ubiegłym, bilety mają kosztować 3 zł (podstawówki i gimnazja) i 5 zł (szkoły ponadgimnazjalne). Natomiast wtorkowe seanse dla widzów dorosłych mają nadal kosztować 7 zł.

Stowarzyszenie JAROCIN XXI wnioski o dofinansowanie projektu złożyło m.in. do Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej, ministra kultury, marszałka województwa wielkopolskiego oraz do gminy Jarocin i powiatu.

(kg)

WYJAŚNIENIE

W poprzednim numerze G.J. z 29 lutego podaliśmy informację o tym, że wynagrodzenia osób pracujących w spółkach grupy PKP S.A. wzrosną średnio o 400 zł.

W czwartek zadzwonił do nas Andrzej Zawodny, przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych PKP Cargo S.A. Zakład Przewozów Towarowych w Jarocinie:

- Proszę uszczegółowić, że te 400 zł - jest to kwota brutto z uwzględnieniem pochodnych wynikających ze wzrostu minimalnej płacy. (...) Wprowadza pan w błąd opinię publiczną i niepokój wśród załogi. Przy tym średnio 400 zł należało napisać wyraz brutto. Bo kwota netto i brutto, to jest różnica. Czytelnik powinien mieć podaną sytuację jasną i czytelną. To jest ważny argument w całokształcie, bo rodziny kolejarskie czytają i pytają: Gdzie ty masz te pieniądze? (...) Każdy z pracowników PKP Cargo otrzymał 220 zł do podstawowego uposażenia. Dzisiaj mi przychodzą i rzucają hasło: niech mi „Jarocińska” da te 400 zł.

Wysłuchał BARTEK NAWROCKI

ZMIANY KADROWE W URZĘDZIE GMINY W JARACZEWIE

Wicewójt kierownikiem zastępcą sekretarz

Wicewójt Stanisław Andrzejczak jest kierownikiem USC w Jaraczewie. Jego zastępcą została sekretarz gminy Olga Kaczmarek. Na stanowiska powołała ich jednogłośnie rada gminy.

Wicewójt Stanisław Andrzejczak i sekretarz Olga Kaczmarek wygrali konkurs rozpisany przez wójtów gminy. W ogłoszonym postępowaniu dla kierownika USC przewidziano 1/2 etatu i 1/4 dla zastępcy. Oferta nie spotkała się z zainteresowaniem. Ostatecznie swoje kandydatury zgłosili Stanisław Andrzejczak i Olga Kaczmarek - Przez 18 lat byłem zastępcą kierownika. Podejmując decyzję o starcie w konkursie kierowałem się oszczędnościami funkcjonowania urzędu. Nie widziałem potrzeby zwiększania zatrudnienia - mówi Stanisław Andrzejczak. Wskazuje, że w USC pracuje urzędniczka na stanowisku inspektora i dlatego konkurs na stanowisko kierow-

nika rozpisano na pół etatu.

Wójt Dariusz Strugała przekazuje, że tydzień pracy Stanisława Andrzejczaka nie będzie wynosił 60 godzin i nie otrzyma wyższego wynagrodzenia. Czy to oznacza, że jego zastępcą jako kierownik będzie pracował charytatywnie? - Będzie miał zmienioną organizację pracy. Przejąłem część jego obowiązków. Wicewójt nie będzie już nadzorował wszystkich inwestycji i działalności świetlic wiejskich - tłumaczy Strugała. Podobnie jak Stanisław Andrzejczak podkreśla, że nie było potrzeby utrzymywania pełnego etatu szefa USC. - Organizując pracę urzędu kieruję się racjonalnością wydatków na administrację, a nie tym, żeby dać komuś zarobić. Nie było potrzeby tworzenia dodatkowego etatu, żeby uatrakcyjnić ofertę - zaznacza Strugała.

Od 1 marca zastępcą kierownika USC jest sekretarz Olga Kaczmarek.

(era)

KOTLIN

Mąż sołtyski został radnym

Czesław Smoliński z Woli Książęcej będzie zasiadał już wkrótce w kotlińskiej radzie gminy.

Wybory uzupełniające w Woli Książęcej i Wysogotówku odbyły się w związku z utratą mandatu przez radnego Piotra Wodniczaka. Głosowanie zorganizowane zostało w ubiegłą niedzielę w szkole podstawowej w Woli. Wzięło w nim udział 190 osób spośród 702 uprawnionych. Większość mieszkańców zdecydowała, że nowym radnym będzie Czesław Smoliński. Głosowały na niego 103 osoby. 85 - na jego kontrkandydata, Stefana Kozłowskiego. Dwa głosy były nieważne.

OGŁOSZENIE



KOMUNIKAT

Zarząd Stowarzyszenia „Wspólna Praca - Równe Prawa” zwraca się do emerytów o poparcie Obywatelskiego projektu ustawy w sprawie zwolnienia emerytów z płacenia podatku dochodowego (PIT). Zawiażujący się Komitet obywatelski poparcia tej inicjatywy, do którego akces zgłosiły między innymi prof. Jadwiga Staniszkis, wybitny aktorzy: Stanisława Celińska i Jan Nowicki, przy aktywnym poparciu przewodniczącego OPZZ Jana Guza, prosi o odwrotne wypełnienie list poparcia, które przesłane zostaną na adres inicjatora akcji.

Aby projekt ustawy trafił do marszałka Sejmu, potrzeba w okresie 3 miesięcy zebrać 100 tys. podpisów. Wtedy to nadany zostanie bieg obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej. Ustawa ta pozwoli emerytom zatrzymać w ich portfelach od kilkudziesięciu do kilkuset złotych miesięcznie. Prosimy emerytów o poparcie naszej inicjatywy zbierania podpisów.

Podpisy zbierane będą w każdy piątek marca od godz. 17.00 w Skarbczyku. Prosimy o zabranie dowodów osobistych.

ROZBIÓRKI - WYBURZENIA
BUDYNKÓW GOSPODARCZYCH
I PRZEMYSŁOWYCH**USŁUGI:**

- KOPARKO-ŁADOWARKA
- KOPARKAMI
- TRANSPORTOWE

TEL. 0-502/256-231
0-505/172-783

**SCHODY**
drewnianeKACZMAREK
KRZYSZTOF

- projekt • produkcja
- sprzedaż • montaż

Tel. 0-501-552-195,
062 741-54-95

Zapraszamy do największego
w regionie salonu skuterów,
części i akcesorii

Siedziba firmy:
ul. Warszawska 61
Piaski k/Gostynia
tel./fax (0-65) 571-91-61

Filie:
Krotoszyn, ul. Ostrowska 83
tel./fax (0-62) 722-02-29
Śrem, ul. Powstańców Wlkp. 9
tel. (0-61) 282-94-74

JAN-MAR

gwarancja • serwis • raty
atrakcyjne ceny • promocje • rabaty



www.jan-mar.pl



„Zakład Gospodarki Odpadami”
Sp. z o.o. w Jarocinie
Witaszyczki 1A, 63-200 Jarocin
tel./fax 062 747 24 56

WYWÓZ ODPADÓW

➤ Oferujemy konkurencyjne ceny:

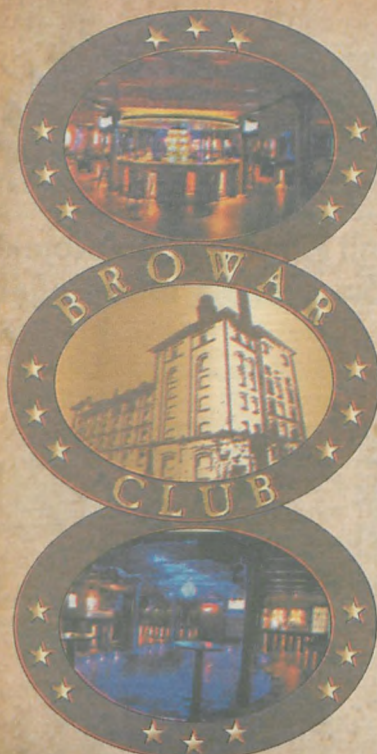
- na terenie miasta Jarocina od 8,88 zł,
 - na terenie Gminy Jarocin od 10,06 zł,
 - na terenie Gminy Kotlin od 10,06 zł
- za pojemnik 120 l

- Dzierżawa za pojemnik wliczona w cenę usługi
- Różne rodzaje pojemników
- Możliwość zakupu pojemników
- Dogodne warunki płatności
- Bez ukrytych dodatkowych opłat



Zadzwoń

(0-62) 747-24-56

**BROWAR CLUB**

Krotoszyn ul. 15 Słodowa

Nie masz pomysłu na spędzenie

Dnia Kobiet?

Zapraszamy do nas!

Sobota, 8 marca, godz. 20.00

Wieczór specjalnie dla Pań!

Czeka na Was dobra zabawa.

www.browarclub.pl

Rezerwacja 0 62 722 02 50 -

materiały budowlane
remont

WSZYSTKO CO PORZEBUJESZ

Ostrów Wielkopolski, ul. Lotnicza 36

tel. (062) 736-45-68, fax (062) 736-83-60

Sklep internetowy: **www.remontspi.pl**



139,99 zł

KOMPAKT WC
Z DESKĄ



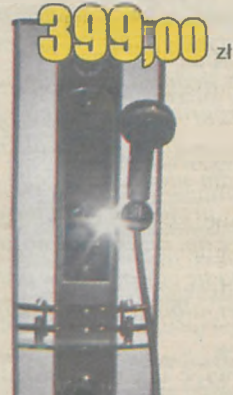
699,00 zł komplet

KABINA SZKLANA 90
Z BRODZIKIEM



499,00 zł

ZESTAW PODTYNKOWY KOŁO
Z MISKĄ WISZĄCĄ, DESKĄ,
PRZCISKIEM
CHROMOWANYM



399,00 zł

PANEL
PRYSZNICOWY
Z DODATKAMI
DREWNA
Z HYDROMASAŻEM

WEŁNA
SUPERGLASS # 150

17,79 zł/m²

WEŁNA
SUPERGLASS # 200

23,79 zł/m²



RURA MIEDZIANA

15mm 10,49 zł / mb

18mm 12,99 zł / mb



26,49 zł / szt

GRZEJNIK
ALUMINIOWY



14,99 zł/m²

PLYTKA ŚCIENNA
20x25

już od
35,99
zł/m²



DACHÓWKA CERAMICZNA
NELSKAMP

Zapewniamy:

- transport i rozładunek
- fachowe doradztwo
- profesjonalną obsługę

Najlepsze dachówki

Z gliny. Z betonu. Z doświadczenia.

**Dachziegelwerke
NELSKAMP**

www.nelskamp.de

CO WYBIORĄ GIMNAZJALIŚCI: CIASTKA, TANIEC, MUNDUR CZY PRESTIŻ?

Jarociński wyścig po uczniów

Kosynierzy, ciastka, bezpłatne kursy na prawo jazdy oraz mundury - tym kusily jarocińskie szkoły podczas tegorocznych targów edukacyjnych. Czy impreza ma sens, czego można się dowiedzieć, a czego zabrakło - giełda szkół okiem gimnazjalistki.

KATARZYNA KOWALSKA

Początek wiosny każdego roku to czas stresu nie tylko dla maturzystów. Ważne decyzje zaczynają podejmować uczniowie klas III gimnazjum. Początkowo

(lub jakiegokolwiek) szkoły nie jest szczególnie miłą perspektywą. Zazwyczaj okazuje się, że uczniowie tak naprawdę nie mają pojęcia, jakie możliwości kształcenia oferują licea, technika czy szkoły zawodowe w Jarocinie. Właśnie z myślą

Celem każdej placówki oświaty tego dnia było przyciągnięcie uwagi odwiedzających w oryginalny sposób. ZSP nr 1 postawił zdecydowanie na nowoczesne techniki i wszechstronność - na kilkunastu monitorach cały czas wyświetlane były informacje o poszczególnych szkołach, a uczniowie częstowali wszystkich przygotowanymi przez siebie wypiekami. „Dwójka” zwracała uwagę przede wszystkim na zalety liceum wojskowego - prawie wszystkie osoby obsługujące ich stanowisko paradowały w moro, nie zabrakło też uczniów technikum hotelarstwa ani technikum mechanicznego, zachwalających swoje szkoły. Zespół Szkół Społecznych przyciągał odwiedzających bardziej awangardowo - stanowisko było po prostu sceną występów podopiecznych nauczycielki plastyki, Barbary Bogatko, którzy prezentowali talenty taneczne, plastyczne i muzyczne. Szkoła w Tarcach przygotowała stanowisko w duchu ekologicznym - uczniów otaczała zielona kompozycja. Przed samym wejściem do budynku JOK-u zawisły plakaty informujące o tym, że uczęszczający do technikum agrobiznesu mają możliwość bezpłatnego przystąpienia do kursu i egzaminu na prawo jazdy. Wreszcie ZSO - szkoła z tradycjami, reklamująca się przede wszystkim osiągnięciami uczniów. Szczególnie maskotki I Liceum Ogólnokształcącego zwracały uwagę gości - licealiści przebrali się w stroje kościuszkowskich kosynierów.

Pytając, w jaki sposób każda ze szkół mogłaby zachęcić gimnazjalistów do jej wyboru, usłyszeć można niemal zawsze takie same odpowiedzi: miła atmosfera, życzliwi nauczyciele i świetni ludzie; ale tak naprawdę każdą placówkę coś wyróżnia. - *W mojej szkole mogę otrzymać najlepsze z możliwych przygotowanie do matury.*

Wykształcona kadra nie uczy mnie zawodu, ale przekazuje mi wiedzę, dzięki której mam szansę dostać się na dobrą wyższą uczelnię. Mamy niezwykłą tradycję w postaci chóru, a z nauczycielami możemy porozmawiać nie tylko o lekcjach, ale i o naszych problemach i sportach, a to cenny wyróżnik - twierdzi Michał, uczeń I LO. Z kolei „dwójkę” wyróżnia m.in. klasa wojskowa. - Po ukończeniu Liceum Wojskowego mogę dostać pracę w policji, żandarmerii wojskowej. Jeśli ktoś chce się uczyć dalej, to może iść do szkoły oficerskiej lub podoficerskiej - wylicza Dominika, jedna z uczennic.

A co o targach sądzą sami gimnazjaliści? Zdania są podzielone. Pomysł zorganizowania takiej giełdy podoba się Kasi: - *Nie do końca wiem, co która szkoła oferuje. Tu nie tylko mogę się dowiedzieć czegoś szczegółowego o ofercie edukacyjnej, ale i wy-*

pytać o rzeczy, których nikt nie napisze w ulotce. Jeszcze nie zdecydowałam, dokąd chcę iść, więc taka impreza jest sporą pomocą - mówi. Inne zdanie ma Mateusz: - Nie podoba mi się tu. Za mało miejsca, za dużo ludzi. No i nie powinny się reklamować wyłącznie jarocińskie szkoły. Nie interesuje mnie żadna z nich, więc byłoby fajnie, gdybym mógł zapoznać się z ofertą także innych miast, np. Ostrowa. Tam poziom programu nauczania jest o niebo wyższy - twierdzi.

Targi edukacyjne odwiedziło w tym roku kilka tysięcy uczniów. Bez wątpienia rozrastająca się wciąż oferta szkół sprawi, że odbędą się one także za rok. Oprócz przemówienia starosty Stanisława Martuzalskiego, odwiedzający wysłuchali występu golińskiego zespołu „Yankee” i Kasi Grochowskiej. Na zakończenie zagrał zespół Element of Sound.

OGŁOSZENIE

Gotówka od ręki!

- natychmiastowa decyzja
- błyskawiczna dostawa gotówki
- pożyczki już od 300 zł
- profesjonalne doradztwo
- minimum formalności



Połączenia z tel. stacjonarnego (całkowity koszt 0,35 zł)

0 801 801 000

Połączenia z tel. kom. i SMS-y (koszt wg taryfy operatora)



22 320 49 29

wyślij SMS o treści **pożyczka** pod nr **1124**

www.provident.pl

PROVIDENT



DO NAUKI w Tarcach zachęcał TIR ustawiony przed Jarocińskim Ośrodkiem Kultury. Dodatkowym bodźcem dla chętnych ma być kurs prawa jazdy za darmo.



Zespół Szkół Społecznych postanowił zaprezentować talent swoich uczniów.

z onieśmieleniem, niezdeterminowaniem, a z czasem ze strachem i pośpiechem przystępują do wyboru szkoły ponadgimnazjalnej. Często jedynie niewielki odsetek z nich wie, czego tak naprawdę lubi się uczyć, co ich interesuje, z czym chcą związać swą przyszłość. Dla przeważającej części lęk przed byciem nieprzyjętym do wymarzonej

o nich starostwo powiatowe już po raz szósty zorganizowało Targi Edukacyjne Powiatu Jarocińskiego. 28 lutego wszystkie szkoły ponadgimnazjalne, a także m.in. Poradnia Psychologiczno - Pedagogiczna w Jarocinie czy Cech Rzemiosł Różnych „kusily” młodych ludzi swoją ofertą w sali widowiskowej Jarocińskiego Ośrodka Kultury.



Niektórzy narzekali, że w ośrodku kultury było mało miejsca. Faktycznie przy stoiskach momentami robiło się ciasno.

FRANCISZEK KIEL OBCHODZIŁ 100. URODZINY

Nie wygląda na swój wiek

Franciszek Kiel nie wygląda na swój wiek. Większość ludzi nie daje mu więcej niż 70 lat. W środę 20 lutego obchodził 100. urodziny. Nowy wiek życia rozpoczął mszą św. w kościele św. Marcina. Później przez cały dzień przyjmował gości. Z życzenia przybyli m.in. przedstawiciele władz gminnych, krewni i sąsiedzi. Był to czas wielu wzruszeń i wspomnień. Kilka razy popłynęły nawet łzy. - *Mieć sto lat to jest bardzo dużo. Ja na razie się nie starzeję, ale kto wie - może po tych urodzinach to się stanie. Jak ktoś mi mówi, ile jego zdaniem mam lat, to ja nic nie mówię, tylko się śmieję. Nie wiem, kiedy minęło to 100 lat. Momentami sam sobie nie wierzę. Mój dowód wskazuje jednak na to, że mam aż tyle. Dziwię się sam sobie, jak takiego wieku doczekałem. Tak sobie jakoś żyję. Staram się jakoś dogadywać z młodymi. Najważniejsze to nie być nikomu ciężarem - mówi wzruszony jubilat. - Przeszedłem dwie wojny, stan wojenny i żyję. I nie narzekam. Życie przeżyłem dobrze. Szczęście mi jakoś sprzyja. Ale jak długo jeszcze pożyję, tego nie wiem. Byle nie za długo. Sam jestem na świecie. Nie mam rodziny. Moi bliscy, choć młodszy ode mnie, poumierali, a ja nadal żyję. Niektórzy bardzo narzekają na życie. A ja mówię im, że to wszystko minie. I będzie coś innego.*

Franciszek Kiel urodził się 20 lutego 1908 roku w Chromcu w gminie Nowe Miasto. Przed stu laty miejscowość znajdowała się w powiecie jarocińskim. Wcześniej osierociła go matka. Miał wtedy 9 lat. Był jednym z trójki dzieci. Zamieszkali wówczas u babci w Zalesiu. Później ojciec ożenił się ponownie. Pan Franciszek miał macochę i trójkę przyrodniego rodzeństwa. Ojciec zmarł w wieku 67 lat. Z rodzeństwa do dzisiaj żyje tylko pan Franciszek. Nikt nie dożył aż tak sędziwego wieku. Brat zmarł mając 92 lat.

Jubilat przez prawie 80 lat mieszkał w Kolniczkach. Z powodu problemów z dalszą rodziną był zmuszony sprzedać połowę wybudowanego przez siebie domu. Najpierw przeniósł się do siostry do Mieszkowa. Przed 11 laty osiedlił się w Jarocinie. Miał żonę i syna Tadeusza. Trzynastoletni chłopiec zmarł w czasie wojny. Pan Franciszek był w tym czasie na robotach przymusowych w Niemczech. - *Byłem tam przez 5 lat. Nie miałem w sumie najgorzej. Przez ten czas byłem aż 13 razy w domu. Miałem dobrego szefa.*

Raz tylko zdarzyło się, że złapali mnie Niemcy. Było to jednak już bardzo blisko miejsca, w którym pracowałem, więc skończyło się na karze. Puścili mnie, ale musiałem im dać 20 marek. Normalnie by mnie zamknęli. Czasami myślę, że może

rezygnacją z gotowania obiadów, ale po kilku posiłkach w restauracji zrezygnował z pomysłu. - Ziemniaki były zimne. Jedzenie nie takie jak w domu. Nie smakowało mi. Kto mi lepiej ugotuje niż ja sam? Byłem przecież w kuchni

leczyć się miodem, cytryną. Dobrze jest też wypić odrobinę alkoholu. Koniak jest dobry na serce. Jak było zimno, to sobie groga robiłem. Alkohol musi być, ale w małych ilościach - zapewnia pan Franciszek. Nigdy w życiu nie palił regularnie. - Kiedy w wojsku dostawaliśmy na papierosy, to ja je sprzedawałem i miałem pieniądze na chleb. Byłem raczej niedzielnym palaczem, to znaczy paliłem tylko przy okazji gry w karty. Jak mnie ktoś poczęstował. Karty lubię dym papierosowy. Ale to bardzo stare dzieje. Kiedyś, jak nie było telewizji i innych rozrywek, to ludzie się częściej spotykali - wspomina jubilat. Przed okupacją służył w wojskach ochrony pogranicza. Pilnowali wtedy nad Dnieprem granicy z Rumunią. Kiedy wybuchła II wojna światowa, został powołany do wojska w Pleszewie. Na początku okupacji walczył w Warszawie, na Cytadeli.

W swoim długim życiu był nie tylko żołnierzem, ale wykonywał też wiele zawodów. Pracował jako stolarz, budowlaniec i górnik. - *W Niemczech byłem, Polskę zjeździłem za pracę. Przed wojną było bezrobocie. Pojechałem na Śląsk. W kopalni pracowałem i w budownictwie. Robiłem wszystko, żeby tylko zarobić i móc żyć. Jako dziecko pracowałem na gospodarstwie. Mieliliśmy 20 hektarów. Czym ja się nie zajmowałem... Długo by opowiadać - mówi stuleciek. Prowadzi nadal czynny tryb życia. Jego krewni mówią, że pan Franciszek nie potrafi usiedzieć w miejscu. Zawsze znajdzie sobie jakieś zajęcie w mieszkaniu. Znany jest ze swojej życzliwości. Nigdy nie odmawia nikomu pomocy. Bliscy podkreślają również, że ma świetną pamięć.*

Popołudniami jubilat dużo spaceruje - po parku i rynku. Czasem odwiedza znajomych. Do niedawna jeździł jeszcze rowerem. Po zmroku nie wychodzi już jednak z domu. Z uwagi na pogorszenie stanu wzroku nie czyta zbyt dużo. Ogląda jednak telewizję, choć, jak twierdzi, niewiele jest w niej ciekawych filmów i programów. Wiadomości ogląda tylko od czasu do czasu. Nie interesuje go polityka, gdyż od tego tylko się denerwuje. Nie chodzi na wybory. Regularnie, od samego początku ogląda jeden serial - „Modę na sukces”. - *Dawniej ten serial też był ciekawszy. Więcej się w nim działo, a teraz to tylko się kłóć. To się człowiekowi sprzykrzy, jak nic nowego nie ma - podkreśla Franciszek Kiel.*

(Is)



Fot. Lidia Sokowicz

Stuletni Franciszek Kiel nie wygląda na swój wiek. Nadal jest człowiekiem aktywnym i sam zajmuje się prowadzeniem domu

lepiej byłoby, gdybym tam został i nie wracał - wspomina Franciszek Kiel.

Owdowiał w 1982 roku. Od tego czasu musiał sam radzić sobie z prowadzeniem domu. Umiejętności mogłaby mu pozazdrościć niejedna kobieta. Sam robi zakupy i codziennie gotuje. Nie wychodzi z domu tylko wtedy, gdy na dworze jest bardzo ślisko. Mieszkanie ogrzewa piecem kaflowym. Prowadzi bardzo regularny tryb życia. Dzień rozpoczyna śniadaniem o godz. 8.00. Drugie śniadanie, złożone z kawy i czegoś słodkiego, je dwie godziny później. Potem gotuje obiad, który zjada w południe. Dzień kończy podwieczorkiem i kolacją. Pan Franciszek przyznaje, że zastanawiał się nad

przy wojsku, to się na gotowaniu znam. Jak ugotuję, to zaraz świeże zjem. Człowiek musi być do wszystkiego. Musi umieć sobie zaradzić w każdej sprawie. Ja wszystko robię sobie sam. Nikt mi nie musi pomagać. Ale w razie czego mogą liczyć na to, że ludzie czy krewni mi pomogą - śmieje się Franciszek Kiel. Nie musi się ograniczać się z jedzeniem. Je wszystko, ale w małych ilościach. Teraz częściej przyrządza potrawy gotowane niż pieczone.

W swoim życiu tylko dwa razy był w szpitalu. Raz na operacji wyrostka, a drugi - z powodu problemów z zapaleniem żył. Do lekarza chodzi bardzo rzadko. Prawie nie używa leków. Wierzy raczej w metody naturalne. - *Najlepiej*

Za pieniędzmi dla emerytów

Do końca marca zbierane będą w Jarocinie podpisy poparcia dla obywatelskiego projektu ustawy w sprawie zwolnienia emerytów z płacenia podatku dochodowego (PIT). Aby propozycja mogła trafić do marszałka sejmu i pod obrady parlamentu, potrzebne jest 100 tysięcy podpisów. W Jarocinie akcję popierającą projekt ustawy prowadzi zarząd stowarzyszenia „Wspólna Praca - Równe Prawa”. Emeryci mogą podpisywać się w każdy piątek marca od godz. 17.00 w Skarbczyku. Osoby chcące poprzeć projekt ustawy proszone są o zabranie ze sobą dowodów osobistych.

(Is)

WYJAŚNIENIE

W dodatku medycznym, który ukazał się wraz z poprzednim numerem „Gazety Jarocińskiej” zamieszczony został materiał poświęcony cukrzycy zawierający wypowiedź specjalisty diabetologa dr Barbary Śliwińskiej - Knast. Był to cytat z publicznego wykładu wygłoszonego dla diabetyków w listopadzie 2006 roku. Wypowiedź nie była autoryzowana i ukazała się bez zgody zainteresowanej. Za zaistniałą sytuację dr Barbarę Śliwińską - Knast przepraszam.

LIDIA SOKOWICZ

listy

Jestem jarociniakiem i czytam nasze gazety regionalne, między innymi Gazetę Jarocińską. W związku z tym chciałem się odnieść do artykułu z numeru 5 „Witek robi to dobrze”, który dotyczył wyboru na stanowisko dyrektora ZSP nr 2 w Jarocinie. Nie mam nic przeciwko temu, że Pan Florczyk wierzy w „wyroki boskie”, natomiast chciałbym wierzyć, że przy wyborze komisja konkursowa kierowała się obiektywnymi kryteriami. Twierdzenie, że niby ktoś mi kazał brać udział w konkursie na to stanowisko jest wysoce nieeleganckie ze strony Pana Florczyka, który prywatnie zabiegał o głosy dla Pana Bierły. Chciałbym Panu powiedzieć, że w swojej karierze zawodowej kierowałem ludźmi już 25 lat temu, gdzie również byłem odpowiedzialny za powierzany majątek firmy. (...) Uważam, że byłem bardzo dobrze przygotowany do pełnienia tej funkcji i dlatego podjąłem samodzielnie decyzję w tej sprawie, co nie świadczy, że Pan Bierła był złym kandydatem, a wręcz przeciwnie uważam, że jest to trafny wybór, czego osobiście mu pogratulowałem.

TADEUSZ ULATOWSKI

Szczęśliwe emerytki

- Kiedyś córka powiedziała mi: - Mamo, jak pracowałaś, to przynajmniej była zupa na dwa dni. A teraz jest czasem na trzy dni... - śmieje się Bronisława Włodarczyk, dyrektorka jarocińskiego liceum, od kilkunastu miesięcy na emeryturze. W poprzednim numerze napisaliśmy, jak w nowej roli - emeryta odnaleźli się znani jarociniacy. W tym numerze - ze względu na przypadający właśnie Dzień Kobiet - przedstawiamy nasze emerytki.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

Można by pofruwać

Dorota Chuda - była skarbniczka powiatu jarocińskiego - przeszła na emeryturę w styczniu ubiegłego roku. - Dość długo odpoczywałam, bo zachorowała mi mama - jest po udarze. Opiekowałam się nią. Kiedy już doszła do siebie, zajęłam się znowu pracą - opowiada. Dziś zatrudniona jest w urzędzie gminy w Jaraczewie. Zajmuje się przeprowadzaniem kontroli. Wreszcie - z czego się bardzo cieszy - przeczytała wiele książek, głównie obyczajowych i podróżniczych.



Nie tęskni za dawną pracą. - Było mi tak dobrze, kiedy już mogłam odpocząć. Nigdy bowiem nie miałam więcej urlopu niż dwa tygodnie w ciągu roku. Przez czterdzieści lat pracowałam tak intensywnie. Naprawdę więc chciałam już iść na emerytu-

rę - przyznaje. Marzy o tym, by „pofruwać”, powyjeżdżać, pozwiedzać różne zakątki za granicą. - *Moje dzieci też się cieszą, bo mama niepracująca częściej robi im obiadek, przypilnuje wnuki. Przyszłoby do mnie i cieszyć się, że babcia jest w domu. Mateusz ma 12 lat, Michał - 10. Gotuję im to, co lubią. Nieraz odra- biam z nimi lekcje, pomagam im w nauce.*

Jej mąż dostał dom po rodzicach, w Nowym Mieście. Wyremontowali go i wkrótce, wiosną przeprowadzą się do

niego. - *Kiedy tam jesteśmy, poruszamy się tylko rowerem. Tam są przepiękne tereny. Jeździmy z dziećmi do Lgowa, Hermowana, do pałacu w Szyplowie, w okolice Roguska - opowiada z radością w głosie.*

Teraz zupa... na trzy dni

Bronisława Włodarczyk - dyrektorka liceum ogólnokształcącego postanowiła odpocząć po 41 latach pracy. Na emeryturze została radną. Wcześniej nie myślała, by ubiegać się o mandat. Dała się namówić przyjaciółom, by wpisali ją na listę kandydatów. - *No i stało się, jak się stało. Zostałam wybrana. To było dla*

się wziąć w niej udział - przyznaje. Jest też członkiem stowarzyszenia „Teraz Europa” promującego m.in. integrację europejską.

Zajmowanie się ogródkiem, który nie jest zbyt duży, pozostawia mężowi. Natomiast nadal jej pasją jest gotowanie. - *Wtedy kiedy miałam może za dużo*



pracy organizacyjnej, szkolnej, to była odskocznia. Teraz też chętnie gotuję. Choć nie zawsze się to udaje. Pamiętam, że kiedyś córka powiedziała mi: - Mamo, jak pracowałaś, to przynajmniej była

zupa na dwa dni. A teraz jest czasem na trzy dni... - śmieje się Bronisława Włodarczyk. - Ale myślę, że się w domu nie buntuję.

Ma świadomość, że okres pracy wykorzystała maksymalnie. W tej chwili jest zadowolona, że może robić coś innego. Ostatnio zapisała się na szkolenie dla członków komisji rewizyjnej. - *Dla mnie to też jest nowość, a człowiek musi pewne wieści, wiadomości mieć, żeby nie uchodzić za mędrca, który tylko udaje. Prosiłam więc o takie szkolenie i jadę - mówi.*

Jest jedną z założycielek stowarzyszenia Polska - Francja - Europa, które powstało kilka miesięcy temu. - *Język francuski jest mi bardzo bliski. Zbliżenie między Libercourt a Jarocinem miało miejsce 30 lat temu. Miałam przyjemność być tłumaczem i cały czas żyłam tymi sprawami. Kiedy taka inicjatywa powstała, by założyć stowarzyszenie, by „reanimować” tę współpracę, zgodziłam*

się wziąć w niej udział - przyznaje. Jest też członkiem stowarzyszenia „Teraz Europa” promującego m.in. integrację europejską.

zupa na dwa dni. A teraz jest czasem na trzy dni... - śmieje się Bronisława Włodarczyk. - Ale myślę, że się w domu nie buntuję.

Ma świadomość, że okres pracy wykorzystała maksymalnie. W tej chwili jest zadowolona, że może robić coś innego. Ostatnio zapisała się na szkolenie dla członków komisji rewizyjnej. - Dla mnie to też jest nowość, a człowiek musi pewne wieści, wiadomości mieć, żeby nie uchodzić za mędrca, który tylko udaje. Prosiłam więc o takie szkolenie i jadę - mówi.

Na rafy i na narty

Radosława Suszczyńska kierowała Poradnią Psychologiczno-Pedagogiczną w Jarocinie. Przeszła na emeryturę po 39 latach i 1 miesiącu pracy. We wrześniu ubiegłego roku. - *Oczywiście, że myślałam, jak to będzie. I wiedziałam, że będzie dobrze - mówi. - Dopóki bowiem człowiek myśli, zawsze sobie znajdzie zajęcie. Nie planowałam jakiejś pracy, tylko postanowiłam ten czas przeznaczyć na turystykę, rekreację, przeczytanie odkładanych do tej pory książek - z literatury pięknej i popularnonaukowej.*

Niedawno była z mężem na nartach. - *Na biegówkach zjazdowych. Odpowiednio do wieku - podkreśla. - Jak tylko zdrowie nam pozwoli, będziemy to kontynuować. Poza tym lubimy wodę, lubimy pływać. Pojedziemy na pewno na rafy koralowe. Już raz byliśmy i planujemy wybrać się ponownie, by podglądać podwodną przyrodę. Do Egiptu, nad Morze Czerwone. Chcemy też po raz kolejny wybrać się do Skandynawii, by podziwiać surowe i piękne krajobrazy za kołem podbiegunowym.*

Lubi też polskie góry i polskie wody. - *Umiemy znaleźć piękne miejsca wokół Jarocina, bo takie są. Przepiękne. Urządzamy sobie wycieczki rowerowe. Zaprowadziliśmy znajomych na takie trasy w okolicach Jarocina, których*

oni jeszcze nie widzieli. Przełomem Lutyni - opowiada. - Nie trzeba więc jeździć daleko, bo można się zachwycić również miejscami, które są blisko nas.

O kondycję dba pracując od wczesnej wiosny w ogrodzie. Szczególnie lubi pielęgnować kwiaty i zioła.

Jeśli jest taka potrzeba, zajmuje się też wnukiem. Wiktor ma dwa miesiące. - *Młodzi sobie dobrze radzą. Korzystają z naszych porad, ale nie jest tak, żebyśmy bez przerwy u nich siedzieli i „wydzierali” sobie dziecko. Jak jesteśmy potrzebni, jesteśmy gotowi. I to jest na pierwszym miejscu - zapewnia.*

Od nowego roku akademickiego zamierza zapisać się na Jarociński Uniwersytet Trzeciego Wieku. - *Mam dwa wybrane kierunki - język angielski i kurs tańca. Razem z mężem. Tworzymy taką parę, że nie nudzimy się w swoim towarzystwie - dodaje Radosława Suszczyńska. Przyznaje, że po tylu latach pracy trudno jest się odciąć zupełnie od problemów związanych z pomocą dzieciom i młodzieży oraz ich rodzicom. - Nadal wykorzystuję swoje doświadczenie pedagogiczne i logopedyczne, służąc pomocą tym, którzy jej potrzebują. Jak dotąd - w ramach indywidualnych kontaktów - dodaje.*



NAUKA JAZDY
Prawo jazdy
kat. B
Compact-Car
Krzysztof Szybiak
Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 37/16
tel. (0-62) 747-77-77 lub 604/164-086
e-mail: compact.ks@interia.pl

KONCESJONOWANA AGENCJA OCHRONY „IRBIS”



Poznań, ul. Garbary 106/108
tel. (0-61) 662-40-51,
tel./fax (0-61) 662-40-52
BIURO Jarocin, ul. Wolności 4
tel. (0-62) 505-23-35
tel. kom. 0-661/966-885

- OCHRONA OSÓB I MIENIA
- GRUPA INTERWENCYJNA
- MONITORING 24 h - SERWIS
- KONWOJE WARTOŚCI PIENIĘŻNYCH



- OCHRONA OSOBISTA
- USŁUGI KURIERSKIE
- ZABEZPIECZENIE IMPREZ SPORT.-KULTURALNYCH I INNYCH

Zakładanie:
- systemów alarmowych
- tv przemysłowej
- zabezpieczeń antywłamaniowych i antynapadowych

tel. kom. 0-691/039-119

tel. kom. 0-606/438-968

JAROCIN, UL. ŚRÓDMIEJSKA 32 (STARA RZEŻNIA)

FARBY



ZAPEWNIAMY BEZPŁATNY TRANSPORT

LAKIERY

MATYSIAK NAJLEPSZE PRODUKTY I PORADY TEL. (0-62) 505-21-64

DRZWI WEWNĘTRZNE

PROMOCJA!

Drzwi zewnętrzne ocieplane z ościeżnicą



Cena

1.199,-

możliwość montażu

cena zawiera podatek VAT

PANELE PODŁOGOWE MONTAŻ GRATIS



HATEX

Jarocin, ul. Wolności 4,
tel. 062 505-31-33

Dobrzyca,
ul. Koźmińska 19
tel. 062 741-34-78

Pleszew, ul. Ogrodowa 13
tel. 062 742-58-75,
062 508-20-05

OKNA

ROLETY

DRZWI

PANELE

BRAMY

ŻALUZJE, PARAPETY, SIATKI

**ROLETA ZEWNĘTRZNA
Z MONTAŻEM
175zł/m² brutto**

**Przy zakupie
paneli
podłogowych
montaż
tylko 5 zł/m²**



**poczuj
ciepło**

-10%
zimowa promocja

OKNA **TYTANOWE
termo**



K&M Jarocin, ul. dr. Jordana 28
tel. (0-62) 747-25-18, fax (0-62) 747-25-18
km@ms.pl

k+m
systemy okienne

Prosta POŻYCZKA

na oświadczenie

wystarczy nowy dowód osobisty
i dochody od 450 zł

**kwoty kredytu
od 400 do 6700 zł**

Odwiedź NOWY Serwis Kredytowy
w Twoim mieście
Ul. Dąbrowskiego 1, 63-200 Jarocin
(062) 505-20-07, 0-782/228-181



getinbank
SERWIS KREDYTOWY GETIN Raty SA

Fiesta - Marianek - Hanka

Jarocin, ul. Paderewskiego 11, tel. (0-62) 747-34-50, 747-89-60

*Nie masz czasu na przygotowanie obiadu?
Przyjdź do Marianka!*

**POLECAMY DANIA GARMAŻERYJNE
ZIMNY BUFET, DANIA MIĘSNE,
SURÓWKI, SAŁATKI**

Wszystkie dania przyrządza firma „Fiesta”

*Chcesz zorganizować imprezę?
Przyjdź do Fiasty!*

Organizujemy imprezy w naszym lokalu oraz przygotowujemy CATERING
Zapewniamy kompleksową obsługę wraz z wystrojem stołów i sali.

Współpracujemy z kwiaciarnią „Hanka”

**Nowość !!!
Nasze podłogi
w systemie ratalnym!**

U nas kupisz na raty także:
* meble ogrodowe
* więźbę dachową
* tarcicę
* oraz pozostałe produkty.

ZAPRASZAMY!

DĘBOWA DESKA PODŁOGOWA
www.ardi.com.pl



Dział sprzedaży: Karzec 34 a, 63-840 Krobia
tel. 0-65 57 38 229, fax 0-65 57 38 279, e-mail: ardi@ardi.com.pl
62-023 Gądkki k/Poznań, Salon sprzedaży:
ul. Poznańska 5, tel. 0-61 81 98 381, kom. 693 355 583

**AUTO
-SZYBY**

SPRZEDAŻ • MONTAŻ
samochody osobowe, ciężarowe
63-300 Pleszew, ul. Podgórna 21
tel. 0-607 714-288
0-607 560-682
autoszybypleszew@interia.pl
czynne pon.-pt. 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 14.00

**AUTO
SZYBY**

SPRZEDAŻ, MONTAŻ
OSOBOWE, CIĘŻAROWE, DOSTAWCZE
DOJAZD DO KLIENTA
PLESZEW, JAROCIN, KALISZ
ATRAKCYJNE CENY
TEL. 0-660/252-097

NASI MILUŚNICY

Na świat przyszli: LAURA BARTKOWIAK, ŁUCJA DASTYCH, JAKUB GRAD, ADAM NAGORZYCKI, PIOTR MICHAŁKIEWICZ, PIOTR MAĆKÓW, JULIA WOŹNIAK, JAKUB SKRZYPCZAK, MIŁOSZ ZALEWSKI, MIKOŁAJ KOBUS, MATEUSZ LIS, SZYMON RODZIEWICZ, ANNA KRAWCZYK, MARIA BENEDYCZAK, ANTONI GRAMEK

Amelia Chwaliszewska
z Cielczy

ur. 28 lutego o godz. 10.30,
waży 3.120, mierzy 55 cm

Julia Kosmala
z Jarocina

ur. 28 lutego o godz. 8.45,
waży 4.520, mierzy 62 cm

Julia Woźniak
z Cielczy

ur. 25 lutego o godz. 4.05,
waży 3.560, mierzy 56 cm

Mikołaj Perczyński
z Jarocina

ur. 26 lutego o godz. 8.50,
waży 3.470, mierzy 56 cm

Julia Stendlik
z Witaszyc

ur. 29 lutego o godz. 12.50,
waży 3.020, mierzy 52 cm

Miłosz Walendowski
z Piekarczewa

ur. 29 lutego o godz. 9.25,
waży 3.110, mierzy 53 cm

Martyna Bugaj
z Lisewa

ur. 27 lutego o godz. 14.05,
waży 3.220, mierzy 55 cm

Amelia Jankowska
z Parzęczewa

ur. 27 lutego o godz. 9.00,
waży 3.200, mierzy 52 cm

Marcin Warzywoda
z Chrzana

ur. 25 lutego o godz. 7.05,
waży 3.300, mierzy 55 cm

Odbitki wykonuje:
CYFROWE STUDIO

ul. Wrocławska 13
63-200 Jarocin
tel. (0-62) 747-75-70

Zdjęcia noworodków
prosimy odbierać
w Cyfrowym Studio Kodak,
ul. Wrocławska 13

DZIEŃ MYŚLI BRATERSKIEJ U HARCERZY

ZHP gościło „Rodło”



Fot. Lidia Sokowicz

Dwudziestego drugiego lutego na całym świecie obchodzony jest Dzień Myśli Braterskiej. Święto przypada w rocznicę urodzin założyciela skautingu Roberta Baden Powella. Jarociński hufiec Związku Harcerstwa Polskiego co roku w tym dniu organizuje spotkanie przy świecach, imitujących harcerskie ognisko. Tym razem gospodarzem była drużyna z Kotlina. Wieczór rozpoczął się minutą ciszy, którą uczczono pamięć zmarłego niedawno druha seniora hm Leona Goździaka.

Po raz pierwszy w Dniu Myśli Braterskiej uczestniczyli również przedstawiciele Organizacji Harcerskiej „Rodło” wraz z komendantem Robertem Wenkiem. Do świetlicy Szkoły Podstawowej w Kotlinie przybyły delegacje wszystkich drużyn z powiatu jarocińskiego, wchodzących w skład hufca. Każda przedstawiała swoją historię oraz proponowała wspólną zabawę lub piosenkę. W trakcie wieczoru komendant hufca phm Krzysztof Pelec wręczył nominacje nowym drużynowym.

(Is)



W 50-tą rocznicę urodzin **Włodkowi** wszystkiego najlepszego, dużo zdrowia i pieniędzy życzy Eleonorka

„W każdej chwili zawsze i wszędzie niech Ci w życiu dobrze będzie. Niech Cię dobry los obdarzy wszystkim o czym serce marzy”. Kochanemu **dziadkowi**



Kazimierzowi z okazji imienin życzenia ślą wnuczki Natalia i Magdalena z rodzicami



2 marca drugie urodziny obchodziła **Amelka Kaczmarek**. Dużo zdrowia i wszystkiego co najlepsze życzą wujek chrzestny i dziadkowie z Sebastianem



Kochanej **babci Marysi** z okazji 60-tych urodzin bukiet najpiękniejszych życzeń, w tym dużo zdrowia, przesyła wnuczek Tomuś. PS. Pozdrowienia dla dziadka



Z okazji 15-tej rocznicy ślubu **Kindze i Pawłowi Kubiakom** z Żerkowa moc najserdeczniejszych życzeń, zdrowia, szczęścia, pogody ducha i spełnienia marzeń życzy chrzestny z rodziną

TRÓJNIE SPÓDZIANKĘ SWOIM BLISKIM

Zapraszamy naszych Czytelników do przynoszenia zdjęć z imprez rodzinnych, rocznic ślubu, imienin czy urodzin. Prosimy o zaznaczenie, kto obchodzi jakąś uroczystą okazję, np. rocznicę zawarcia związku małżeńskiego, kto postanowił zrobić jubilatowi niespodziankę.

Zdjęcia publikujemy bezpłatnie. Prosimy o nieprzesyłanie życzeń pocztą.

Mężczyźni mogą się zbadać



Rys. Marek Raczkowski

W ramach kampanii „Męskość znaczy Zdrowie” ruszyła ogólnopolska akcja bezpłatnych badań dla panów w zakresie zaburzeń erekcji.

Od 3 do 16 marca w ponad stu gabinetach na terenie całej Polski można skorzystać z bezpłatnych konsultacji w zakresie zaburzeń erekcji i porozmawiać na ten temat ze specjalistami, m.in. seksuologami i urologami.

Aby zarejestrować się do lekarza, należy zadzwonić pod numer infolinii (0-22) 588-55-44. Tam każdy pacjent otrzyma specjalny numer rejestracyjny oraz dane lekarza, do którego będzie mógł się zgłosić. Z bezpłatnej konsultacji może skorzystać każdy mężczyzna, bez względu na wiek. Każdemu przysługuje jedna konsultacja. Należy się jednak spieszyć z rejestracją, ponieważ liczba osób, które będą mogły umówić się na wizytę, jest ograniczona.

Tu znajdziesz pomoc: infolinia (0-22) 588-55-44 poradnia on-line - www.po40.pl

(akf)

na ślubnym kobiercu

8 marca

EWA GILEWSKA (Jarocin)

- TOMASZ ŻUREK (Jarocin)

IWONA SZYSZYŃSKA (Jarocin)

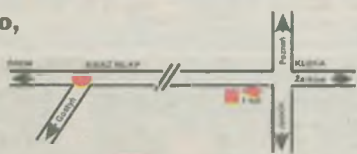
- ADAM SOBOŃ (Dąbrowa)

OGŁOSZENIA

Odzieżowe Komorze

Bezpośredni importer, 63-040 Nowe Miasto,
Komorze Nowe, tel. (0-61) 287-56-27

Środa Wlkp., ul. Dąbrowskiego 32
Borek Wlkp., Rynek 22



350 m² pow. handlowej
dogodny dojazd, parking

U NAS już WIOSNA!

Nowe kolekcje

UWAGA!
NOWY SKLEP
Z OBUWIEM
Borek Wlkp.,
Rynek 22
Zapraszamy
od 3 marca

Zapraszamy w niedzielę 9 i 16 marca
w godz. od 10.00 do 16.00 (Komorze)

Szeroki wybór nowej odzieży
damskiej, męskiej, dziecięcej i obuwia

POWSTAŃCY WIELKOPOLSCY

Antoni Jakubowski (1897-1980)



STANISŁAWA I ANTONI JAKUBOWSCY z córkami Marianną i Zofią (dwie małe dziewczynki), Twardów, około 1928 r.

Antoni Jakubowski urodził się 8 marca 1897 roku w Twardowie, pow. Jarocin, w chłopskiej rodzinie, z ojca Jakuba i matki Zofii z domu Szymczak. W kwietniu 1911 roku ukończył szkołę powszechną, po czym pomagał rodzicom w prowadzeniu gospodarstwa.

15 listopada 1916 roku powołany zostaje do armii niemieckiej i skierowany na front zachodni. Bierze udział m.in. w bitwie pod Verdun. 19 listopada 1918 roku otrzymuje urlop zdrowotny. Wraca do domu, do rodziny w Twardowie. Po poprawie stanu zdrowia nie wraca już do jednostki wojskowej i 13 lutego 1919 roku zgłasza się do jarocińskiego oddziału powstańczego. W szeregach 4 kompanii, pod dowództwem A. Nowaka, bierze udział w walkach pod Osieczną i Lipnem. Po powstaniu pełni służbę w Armii Wielkopolskiej w stopniu bombardiera. 16 marca 1923 roku zostaje zwolniony do rezerwy. Za udział w powstaniu uhonorowano go Krzyżem Walecznych. Po powrocie z wojska prowadzi gospodarstwo rolne po rodzicach. W 1928 roku odbywa trzymiesięczne ćwiczenia dla rezerwistów w 17 pap. 9 marca 1934 roku zostaje zweryfikowany przez Wojewódzką Komisję w Poznaniu i ujęty w spisie powstańców pod numerem 2985.

Oprócz pracy w gospodarstwie, główną pasją Antoniego Jakubowskiego jest pszczelarstwo. Od młodości interesował się pszczołami i pracą przy ulach. Jego pasieka liczy około 80 uli. Jej właściciel zostaje wkrótce członkiem Związku Pszczelarzy. W witaszyckim zarządzie pełni funkcję prezesa. W latach trzydziestych jest też członkiem Rady Parafialnej przy kościele p.w. Piotra i Pawła w Twardowie. Podczas okupacji, gdy hitlerowcy zamykają katolickie kościoły, udaje się A. Jakubowskiemu uratować część kościelnego wyposażenia. Szaty liturgiczne ukrył w pasiece, w ulach, dywan schował w domowej szafie, a żółte świece zakopał w swoim ogrodzie. Świece białe udało mu się umieścić na poddaszu kościoła, tuż nad głównym ołtarzem. W pracy tej pomagali mu m.in. Wosik i Antczak. W pomysłowy sposób, z innymi osobami, uratował dzwon kościelny, który okupant chciał

zabrać na potrzeby wojny.

A. Jakubowskiemu udało się uniknąć wyrzucenia z domu i wywózki. Dla niemieckiego okupanta zbyt ważnym produktem był miód i realizacja nałożonego kontyngentu do odstawy. Sam właściciel pasieki zwykł powtarzać, że to pszczoły uratowały go przed wywózką. Jedynie jego najstarsza córka Maria latem 1944 roku została skierowana na przymusowe prace fortyfikacyjne na tzw. Einsatz.

Po zakończeniu wojny A. Jakubowski jest założycielem Koła Pszczelarzy w Witaszycach i w Jarocinie. Pełni wśród pszczelarzy funkcję kontrolera. W 1953 roku, za nieterminowe wywiązywanie się z nałożonego przez władze kontyngentu zbożowego, zostaje aresztowany i zamknięty na cztery miesiące w więzieniu, w Barczewie. W latach następnych przekazuje gospodarstwo w ręce syna Józefa. Dziś gospodarzem jest już jego wnuk Marek.

Antoni Jakubowski w 1919 roku zawarł związek małżeński z mieszkanką Taczanowa Stanisławą Majsnerowicz, urodzoną 26 listopada 1897 r. Małżonkowie wychowali szóstkę dzieci: Mariannę (ur. 1923 r.) zamężną Walczak, mieszkankę Twardowa, Zofię (ur. 1925 r.) po mężu Jachnik, w latach pięćdziesiątych pracownicą Urzędu Gminnego w Kotlinie, Janinę (ur. 1930 r.) zamężną Marciniak, mieszkankę Witaszyc, Józefa (ur. 1932 r.) gospodarza na ojcówźnie, Kazimierza (ur. 1934 r.) inżyniera - mechanika, pracownika m.in. ALKO i PKS w Poznaniu, Mariannę (ur. 1937 r.) pracownicą firmy „Jawor” w Jarocinie, mieszkanką Witaszyc.

Antoni Jakubowski zmarł 7 listopada 1980 roku i pochowany został na cmentarzu parafialnym w Twardowie. Obok niego pochowano zmarłą 13 listopada 1987 roku jego żonę Stanisławę.

JANINA GRAŁA

WAPP - Spis zweryfikowanych powstańców

Jajor Jan - Cukrownia i rafineria Witaszyc, 1997 - s. 73

Jan Jajor - Z dziejów pszczelarstwa, Jarocin - s. 41

Księga uczniów Szkoły Powszechnej w Twardowie - s. 92

Informacje syna Kazimierza

CENTRUM

meblobuk

www.meblobuk.com.pl

Jarocin, ul. Wojska Polskiego 47,
czynne pn. - pt. 10.00 - 18.00, sob. 10.00 - 13.00
tel. (0-62) 747-81-95, 747-85-38,



**PRZYJDŹ
Z TYM
OGŁOSZENIEM
OTRZYMASZ**

**10%
RABATU**



meble skórzane

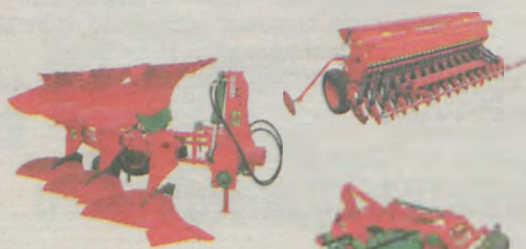
KUCHNIE NA ZAMÓWIENIE

CENTRUM SPRZĘTU ROLNICZEGO "KUCHARY"

Pleszew Kuchary Kalisz

**OFERUJEMY W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY SZEROKI
ASORTYMENT MASZYN ROLNICZYCH:**

- ciągniki rolnicze PRONAR oraz URSUS,
- przyczepy, rozrzutniki, rozsiewacze,
- pługi, agregaty uprawowe, brony talerzowe,
- opryskiwacze, owijarki do bel,
- podnośniki czołowe "TUR",
- siewniki, kosiarki rotacyjne.



Kuchary k/Kalisza
63-322 Goluchów
tel: (062) 76 16 129
czynne

od pn. do pt. od 7.00 do 16.00

KREDYT - LEASING - RATY

KINO, Jarocin, ul. Gołębia 1, tel. (0-62) 747-11-19

„LEJDIS”

Komedia o perypetiach czterech kobiet usiłujących poradzić sobie ze zwirowanym życiem, które nigdy nie wygląda tak, jak sobie zaplanowały. Bohaterki filmu żyją w dużym mieście. Są wyzwolone, nowoczesne i nieco szalone. Znają się od dzieciństwa. Mieszkały przez lata w jednej warszawskiej kamienicy, bawiły się na podwórku-studni i chodziły do tej samej szkoły. Film pokazuje rok z ich życia. Dwanaście miesięcy, które radykalnie zmieni ich los. Na szczęście zostanie im to, co najważniejsze - przyjaźń.

4 - 6 marca, godz. 19.30, 7 marca, godz. 19.00
Filmowy Dzień Kobiet (bilety dla pań w cenie 10 zł)
8 marca, godz. 15.00, 18.00, 21.00
9 marca, godz. 19.00, 11 marca, godz. 16.30
12 - 13 marca, godz. 19.00
cena biletu 12 zł



„KRÓLOWIE NOCY”

Trzymający w napięciu thriller, którego akcja toczy się w Nowym Jorku. Nocne życie, nieczyste interesy, rosyjska mafia. Na tym tle rozgrywa się konflikt dwóch braci, z których jeden, manager nocnego klubu, jest związany z przestępczym półświatkiem Nowego Jorku, a drugi to uczciwy i wierzący w sprawiedliwość policjant. Spór między nimi zaostrzy się, gdy na horyzoncie pojawi się piękna Amada.

5 - 6 marca, godz. 17.00, cena biletu 12 zł



„MOTYL I SKAFANDER”

W ramach cyklu: Szkolna Akademia Kina
Prawdziwa, poruszająca i urzekająco piękna historia redaktora naczelnego francuskiego ELLE. Jean-Dominique Bauby mając 43 lata w wyniku udaru doznał paraliżu całego ciała. Używa do komunikowania się ze światem jedynie powieki lewego oka. Pomimo to pisze bestsellerową książkę o walce o sens życia. Bauby próbuje odtworzyć wspomnienia i opisać wszystkie aspekty swojego życia wewnętrznego - motyla uwięzionego w skafandrze bezwładnego ciała.

7 marca, godz. 14.30, cena biletu 5 zł
11 marca, godz. 19.00, cena biletu 7 zł



„PROJEKT: MONSTER”

W przeddzień wyjazdu do Japonii, Rob widzi w zorganizowanym dla niego przez przyjaciół przyjęciu pożegnaniom możliwości ostatecznego uporządkowania spraw. Jego plany zostają zniweczone w chwili, kiedy następuje seria gwałtownych wstrząsów. Na horyzoncie eksploduje kula ognia. Gaśnie światło. Zamieszanie ustępuje miejsca panice, a goście przepychając się w ciemnościach wybiegają na ulicę. Pośród krzyków i nienaturalnego ryku, Rob i jego przyjaciele przemierzają miasto opanowane przez coś potwornego i przerażającego z innego świata.

7 marca, godz. 17.00, 9 marca, godz. 17.00
12 - 13 marca, godz. 17.00, cena biletów 12 zł



SAMORZĄDOWCY Z GMINY JARACZEWO NA
TURNIEJU TENISA STOŁOWEGO W WITKOWIE

Radni poza podium



Drużyna radnych z Jaraczewa zajęła szóste miejsce na IX Regionalnych Zawodach Radnych, Burmistrzów i Prezydentów w tenisie stołowym.

Samorząd jaraczewski na rozgrywkach w Witkowie reprezentowało siedmiu radnych. Swoich sił w tenisie stołowym spróbowali: Aleksandra Nawrocka, Krzysztof Andruszkiewicz, Jacek Gendera, Roman Giemacki, Krystian Piniewski, Roman Skrzypczak i Tomasz

Twardowski. Ekipa z Jaraczewa zajęła szóste miejsce. - Zawodnicy z poszczególnych regionów reprezentowali II i III ligę - mówi radny Jacek Gendera.

Na tym nie koniec rywalizacji jaraczewskich radnych. Komisja Rewizyjna Rady Gminy w Jaraczewie organizuje turniej tenisa stołowego dla sołtysów, urzędników, radnych gminnych i powiatowych z terenu gminy Jaraczewo.

(era)

h o r o s k o p



BARAN (21 III - 19 IV)

Lepiej zorganizuj swój czas, a osiągniesz więcej i to mniejszym kosztem. Przydadzą Ci się też dobre stosunki ze współpracownikami. Zrób wszystko, aby były jak najlepsze. Materialny dobrobyt jest dla Ciebie istotnym warunkiem szczęścia, dlatego każda wyprawa do sklepu z pewnością poprawi Ci nawet najgorszy nastrój.



BYK (20 IV - 20 V)

Dużo entuzjazmu i radości, a to wszystko za sprawą Tego jednego człowieka. Partner ucieszy Cię swoją miłością i zrozumieniem. Jak widzisz - różnice, które między Wami zauważyłeś, nie dzielą was, ale połączą. Doskonale się uzupełniacie. Przekonasz się, że gdy miłość przepłania serce, to wszystkie inne drogi się prostują, a trudności łatwiej pokonać.



BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI)

Układ planet sprzyja sprawom partnerstwa i miłości. Wykorzystaj sytuację, gdy bliska osoba gotowa będzie na ustępstwa. To dobry moment na uporządkowanie relacji w Waszym związku. Powinieneś bronić swojej niezależności i indywidualności. Nie stawiaj jednak uparcie na swoim, jeśli trzeba, przyznaj rację partnerowi. Nikt nie ma patentu na mądrość życiową.



RAK (21 VI - 22 VII)

Pojawi się trudny do zrozumienia konflikt przy rozwiązywaniu jakiegoś problemu. Musisz nieźle się pogimnastykować, aby go rozstrzygnąć. Twoja energia i intuicja poradzą sobie świetnie, więc bez obaw! Przy okazji załatwisz coś konkretnego dla siebie - może awans, lepsze stanowisko, może podwyżkę. Miej też na uwadze, że Twoim dzieciom również należy się rodzicielskie ciepło.



LEW (23 VII - 22 VIII)

Więcej uwagi poświęć sprawom otoczenia niż własnej rodzinie. Dla niektórych będziesz nieocenionym wsparciem. Uważaj, by Twoje zaangażowanie w sprawy znanych było wolne od zależności materialnych. Na trafne decyzje finansowe masz szansę na koniec tego tygodnia. Będą jeszcze korzystniejsze, jeśli wcześniej przedyskutujesz je z rodziną.



PANNA (23 VIII - 22 IX)

Będziesz cieszyć się sukcesami. Przełożonym przedstawisz swoje plany i oprócz uznania zyskasz finansowo. Współpracownicy zaskoczą Cię dziwnymi propozycjami i pomysłami. Przyjrzyj się im bez uprzedzeń - może mają trochę racji? Najlepiej wspólnie zaplanujcie te przedsięwzięcia, nad którymi przyjdzie wam w przyszłości pracować.



WAGA (23 IX - 22 X)

Sprawy zawodowe bez większych zmian. To nie jest najodpowiedniejsza pora na wprowadzanie nowatorskich rozwiązań. Oczywiście to nie znaczy, abyś w ważnych sprawach pozostawił ich bieg samym sobie. Trzymaj rękę na pulsie, szczególnie w tych interesach, które dotychczas toczyły się bez trudności. Każdy zauważony w porę problem rozwiążesz bez trudu.



SKORPION (23 X - 21 XI)

Pracujesz dużo i wytrwale, ale nie zaspokoileś potrzeb finansowych. Potrzebujesz dużej sumy. W ostateczności możesz skorzystać z oferty przyjaciół, którzy chętnie pospieszą Ci z pomocą. Niektórzy wręcz będą Ci się z nią narzucać. Zrozum ich, może chcą Ci się odwdziżyć? Przecież zawsze byłeś otwarty na ich problemy. Intuicja podpowie Ci właściwe rozwiązanie.



STRZELEC (22 XI - 21 XII)

Musisz nieco zwolnić, bo Twoje zdrowie może nie wytrzymać takiego tempa. Będziesz przecierał nowe szlaki, ale Ciebie to nie przeraża. Pamiętaj jednak o racjonalnym trybie życia i koniecznie poddaj kontroli swoje zdrowie. W tych dniach może zacząć Ci sprawiać kłopoty. Nie lekceważ żadnych, nawet zgoła błahych objawów.



KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I)

Pomyślne oddziaływanie planet pozwoli Ci zmobilizować się do wysiłku. Masz olbrzymie wsparcie gwiazd. Załatwisz każdą sprawę, z którą inni by sobie nie poradzi. Zyskasz uznanie zwierzchników, co przełoży się również na profity materialne. To dobry tydzień, aby zająć się domem. Przecież to również domena Twojego działania.



WODNIK (20 I - 18 II)

Trwa Twój dobry okres astrologiczny i potrwa jeszcze wiele tygodni. Do końca tygodnia w zawodowej i finansowej sferze życia dostawnie wszystko będzie zależało od Ciebie. Postępuj pewnie, aczkolwiek rozsądnie. Możesz być spokojny o skutki swoich postanowień. Jesteś odpowiedzialny za wszystko, co Cię dotyczy, więc nie masz podstaw do obaw.



RYBY (19 II - 20 III)

Wykorzystaj każdą najdrobniejszą szansę, by popchnąć swoje sprawy do przodu, pokazać się od najlepszej strony, załusnąć. Wchodzisz w okres dobrej passy dla siebie, więc nie przepag żadnej okazji. W obszarze uczuć weź sprawy w swoje ręce. Im bardziej zaskoczysz partnera, tym większa szansa, że uda Ci się go zdobyć. Zgodzi się na wszystko, co zaproponujesz.

Krzyżówka z hasłem

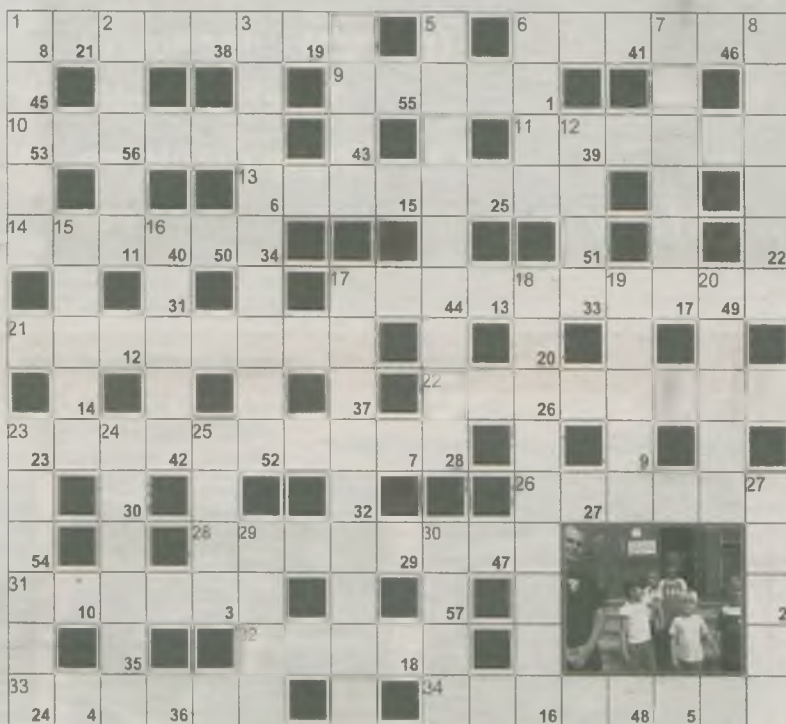
POZIOMO:

1) naszpikowane gzęgółkami. 6) niemowlę. 9) tódz Noego. 10) grecki Dionizos. 11) cyfra kreślona przez pilota. 13) przeciwieństwo eksplozji. 14) organ. 17) dodatkowa opłata od przywożonych towarów. 21) błakał się po całym świecie. 22) opuścił kraj rodzinny. 23) kupiec. 26) pozostałość z przeszłości. 28) mieszka w Kijowie. 31) dwulicowość, hipokryzja. 32) gipsowa masa na ozdoby. 33) bum lub dzyń. 34) promieniowanie.

PIONOWO:

1) do czasu wodę nosi. 2) stary, miauczący samiec. 3) plecak lub torba do noszenia dziecka. 4) rów na froncie. 5) protoplasta, pradziad. 6) drewniany instrument muzyczny. 7) kocur (w stosunku do kotki). 8) błagier, tgarz. 12) perwersyjny markiz. 15) jest w ogniwie galwanicznym. 16) rozpoznanie w terenie. 17) kraina historyczna we Francji. 18) cęga z otworami. 19) nad Tanwią, z licznymi zabytkami (anagram: loran). 20) zuch, chojrak. 23) wywoływał rycerzy do walki. 24) tłumne przybycie. 25) William, doradca Karola I. 27) дума słonia. 29) na głowie żużlowca. 30) pomnik Bohaterów Warszawy.

Uszeregowane litery z krątek ponumerowanych w prawym dolnym rogu utworzą rozwiązanie krzyżówki - aforyzm, którego autorem jest Ali Ibn Abi Talib.



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38
39	40	41	42	43	44	45	46	47	48	49	50	51	52	53	54	55	56	57

Rozpoczyna się V Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej w Jarocinie

Chorały u franciszkanów

Towarzystwo Muzyczne w Jarocinie zaprasza wszystkich miłośników muzyki na V edycję Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej. Koncert inauguracyjny odbędzie się w niedzielę 9 marca w kościele św. Antoniego Padewskiego (ojcowie franciszkanie). Początek o godz. 17.00. Wstęp wolny. Tym razem w świątyni rozbrzmiewać będą najstarsze utwory średniowiecznej muzyki sakralnej czyli chorały gregoriańskie. Ze względu na zbliżające się święta wielkanocne, koncert w Jarocinie będzie miał formę procesji pasyjnej. W czasie niedzielnej wieczoru usłyszymy pieśni związane z liturgią Wielkiego Tygodnia. Wykonawcą będzie „Schola Gregoriana Silesiensis” - chór męski z Wrocławia, specjalizujący się w śpiewie chorału gregoriańskiego.

(Is)

krzyżówka z hasłem nr 55

Oprac. ANDRZEJ STAWIK

Rozwiązanie krzyżówki z hasłem prosimy przesłać lub przynieść wraz z kuponem do BIURA OGŁOSZEŃ (Jarocin, ul. Rynek 21, wejście od ul. Mickiewicza) do 14 marca. Spośród prawidłowych rozwiązań wylosowane zostaną nagrody pieniężne 30 zł i 20 zł

rozwiązanie krzyżówki nr 54

Hasło: „Dopiero gdy człowiek przestaje się bać, przybywa mu odwagi.”

Nagrody wylosowali:

IRENA MARCINKOWSKA - Stegosz 115a (30 zł), DOMINIK PRZYMUSIŃSKI - Jarocin, ul. Wrocławska 77/22 (20 zł).

Pa odbiór nagród prosimy się zgłosić do biura ogłoszeń (Jarocin, ul. Rynek 21, wejście od ul. Mickiewicza) w ciągu dwóch tygodni.

„GJ” 10
(908)
GAZETA jarocińska

**USŁUGI
TAPICERSKIE**

meble, powozy konne

PLANDEKI
STELAŻE POD PLANDEKIKUCZYNA 1, 63-840 Krobia
tel. (0-65) 571-21-55
kom. 0-603/850-334**RAFIK
PRODUCENT
MEBLI KUCHENNYCH**

biurowych, szaf pod zabudowę

SPRZEDAŻ:
STOŁÓW, KRZESEŁ,
MEBŁOŚCIANEK, AKCESORIÓWChrzan, ul. Długa 14
tel. 0-608/778-027**SKLEP
TYGRYSEK**

ul. Mickiewicza 4

POLECA

ODZIEŻ
104 - 164 cm

oraz zabawki powyżej 3 lat

W piątek
7 marca 2008**LICZNE
PROMOCJE**Otwarte:
pon. - pt. 10.00 - 19.00
sob. 10.00 - 14.00

Zapraszamy również do sklepów:

„Puchatek”, ul. Wojska Polskiego 44 (czynne w niedzielę 10.00 - 16.00)
„Kłapouszek”, ul. Wolności 1
„Prosiaczek”, ul. Wrocławska 18 (centrum handlowe „Tobena”)

Kumulacja satysfakcji

Chcemy Cię w Orange

na stanowisku

Konsultant**Klientów****Biznesowych****sieci Orange****w Jarocinie**

Ty masz: wysokie zarobki, dostęp do najnowszych technologii, znakomity zespół, prestiż

My mamy: Twoją energię, nastawienie na sukces, dobre relacje z klientami biznesowymi

Ogłoszenie dotyczy stanowiska Konsultant Klientów Biznesowych w Jarocinie

Od kandydatów oczekujemy: wykształcenia minimum średniego, prawa jazdy kat. B, umiejętności prowadzenia prezentacji i rozmów handlowych oraz znajomości MS Office. Doświadczenie w sprzedaży bezpośredniej to dodatkowy atut.

Wyślij swoją ofertę z CV na adres cv@rato-spolka.pl

Koźminiec 127,
63-330 Dobrzyca k. Pleszewa
tel. (062) 741 45 12,
(062) 741 45 98
www.mat-tar.pl,
biuro@mat-tar.pl

PRODUCENT

**Deska podłogowa
dębowa**

Parapety i stopnie

Wieżba dachowa

Klejonki okienne i drzwiowe

Boazerie

(podbítki dachowe)

Tarcica sucha

Płyty meblowe

postaw na naturę

Opał

ZARZĄDZANIE
JAKOŚCIĄ

Ostatnio do naszej rodziny dołączyli

Nowe Twingo
RenaultNowe Clio Grandtour
RenaultNowy Grand Modus
Renault

www.renault.pl

7-9 MARCA DNI OTWARTYCH DRZWI W SALONACH

PRZYJDŹ I POZNAJ NOWE MODELE RENAULT. BĘDZIE WIELE ATRAKCJI I KONKURSÓW Z NAGRODAMI.

Szczegółowe informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji na stronie internetowej: www.renault.pl

**AUTO LIDER**Kalisz
ul. Łódzka 69
tel. 062 / 50 22 150, 76 45 080Ostrów Wlkp.
ul. Poznańska 78
tel. 062 / 735 33 55

• Sprzedaż samochodów nowych i używanych • Sprzedaż części i akcesoriów • Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny •

**Dystrybucja
ekopaliw**

P.P.H.U. "Nowent"

Prowadzimy sprzedaż pelletu
w konkurencyjnych cenach
- zawartość popiołu 0,5%
- wilgotność 8%
- wartość opałowa 18 Mj/kgPleszew tel. 0/609-201-027
lub 0/605-963-563 nowent@o2.pl**HURT - DETAL
Gwintex**OFERUJE NAJWIĘKSZY WYBÓR
ŚRUB I GWOŹDZI
SZCZOTKI TECHNICZNE
TARCZE ŚCIERNE
WIERTŁA SZLIFOWANE
ELEKTRODYJarocin, Wojska Polskiego 37
(przy parkingu naprzeciw stacji paliw JET)**INŻYNIER PROJEKTU – ref API**

Ramowy zakres obowiązków:

- organizacja prac technicznych oraz serwisowo-montażowych dot. realizowanych projektów
- udział i nadzór nad montażem w zakładzie i u klienta
- udział w rozruchu urządzeń i szkoleniach personelu
- handlowa obsługa klientów w zakresie serwisu
- współpraca z partnerami handlowymi firmy w zakresie uzgodnień technicznych dotyczących realizowanych projektów

Wymagania:

- wykształcenie techniczne, preferowane z zakresu automatyki
- znajomość programu AutoCad
- znajomość języka angielskiego
- umiejętności organizacyjne
- nowoczesne i innowacyjny sposób myślenia
- prawo jazdy kat. B i mobilność

Prosimy o przesłanie CV i listu motywacyjnego na adres:
e-mail: monika.luczak@alimapack.pl,
Prosimy o umieszczenie zwyczajowej klauzuli.„Alima-Pack Systemy Pakowania” Sp. z o.o. ul. Gen. Z. Berlinga 19,
63-000 Środa Wlkp., tel. 061 28 541 97, 061 28 521 16,

www.alimapack.pl, www.fischbein.com, www.payper.com



Nowy sposób rozliczeń za gaz ziemny- co warto wiedzieć?

Od dnia 1 stycznia br. Gazownia Kaliska zmieniła sposób rozliczeń dla Odbiorców z grup taryfowych W-1, W-2 oraz S-1, S-2. Podstawa prawna wprowadzenia zmiany wynika z postanowień Umowy sprzedaży gazu ziemnego oraz Taryfy dla paliw gazowych Nr 2 zatwierdzonej decyzją Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki.

Z jakimi zmianami dla Klienta wiąże się nowy sposób rozliczeń?

Od dnia 1 stycznia br. do wszystkich Klientów faktury przesyłane są za pośrednictwem poczty.

Zmiana sposobu rozliczeń wiąże się z wprowadzeniem tzw.: „faktur prognozowych”. „Faktury prognozowe” dotyczą Odbiorców, którzy zakwalifikowani zostali do grup taryfowych W-1 i W-2 o poborze rocznym nie większym niż 1200 m³ (dla gazu wysokometanowego) oraz grup taryfowych S-1 i S-2 o poborze rocznym gazu ziemnego zaazotowanego nie większym niż 1600 m³.

Zmiana sposobu rozliczeń spowoduje zmniejszenie liczby odczytów gazomierza w ciągu roku, co wiąże się z ograniczeniem wizyt inkasentów tzn.: inkasenci, aby odczytać stan licznika gazowego będą odwiedzać znacznie rzadziej naszych Klientów (do tej pory co 2 miesiące, po zmianie co 4 miesiące). Na podstawie odczytu dokonanego przez inkasenta, Klient za pośrednictwem poczty otrzyma dwie faktury. Jedna zawiera rzeczywiste rozliczenie zużycia gazu za okres od dnia poprzedniego odczytu do wskazania bieżącego. Faktura ta płatna jest w terminie 14 dni od daty jej wystawienia. Druga zawiera prognozowane zużycie gazu za okres następnych dwóch miesięcy. Termin płatności faktury prognozowej przypada po okresie rozliczeniowym, po okresie, którego faktura ta dotyczy. Nie ma konieczności, aby realizować płatność za dwie faktury łącznie.

Na jakiej podstawie ustala się prognozę zużycia gazu, dlaczego nie na przykład na podstawie poprzedniej faktury?

Zużycie paliwa prognozuje się na podstawie zużycia w analogicznym okresie rozliczeniowym roku poprzedniego. Zużycie gazu jest wtedy najbardziej

porównywalne (porównywalne warunki atmosferyczne). Dla zrozumienia posłużymy się przykładem:

Założenia:

Klient zakwalifikowany do taryfy S-2, wykorzystujący gaz do celów grzewczych, Okres grzewczy trwa od 1.10. do 31.03. Zgodnie z zasadami nowego systemu rozliczeń na podstawie odczytu inkasenta dokonano np.: w miesiącu maju za okres rozliczeniowy od marca do maja wystawiana jest faktura z 14 dniowym terminem zapłaty oraz faktura prognozowa na kolejne dwa miesiące czyli od maja do lipca. Okres rozliczeniowy w tym przykładzie obejmuje miesiąc, w którym trwa jeszcze sezon grzewczy. W tym okresie zużycie gazu jest zwykle wyższe niż poza sezonem grzewczym, a w związku z tym rachunek za gaz również jest wyższy. Klient byłby z pewnością niezadowolony, gdyby otrzymał fakturę prognozową ze zużyciem gazu zaprognozowanym na podstawie poprzedniej (czyli uwzględniającej jeszcze zużycie z sezonu grzewczego) faktury. Prognoza na podstawie zużycia w analogicznym okresie rozliczeniowym roku poprzedniego obejmować będzie dwa wiosenno-letnie (poza sezonem grzewczym) miesiące.

Co jeśli Klient zużyje dużo mniej gazu niż zaprognozowano na fakturze? np: z powodu nieobecności?

Ewentualne różnice jakie mogą powstać pomiędzy prognozą a faktycznym zużyciem rozliczy faktura wystawiona na podstawie odczytu rzeczywistego a więc wystawiana co 4 miesiące. W każdym przypadku różnice w zużyciu gazu zostaną skorygowane przy następnym rozliczeniu, przy kolejnej fakturze wystawionej na podstawie odczytu rzeczywistego.

Każdy Klient na prawo zakwestionować wysokość faktury prognozowej. W tym celu

po okresie rozliczeniowym, którego ta faktura dotyczy, a przed upływem terminu zapłaty wskazanym na fakturze prognozowej Klient ma możliwość zaskarżać fakturę. Na podstawie wskazań licznika gazowego dostarczonego przez Klienta gazownia dokona korekty wcześniej wystawionej faktury prognozowej.

Czy zmiana sposobu rozliczeń ma wpływ na wzrost zużycia gazu?

Nie, nie ma wpływu. Zmiana sposobu rozliczeń to element procesu standaryzacji procedur obsługi klienta natomiast wielkość zużycia gazu jest funkcją wielu parametrów m.in.: własności termicznych budynku, stanu technicznego odbiorników gazowych, warunków zewnętrznych (temperatura, wilgotność powietrza, siła wiatru), sposobu użytkowania paliwa, temperatury użytkowej wnętrza, sprawności wentylacji a także dokładności i czasu odczytu jego zużycia.

Zużycie gazu na moim rachunku w styczniu br. było o 70% wyższe niż w grudniu ub., skąd takie rozbieżności?

Trudno to rozstrzygnąć bez analizowania konkretnych przypadków. Powodów wzrostu zużycia może być wiele, dlatego każda reklamacja jest rozpatrywana indywidualnie, wymaga odrębnego podejścia. Zanim jednak zdecydujemy się złożyć reklamację warto przyjrzeć się np: liczbie dni w okresie rozliczeniowym, której dotyczy płatność wskazana na fakturze. Zwykle okazuje się, że wyższe zużycie wynika z dłuższego okresu rozliczeniowego (liczba dni przyjęta do rozliczenia za styczeń (30 dni) była większa niż za grudzień (20 dni)). Po analizie dobowego zużycia zwykle okazuje się, że nie było podstaw do złożenia reklamacji.

Czy to możliwe, że na przełomie grudnia i stycznia br. mogłam korzystać z gazu o

niższej jakości?

Nie, to nie jest możliwe. Jakość gazu jest monitorowana w sposób ciągły przez niezależnego operatora systemu przesyłowego. Stała kontrola jakości sprawia, że dostarczamy paliwo o odpowiedniej wartości opałowej, co gwarantuje, że proces spalania gazu ziemnego w zainstalowanych, sprawnych urządzeniach zachodzi w sposób bezpieczny dla Klienta. Według dokonanych pomiarów gaz dostarczony do Klientów ma wyższe parametry jakości niż te zakładane w taryfie, które jesteśmy zobowiązani dotrzymać. Zgodnie z Taryfą dla paliw gazowych Nr 2 – ciepło spalania obliczone jako średnia arytmetyczna z pomiarów dokonanych w danym miesiącu dla gazu ziemnego zaazotowanego Lw(GZ-41,5) nie może być niższe niż 31,0 MJ/m³. Dodatkowym wskaźnikiem weryfikacji właściwej jakości gazu są największe odbiorcy, wykorzystujący gaz do celów technologicznych, którzy niezależnie monitorują jakość gazu. Dla nich niewielkie odstępstwo od normy byłoby natychmiast zauważone. Gazownia Kaliska nie stwierdziła w ostatnim czasie reklamacji w tym zakresie od klientów biznesowych.

Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo SA
Oddział Handlowy w Warszawie
Gazownia Kaliska
ul. Majkowska 9, 62-800 Kalisz

A ludzie mówią...

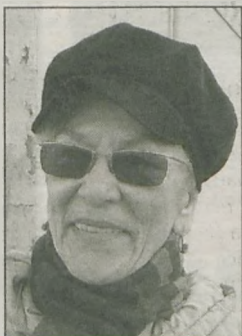
Co sądzisz o tym, że inkasenci z gazowni będą teraz przychodzić znacznie rzadziej? Czy akceptujesz prognozowe rachunki za gaz?

Notowała **Karena Bałoniak**
Fotografował **Bartosz Blecha**



Małgorzata Zielińska
(nauczycielka)

Nie jestem przekonana do proponowanych zmian. Wydaje mi się, że są one zupełnie niepotrzebne.



Anna Marcisz
(emerytka)

Na pewno nie stracimy i nikt nas nie oszuka, a ze strony gazowni to krok w stronę oszczędności. Sądzę, że to dobry pomysł.



Władysław Kaczyński
(emeryt)

Nie jestem za zmianami, moim zdaniem wygodniej było, gdy inkasenci przychodzili częściej.



Bogumiła Haziak
(emerytka)

To bardzo trafne rozwiązanie. Nie zawsze inkasenci mogą zastać domowników, a dzięki rzadszym wizytom będzie to bardziej prawdopodobne.



Barbara Jackowiak
(gospodyni domowa)

Korzyści z takiego rozwiązania będziemy pewnie mogli odczuć dopiero po jakimś czasie, jednak osobiście wolałabym, żeby zostało tak, jak było kiedyś.



Jerzy Kubiak
(murarz)

Na pewno nie poniesiemy żadnych strat z powodu wprowadzonych nowości, dlatego wydaje mi się, że rachunki prognozowe są trafnym pomysłem.



Remigiusz Łuczak
(uczeń ZSP nr3)

Trudno wypowiadać się na ten temat już teraz. Zobaczymy, jak to wyjdzie w praktyce. Niektórzy mogą być bardziej zadowoleni, inni mniej...

Sonda przeprowadzona na potrzeby artykułu "Rachunki na zapas" (Rzecz Krotoszyńska nr 6/669) z 5.02.2008 r.

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jarocinie podaje do publicznej wiadomości, że: dnia **26-03-2008 o godz. 10:00** w budynku Sądu Rejonowego w Jarocinie mającego siedzibę przy Al. Niepodległości 15 w sali nr 15, odbędzie się druga licytacja nieruchomości należącej do: Honoraty Idziorek położonej: 63-220 Kotlin, Słowackiego 4, dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr **KW 14914**.

Sprzedaż licytacyjna obejmuje:

1. Działkę nr 284 o pow. 616 m²
2. Budynek mieszkalny, Pu = 145,0 m²

Suma oszacowania wynosi **201.904,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa 2/3 sumy oszacowania i wynosi **134.602,67 zł**.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękomię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **20.190,40 zł** w gotówce lub książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu, stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękomi.

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jarocinie podaje do publicznej wiadomości, że: dnia **26-03-2008 o godz. 11:00** w budynku Sądu Rejonowego w Jarocinie mającego siedzibę przy Al. Niepodległości 15 w sali nr 15, odbędzie się pierwsza licytacja nieruchomości należącej do: PRO-KLIMA Sp. z o.o. położonej: Tarce, gm. Jarocin, dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr **KW 22215**.

Sprzedaż licytacyjna obejmuje:

- 1) Działkę nr 187/5 o pow. 1.309 m² 42.673,00 zł
- 2) Działkę nr 187/6 o pow. 943 m² 30.742,00 zł

Uzbrojenie: EWKG

Nieruchomość podlega podatkowi VAT (22%)

Suma oszacowania wynosi **73.415,00 zł (netto)**, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi **55.061,25 zł (netto)**.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękomię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **7.341,50 zł** w gotówce lub książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu, stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękomi.

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jarocinie podaje do publicznej wiadomości, że: dnia **26-03-2008 o godz. 10:20** w budynku Sądu Rejonowego w Jarocinie mającego siedzibę przy Al. Niepodległości 15 w sali nr 15, odbędzie się druga licytacja nieruchomości należącej do: Łukasza Idziorek położonej 63-220 Kotlin, ul. Kościuszki 4a, dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr **KW 22692**.

Sprzedaż licytacyjna obejmuje:

- 1) Działkę nr 732 o pow. 700 m²
- 2) Budynek mieszkalny, Pu = 149,2 m²
- 3) Szopę gospodarczą, Pu = 65,5 m²

Suma oszacowania wynosi **212.713,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa 2/3 sumy oszacowania i wynosi **141.808,67 zł**.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękomię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **21.271,30 zł** w gotówce lub książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu, stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękomi.

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jarocinie podaje do publicznej wiadomości, że: dnia **26-03-2008 o godz. 11:30** w budynku Sądu Rejonowego w Jarocinie mającego siedzibę przy Al. Niepodległości 15 w sali nr 15, odbędzie się druga licytacja nieruchomości należącej do: Jarosław Janiak położonej: 63-220 Kotlin, M. Konopnickiej 21, dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr **KW 20296**.

Sprzedaż licytacyjna obejmuje:

- 1) działkę nr 883 o pow. 491 m²
- 2) budynek mieszkalny w budowie Pu = 160,0 m²

Suma oszacowania wynosi **167.088,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa 2/3 sumy oszacowania i wynosi **111.392,00 zł**.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękomię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **16.708,80 zł** w gotówce lub książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu, stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękomi.

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jarocinie podaje do publicznej wiadomości, że: dnia **26-03-2008 o godz. 10:40** w budynku Sądu Rejonowego w Jarocinie mającego siedzibę przy Al. Niepodległości 15 w sali nr 15, odbędzie się pierwsza licytacja nieruchomości należącej do: ASPEN Sp. z o.o. Zakład Pracy Chronionej położonej: Witaszyce, gm. Jarocin, dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr **KW 24355**.

Sprzedaż licytacyjna obejmuje działki nr 599, 570/2, 600/1, 600/2 o pow. 49.184 m²

Suma oszacowania wynosi **1.214.845,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi **911.133,75 zł**.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękomię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **121.484,50 zł** w gotówce lub książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu, stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękomi.

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

WINDYKACJA
NALEŻNOŚCIDZIAŁANIA
PREWENCYJNEWYWIAD
GOSPODARCZY

WINDYKACJA Sp. z o.o.
ul. Fabryczna 2a, 62-800 Kalisz
tel./fax (0-62) 753-18-88 do 89
biuro@windykacja.com.pl
www.windykacja.com.pl

**PLACISZ NAM
GDY ZAPŁACĄ TOBIE!**

Cement Tanio

tel (0-62)74-16-735

KREDYTY
BANKOWE

KREDYTY DLA ROLNIKÓW

BEZ Kredyt hipoteczny
DOCHODÓW! do 150.000 zł w 72 godziny

Kredyt dla zadłużonych w ZUS i US

GOTÓWKOWE do 150.000 zł na oszczędności
HIPOTECZNE, OBROTOWE DLA FIRM,
SAMOCHODOWE, ODDŁUŻENIOWE, KREDYT
LEASING NA MASZYNY, BEZ RIN-u!

GOTÓWKOWE W 1 DZIEŃ! HIPOTECZNE W 5 DNI!

Gostyn, ul. 1. Maja 4, Jarocin, ul. Jesienna 21.
tel. 508-429-992 tel. (062) 747-95-82
Tel. kom 0/510-33-70-76

PANELE OGRODZENIOWE
ocynkowane malowane proszkowo

- akcesoria
- montaż

Siatki zgrzewane

- maty zbrojeniowe

Siatki ogrodzeniowe

- montaż siatki ogrodzeniowej
- gotowe płoty z siatki

Dowóz do klienta

Producent: F.P.H.U. Wojcieszak
Wiecżyn 42, 63-304 Czermin
tel. 062-741-68-86, kom. 668-338-719

Pub
„Stary Młyn”

zatrudni

KELNERKI

Oferty prosimy
składać w pubie

getinbank
wystarczy wejść

Sięgnij po
więcej
na święta!

do 10 000 zł
bez zaświadczenia o zarobkach

Prosta pożyczka

www.pozyczka.getinbank.pl

infolinia: 0801 131 131

Opłaty i koszty połączenia z telefonów
stacjonarnych wynosi 0,35 zł (w tym VAT)

Krotoszyn, Rynek 32, tel. 062 725 28 41

MARKOWE SAUNY
W DOBREJ CENIE
WYPRZEDAŻ
modeli
ekspozycyjnych
Z PEŁNYM WYPOSAŻENIEM

62-300
WRZESNIA
ul. Gen. T. Kutrzeby 5c/14
mobile
605 525 572

**OGRANICZENIE
WYSOKOŚCI
RAT !!!**

**do 31 marca
promocja
POŻYCZEK**

SKOK
im. St. Kard. Wyszyńskiego

Jarocin
ul. Wrocławska 20
tel. 062 747 63 72
www.skokwyszynski.pl

ROLETY

STANDARDOWE I W KASETKACH
ŻALUZJE ALUMINIOWE, DREWNIANE, BAMBUSOWE
VERTICALE
ROLETKI RZYMSKIE
GOTOWE ROLETKI Z REGULOWANĄ SZEROKOŚCIĄ

SPRZEDAŻ - MONTAŻ - SERWIS - RATY

Jarocin, ul. Wrocławska 36 tel.: 062 505 31 31

KOMINKI
POMPY CIEPŁA
KLIMATYZACJE
WENTYLACJE

Hot
LAND

Ul. Zagonowa 49
63-200 Jarocin
tel./fax 062 747 30 07
www.hotland.pl

UŻYWANY MARKOWY SPRZĘT KOMPUTEROWY

- komputery
- monitory
- drukarki
- laptopy

***** DUŻY WYBÓR *****
DOBRA JAKOŚĆ - NISKA CENA
***** GWARANCJA *****

***** LATA DOŚWIADCZEŃ *****
TYSIĄCE ZADOWOLONYCH KLIENTÓW
www.allegro.pl użytkownik: cerber_poz

COMPAQ DELL FUJITSU SIEMENS IBM SAMSUNG

"I&B Electronic" Sp. J. - al. Niepodległości 26 - 63-200 Jarocin
tel./fax: 062 747 26 41 tel. kom.: 0601 161 383

WIMAR-BIS Jarocin tel. (0-62) 747-47-55
ul. Targowa 12 kom. 601/572-286

ULEPSZONE PROFILE W STANDARDZIE

OKNA - BRAMY
PCV i drewniane uchyłno, segmentowe

ROLETY - DRZWI
zewnątrzne, materiałowe wejściowe PCV, drewno, wewnętrzne

AUTOMATYKA

BEZPŁATNY POMIAR I DORADZTWO
ZAKUP ZA GOTÓWKĘ I NA RATY

PROFAL
FABRYKA OKIEN ISO 9001:2000

NOWOŚĆ!
Okna PCV 5-komorowe
w cenie 3-komorowych.

Dopłata do okien 6-komorowych
tylko 4%
Wszystkie okna w systemie
bezołowiowym.

UWAGA!!!
Likwidacja biura sprzedaży
przy ul. Rynek 19 w Pleszewie.
Od drugiej połowy lutego zapraszamy
Klientów do nowego biura na ul. Lipowej.
Za utrudnienia przepraszamy.

Blura sprzedaży:
Sośnica 91 b
tel. 062 741 42 06
fax. 062 741 44 91

Jarocin
ul. Wrocławska 49 a
tel/fax. 062 747 89 07

Krotoszyn
ul. Zamkowy Folwark 10
tel/fax. 062 722 66 09

RODACH

PROMOCJA!

5 komorowy
profil
w cenie **3** komorowego

OKNA DRZWI BRAMY ROLETY

ul. Śródmiejska 32, 63-200 Jarocin
Tel./fax (062) 747 57 96, tel. kom. +48 508 100 301
e-mail: pphurodach@op.pl

GUMIRAT
MECHANIKA • KLIMATYZACJA • GEOMETRIA

ZAPRASZAMY
pon.-pt. 7.00-17.00
sob. 8.00-14.00

ul. Przemysłowa 1
63-200 Jarocin
tel./fax 0-62 747-78 99
tel. 0 665 028 449

VISA MasterCard

L KURS NA
PRAWO JAZDY
kat. „B”

INFORMACJA I ZAPISY:
JAROCIN, ul. Św. DUCHA 31/4
tel. (0-62) 747-54-12
0-605/254-877

EGZAMIN W POZNANIU
- MOŻLIWOŚĆ WPŁATY NA RATY
(24 miesięczne)
- DOWÓZ NA EGZAMINY

OKNOBUD

OKNA I DRZWI PCV profil
ALUPLAST 3- i 5-komorowy

- drzwi zewnętrzne, bramy garażowe
- rolety zew., aluminiowe i wew. tkaninowe
- żaluzje pionowe i poziome
- moskitiery, parapety

Montaż, pomiar, transport GRATIS

WITASZYCZKI 36a, tel. (0-62) 740-19-22, 0-506/585-751

Prawo Jazdy
wszystkich kategorii
(A, B, C, D, E, T)
uprawnienia
ADR

Stanisław Paterek:
63-720 Koźmin Wlkp.,
ul. Krotoszyńska 30
tel. (0-62) 721-62-29, 0-602/703-272
paterек@prawojazdy.com.pl
www.paterек.prawojazdy.com.pl

UWAGA!
- kursy na wózki jezdniowe
- kursy operatorów
kombajnów zbożowych
- kursy na przewóz osób i rzeczy

OKNA • BRAMY • ROLETY

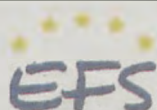
Nowość
w dobrej cenie
10 lat
gwarancji

deceuninck

Rozjaśnij swoje wnętrze
Szyby U=1,0 Specjalne rabaty
dla nowych domów

Door szyk
CENTRUM OKIEN I BRAM

Jarocin, ul. Poznańska 13
tel. (0-62) 747-38-02
www.doorszyk.pl



Szanowni Państwo,
Zapraszamy do udziału w bezpłatnym szkoleniu

„Zarządzanie projektem”

w dniu
12.03.2008 w Jarocinie

Szkolenie swym zasięgiem obejmować będzie zagadnienia:

- Zagadnienia wstępne dotyczące funkcjonowania funduszy strukturalnych w Polsce
- Prezentacja Programu Operacyjnego
- Istota projektu i jego cechy
- Omówienie faz projektu i jego cechy
- Narzędzia identyfikacji projektu
- Budowa matrycy logicznej
- Opracowanie harmonogramu projektu
- Przygotowanie wniosku aplikacyjnego

W szkoleniu uczestniczyć mogą przedstawiciele:
JEDNOSTEK SAMORZĄDU TERYTORIALNRGO

Organizatorem szkoleń jest Regionalny Ośrodek Europejskiego Funduszu Społecznego w Kaliszu, działający przy Fundacji Kaliski Inkubator Przedsiębiorczości ul. Częstochowska 25, 62-800 Kalisz.

Wszystkich zainteresowanych udziałem prosimy o wypełnienie załączonego formularza zgłoszeniowego i przesłanie na nr faks (0-62) 764-50-16 lub mail: dominika.siemiatkowska@kip.kalisz.pl, szkolenia_kalisz@roefs.pl

Zgodnie z wymogami programu liczba miejsc w grupie szkoleniowej jest ograniczona, o zakwalifikowaniu się na szkolenie w podanym wyżej terminie decyduwać będzie kolejność zgłoszeń.

Dodatkowych informacji udziela Dominika Siemiatkowska pod nr telefonu (0-62) 765-60-52, 765-60-60 mail: dominika.siemiatkowska@kip.kalisz.pl, szkolenia_kalisz@roefs.pl

Serdecznie zapraszamy

Fundacja Kaliski Inkubator Przedsiębiorczości, ul. Częstochowska 25, 62-800 Kalisz, tel. (0-62) 765-60-52, (0-62) 765-60-60, fax. (0-62) 764-50-16

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



POLSKA AGENCJA ROZWOJU PRZEDSIĘBIEMCZOŚCI
POLISH AGENCY FOR ENTERPRISE DEVELOPMENT



Regionalny
Ośrodek EFS

FINAŁ MISTRZOSTW REJONU GIMNAZJÓW W KOSZYKÓWCE DZIEWCZĄT

NIE POWTÓRZĄ



KOSZYKARKI z Gimnazjum nr 1 w Jarocinie nie powtórzą ubiegłorocznych sukcesów

Dziewczęta z Gimnazjum nr 1 w Jarocinie nie zdołały awansować do finału wojewódzkiego „Gimnazjady” w koszykówce. Jarocinianki przegrały mecz finałowy Mistrzostw Rejonu Poznań Teren Wschód z drużyną Gimnazjum w Klecku.

Podopieczne Marka Sobczaka nie powtórzą swego ubiegłorocznego sukcesu. Przed rokiem znalazły się w czwórce najlepszych drużyn Wielkopolski. Tym razem przegrały „na własne życzenie” finał Mistrzostw Rejonu. Dziewczęta z Jarocina rozpoczęły swój występ w mistrzostwach rozegranych w Klecku bardzo udanie. W pierwszym meczu rozbiły reprezentację Gimnazjum w Tarnowie Podgórnym aż 49:7. Wydawało się, że w spotkaniu finałowym zagrają równie skutecznie, zarówno w ataku, jak i w obronie. Tymczasem przeciwko drużynie

gospodyń turnieju - Gimnazjum w Klecku - dziewczęta z Jarocina zagrały grubo poniżej swych możliwości. O niespodziewanym niepowodzeniu zadecydowała przede wszystkim fatalna skuteczność w rzutach osobistych. Jarocinianki siedemnaście razy

rzuciły z linii rzutów wolnych i tylko dwie(!) z tych prób były udane. Nic dziwnego, że dziewczęta z „jedynek”, które były faworytkami turnieju, spotkał srogi zawód, gdyż przegrały ten najważniejszy mecz pięcioma punktami. (pw)

WYNIKI MISTRZOSTW REJONU GIMNAZJÓW W KOSZYKÓWCE DZIEWCZĄT:

Gimnazjum Tarnowo Podgórne - Gimnazjum nr 1 w Jarocinie	7:49
Punkty dla zespołu z Jarocina: Katarzyna Krystkowiak 25, Marta Sobczak 10, Weronika Wojtczak 6, Martyna Urbaniak 6, Marta Pakuła 2	
Gimnazjum Klecko - Gimnazjum Słupia Wielka	48:12
o 3 miejsce	
Gimnazjum Słupia Wielka - Gimnazjum Tarnowo Podgórne	28:31
finał	
Gimnazjum nr 1 w Jarocinie - Gimnazjum Klecko	16:21
Punkty dla zespołu z Jarocina: Martyna Urbaniak 4, Katarzyna Krystkowiak 4, Marta Sobczak 3, Weronika Wojtczak 3, Sandra Grzechowiak 2	

Skład drużyny z Jarocina:

Sylvia Olenderek, Marta Pakuła, Joanna Pawlicka, Magdalena Karwacka, Sandra Grzechowiak, Weronika Wojtczak, Marta Sobczak, Katarzyna Woelke, Martyna Urbaniak, Katarzyna Krystkowiak, Zuzanna Roszak; opiekun - Marek Sobczak

PÓŁFINAŁY MISTRZOSTW REJONU SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH W KOSZYKÓWCE

Zwycięskie turnieje



Drużyny Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie doniosły zwycięstwa w półfinałach mistrzostw rejonu w koszykówce. Chłopcy zwyciężyli w półfinale rozegranym w Swarzędzu, a dziewczęta wygrały półfinał w Jarocinie.

W turniejach półfinałowych rywalizowały po trzy zespoły. Chłopcy swój turniej rozgrywali w Swarzędzu. Podopieczni Marka Tyrakowskiego spisali się doskonale. W pierwszym pojedynku, po zaciętym meczu, w którym oba zespoły popisały się dobrą skutecznością, koszykarze ZSO pokonali Zespół Szkół Technicznych ze Śremu. Łatwiejsze zadanie czekało jarocinianów w spotkaniu z Zespołem Szkół nr 2 w Swarzędzu. Gospodarzom nie pomogły nawet ściany. Przegrali wyraźnie i zajęli ostatnie miejsce w turnieju, odpadając z dalszej rywalizacji.

Gospodarzem turnieju półfinałowego dla dziewcząt był Zespół Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie. Podopieczne Macieja Dolaty wykorzystały atut własnego parkietu i pewnie pokonały zarówno Liceum Ogólnokształcące ze Środy Wlkp., jak też Zespół Szkół Technicznych i Ogólnokształcących z Wrześni.

Obie nasze drużyny liczą na osiągnięcie pozycji medalowych w finałach Mistrzostw Rejonu Poznań Teren Wschód. (pw)

Wyniki półfinałów Mistrzostw Rejonu szkół ponadgimnazjalnych w koszykówce:

Chłopcy:		
ZSO Jarocin	- ZST Śrem	77:73
ZST Śrem	- ZS 2 Swarzędz	56:37
ZS 2 Swarzędz	- ZSO Jarocin	30:52
Dziewczęta:		
ZSO Jarocin	- LO Środa Wlkp.	34:20
LO Środa Wlkp.	- ZSTiO Września	40:12
ZSO Jarocin	- ZSTiO Września	42:14

Skład drużyny ZSO chłopców:

Robert Klim, Mateusz Wojcieszak, Mateusz Stawski, Ariel Skowronek, Maciej Smoczyk, Jakub Szkudlarek, Fabian Kulka; opiekun - Marek Tyrakowski

Skład drużyny ZSO dziewcząt:

Kamila Pawłowska, Nikola Pawłowska, Anna Szarańska, Kinga Wśniewska, Marta Rojewska, Violetta Biegańska, Karolina Ratajczak, Jolanta Kordus, Klaudia Glapa; opiekun - Maciej Dolata



fabryka mebli
GAWIN



TARTAK

więźby dachowe
łaty i kontrłaty
tarcica obrzynana
impregnacja

tel. 062 785 77 43
kom. 0 663 400 140
fax 062 785 77 42

Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe KWITOWSKI

63-308 Gizakki, Plac 3 Maja 1
tel. (0-62) 741-15-81, tel. (0-62) 741-13-02

- autoryzowany dealer ekoterm
- olej opałowy
- hurtowa i detaliczna sprzedaż paliw
- warsztat samochodowy (usługi w zakresie blacharstwa i lakiernictwa samochodów osobowych i ciężarowych)



FINAŁ MISTRZOSTW REJONU GIMNAZJÓW W KOSZYKÓWCE CHŁOPCÓW

JEDNYM PUNKTEM

 Drużyna chłopców z Gimnazjum nr 1 w Jarocinie zajęła drugie miejsce w Mistrzostwach Rejonu Poznań Teren Wschód w koszykówce. W meczu decydującym o zwycięstwie w zawodach chłopcy z Jarocina przegrali z Gimnazjum nr 3 w Gnieźnie zaledwie jednym punktem.

Finał Mistrzostw Rejonu Poznań Teren Wschód w koszykówce chłopców z gimnazjów rozegrany został w Śremie. Wzięły w nim udział cztery najlepsze drużyny z półfinałów. Drużyna z Gimnazjum nr 1 w Jarocinie, jako drugi zespół swojego turnieju półfinałowego, zmierzyła się z najlepszą ekipą drugiego półfinału - Gimnazjum nr 1 w Śremie. Gospodarze turnieju okazali się bardzo wymagającym przeciwnikiem, ale to podopieczni Marka Sobczaka zwyciężyli 47:40. Największy w tym udział mieli Krzysztof Martuzalski (zdobywca 13 punktów) i Tobiasz Nowacki (12 pkt). Trzeba jednak przyznać, że siłą jarocińskiego zespołu był m.in. wyrównany skład.

W meczu finałowym przeciwnikiem koszykarzy z Jarocina był, podobnie jak w turnieju półfinałowym, zespół Gimnazjum nr 3 w Gnieźnie. Gnieźnianie byli faworytami pojedynku, gdyż w poprzednim turnieju pokonali podopiecznych Marka Sobczaka ośmioma punktami. Tym razem drużyna z jarocińskiej „jedenki” zaskoczyła rywali i od początku objęła prowadzenie. Przewagę około sześciu punktów utrzymy-

wali koszykarze z Jarocina przez trzy kwarty. Dopiero w czwartej zespół z Gniezna przyspieszył i osiągnął pięciopunktową przewagę. Końcówka spotkania była pasjonują-

Koszykarzom z Jarocina udało się rozegrać piłkę do Tobiasza Nowackiego, który zwodem uwolnił się od przeciwnika, ale spudłował i ze zwycięstwa mogli się ponow-



JEDNEGO PUNKTU zabrakło koszykarzom z Gimnazjum nr 1 w Jarocinie do awansu do finału wojewódzkiego

ca i dramatyczna. Jarociniacy zdołali zniwelować straty i na sześć sekund przed końcową syreną przegrywali tylko jednym punktem. Opiekun jarocińskiego zespołu poprosił i czas i przygotował ostatnią akcję.

nie cieszyć koszykarze z Gniezna. Chłopcom z Jarocina pozostał ogromny niedosyt, gdyż byli bardzo blisko awansu do półfinału wojewódzkiego.

(pw)

WYNIKI MISTRZOSTW REJONU GIMNAZJÓW W KOSZYKÓWCE CHŁOPCÓW:

Gimnazjum nr 1 w Śremie - Gimnazjum nr 1 w Jarocinie	40:47
Punkty dla zespołu z Jarocina: Krzysztof Martuzalski 13, Tobiasz Nowacki 12, Patryk Olejniczak 8, Remigiusz Jankowski 8, Jakub Chlebowski 4, Mateusz Żurek 2	
Gimnazjum nr 3 w Gnieźnie - Gimnazjum Zalasewo	73:65
O 3 miejsce	
Gimnazjum Zalasewo - Gimnazjum nr 1 w Śremie	45:64
Finał	
Gimnazjum nr 1 w Jarocinie - Gimnazjum nr 3 w Gnieźnie	54:55
Punkty dla zespołu z Jarocina: Krzysztof Martuzalski 14, Tobiasz Nowacki 14, Remigiusz Jankowski 11, Patryk Olejniczak 7, Maciej Chomik 4, Jakub Chlebowski 2, Piotr Sobczak 2	
Skład drużyny z Jarocina:	
Michał Metelski, Mateusz Żurek, Patryk Olejniczak, Remigiusz Jankowski, Błażej Kalinowski, Maciej Chomik, Krzysztof Martuzalski, Tobiasz Nowacki, Piotr Sobczak, Jakub Chlebowski; opiekun - Marek Sobczak	

GMINNY TURNIEJ SIATKÓWKI W WOLI KSIĄŻĘCEJ

Wygrali synowie

 Drużyna „Dajcie wygrać” z Kotliny zwyciężyła w Gminnym Turnieju Siatkówki, rozegranym w Woli Książęcej. W finale „Dajcie wygrać” pokonali Tornado Kotlin. W tym meczu synowie okazali się lepsi od swych ojców.

Do udziału w turnieju zgłosiło się pięć drużyn. W wyniku ustaleń z kapitanami zespołów podzielono zespoły na dwie grupy eliminacyjne. Mistrzowie grup spotkali się w finale, a zespoły z drugich miejsc - w spotkaniu o третią pozycję w turnieju. W eliminacjach grano do dwóch wygranych setów (set do 15 punktów). Mecze decydujące o końcowej kolejności rozgrywano także do dwóch wygranych setów, przy czym już zgodnie z aktualnymi przepisami w siatkówce sety liczone do 25 punktów.



DRUŻYNA O WDZIĘCZNEJ NAZWIE „DAJCIE WYGRAĆ” zwyciężyła w Gminnym Turnieju Siatkówki w Woli Książęcej

Najlepszą grę zaprezentowały zespoły Tornado Kotlin i drużyna o wdzięcznej nazwie „Dajcie wygrać”. Po jednej stronie siatki stanęli dorośli sympatycy siatkówki, a po drugiej ich synowie, uczniowie szkół ponadgimnazjalnych. Po interesującym meczu, w którym nie brakowało kombinacyjnych zagrań, efektownych obron, ataków i bloków, zwyciężyła młodzież. Panowie z Tornado tym razem musieli już „dać wygrać” swym młodszym rywalom.

Turniej rozegrano w sali gimnastycznej w Woli Książęcej, a sędziowali nauczyciele wychowania fizycznego z miejscowych szkół Paweł Banach i Michał Grzelak. Zawody zorganizował gminny koordynator sportu Marek Łapaj. Nagrody (puchary, dyplomy i piłki), zakupione ze środków Gminnej Społecznej Rady Sportu, wręczali wójt gminy Kotliny Walenty Kwaśniewski, przewodniczący GSRS Stefan Taczała oraz Marek Łapaj.

(pw)

WYNIKI:

Grupa A	
Tornado Kotlin - Wyski 2:0 (15:4, 15:11)	
Grupa B	
Zbieranina Kotlin - Crazyfrog Kotlin 2:1 (15:12, 13:15, 15:8)	
Zbieranina Kotlin - Dajcie wygrać Kotlin 0:2 (10:15, 10:15)	
Dajcie wygrać Kotlin - Crazyfrog Kotlin 2:0 (15:8, 15:7)	
O 3 miejsce	
Zbieranina Kotlin - Wyski 2:0 (27:25, 25:15)	
O 1 miejsce	
Tornado Kotlin - Dajcie wygrać Kotlin 0:2 (13:25, 20:25)	

TURNIEJ TENISA STOŁOWEGO W ŁUSZCZANOWIE

Mali i więksi



UCZESTNICY TURNIEJU TENISA STOŁOWEGO w Łuszczanowie

 Anna Janicka i Przemysław Podeszwa (oboje SP 4 Jarocin) oraz Anita Jezierska z SP w Łuszczanowie i Maciej Kujawa z SP 2 w Jarocinie zostali zwycięzcami turnieju tenisa stołowego, który odbył się w Szkole Podstawowej w Łuszczanowie.

Do udziału w rozgrywkach zgłosiło się 34 zawodników z sześciu szkół: SP 2 w Jarocinie, SP 4 w Jarocinie, SP w Ludwinowie, SP w Lubini Małej, SP w Wilkowie i SP w Łuszczanowie. Zawody rozegrano w dwóch kategoriach wiekowych: klasy IV i młodsze oraz klasy V-VI. Wyniki turnieju potwierdziły rezultaty uzyskane wcześniej w mistrzostwach powiatu. Swoje kategorie wiekowe wygrała zarówno mistrzyni powiatu Anna Janicka, jak też mistrz powiatu Maciej Kujawa. Najmniej, bo tylko trzy zawodniczki, przystąpiły do rywalizacji w młodszej grupie dziewcząt. Najwięcej, bo aż osiemnastu graczy, liczyła starsza grupa chłopców. Zawodnicy, którzy zajęli czołowe miejsca otrzymali od organizatorów dyplomy, medale oraz nagrody rzeczowe. Turniej przygotowali i przeprowadzili Marzena Zawisła i Jacek Kolecki.

(pw)

WYNIKI TURNIEJU TENISA STOŁOWEGO W ŁUSZCZANOWIE:

Dziewczęta kl. IV i młodsze: (3 uczestniczki)

1. Anna Janicka	SP 4 Jarocin
2. Beata Leszczyńska	SP 2 Jarocin
3. Katarzyna Jerzyński	SP 4 Jarocin

Chłopcy kl. IV i młodsze: (6 uczestników)

1. Przemysław Podeszwa	SP 4 Jarocin
2. Łukasz Żakowski	SP Ludwinów
3. Adam Kubacki	SP Lubinia Mała

Dziewczęta kl. V-VI: (7 uczestniczek)

1. Anita Jezierska	SP Łuszczanów
2. Patrycja Kowańdy	SP Ludwinów
3. Anna Szymendera	SP Lubinia Mała

Chłopcy kl. V-VI: (18 uczestników)

1. Maciej Kujawa	SP 2 Jarocin
2. Łukasz Kogut	SP Wilkowie
3. Łukasz Frydryszak	SP 2 Jarocin

NIE DALI RADY

 Drużyna chłopców z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie zajęła drugie miejsce w finale Mistrzostw Rejonu Poznań Teren Wschód w siatkówce. Podopieczni Janusza Zwierzyckiego ulegli w finale drużynie LO we Wrześni.

Jako zwycięzcy jednego z półfinałów siatkarze ZSP 1 w pierwszym meczu spotkali się z drugim zespołem równoległego półfinału - drużyną LO ze Środy Wlkp. Podopieczni Janusza Zwierzyckiego pewnie wygrali pierwszego seta, ale w drugim gra była wyrównana i w końcu „na przewagę” zwyciężyli w nim siatkarze ze Środy Wlkp. W tie-breaku jarociniacy byli już zdecydowanie lepsi.

W meczu decydującym o zwycięstwie w finale rejonu podopieczni Janusza Zwierzyckiego zagraли ze zdecydowanym faworytem - zespołem LO z Wrześni. Gospodarze zawodów to ekipa złożona z zawodników grających już w ligowym zespole Progressu Września. Siatkarze z ZSP 1 liczyli na to, że uda im się sprawić niespodziankę. Niestety, różnica w umiejętnościach była zbyt duża. Zwłaszcza w pierwszym secie skoncentrowani siatkarze z Wrześni rozbili jarocińską drużynę. W drugim secie podopieczni Janusza Zwierzyckiego nawiązali walkę. Do połowy walczyli jak równy z równym, ale w końcówce znów doświadczenie gospodarzy miało decydujące znaczenie. Mimo porażki w finale siatkarze z Jarocina byli zadowoleni ze swego występu. - *Przed rokiem zajęliśmy trzecie miejsce w rejonie, tym razem drugie i to nas w tej chwili satysfakcjonuje. Nastawiamy się na sukces w przyszłym roku, bowiem nasz skład pozostanie niemal bez zmian* - zapowiada Janusz Zwierzycki.

(pw)

Skład drużyny ZSP 1: Filip Twardowski, Patryk Szymanek, Mateusz Andrzejewski (kapitan), Damian Mikołajewicz, Robert Korcypa, Dariusz Piętko, Jacek Śliwa, Mariusz Krakowski, Kacper Król, Damian Wieliński, Arkadiusz Niemczyk, Mateusz Oleś, Dawid Wyremblewski, Bartosz Kwiatkowski; opiekun - Janusz Zwierzycki, asystent Dawid Piasecki

HALOWA PIŁKA NOŻNA

Stachy bez łachy



 Drużyna „Stachy Jarocin” zwyciężyła w Zimowym Halowym Turnieju Piłki Nożnej zorganizowanym przez LZS Jaraczewo. W finale „Stachy” pokonała GKS Jaraczewo 5:3. W zawodach wzięło udział osiem zespołów.

Turniej odbył się w Jaraczewie w sobotę 23 lutego. W imprezie zmagano się osiem drużyn, które rywalizowały w dwóch grupach. W pierwszej awans do półfinału, z jedną porażką na koncie, wywalczyły ekipy „Stachy Jarocin” (przegrana z GKS Jaraczewo) oraz GKS Jaraczewo (ulegli drużynie Bukat Jarocin). Ekipa Bukat miała zresztą pecha, bowiem o jej odpadnięciu zadecydował stosunek bramek.

W drugiej grupie do dalszej fazy rozgrywek przeszły zespoły Startu Wojciechowo (komplet zwycięstw) oraz LZS Jaraczewo, który wyprzedził lepszym stosunkiem bramek Zawiszę Nosków (w bezpośrednim pojedynku tych drużyn był bezbramkowy remis).

Półfinały były bardzo zacięte. W pierwszym GKS Jaraczewo dopiero po rzutach karnych pokonał Start Wojciechowo (w regulaminowym czasie gry był remis 1:1), a w drugim „Stachy Jarocin” nieznacznie, 3:2 pokonał LZS Jaraczewo.

Finał był rewanżem za mecz

grupowy. W eliminacjach GKS Jaraczewo rozbiło „Stachy Jarocin” 4:1, ale w spotkaniu o zwycięstwo w turnieju „Stachy” zrewanżowali się i wygrali 5:3.

W meczu o trzecie miejsce również spotkały się drużyny, które wcześniej walczyły ze sobą w grupie. W eliminacjach Start Wojciechowo pokonał LZS Jaraczewo 1:0. W walce o brązowy medal ponownie lepsi okazali się

wojciechowianie, którzy wygrali po rzutach karnych.

Najlepsze drużyny otrzymały puchary, piłki oraz dyplomy, które wręczali Sławomir Gruchała oraz Roman Dworzyński - przewodniczący i wiceprzewodniczący Rady Gminnej Zrzeszenia LZS w Jaraczewie.

Zawody sędziowali Adam Urbanik i Roman Dworzyński.

(faf)

WYNIKI ZIMOWEGO HALOWEGO TURNIEJU PIŁKI NOŻNEJ - JARACZEWO 2008

Grupa A:

Bukat Jarocin	- Stachy Jarocin	1:3
GKS Jaraczewo	- Diabło Raszewy	3:0
Bukat Jarocin	- GKS Jaraczewo	2:0
Stachy Jarocin	- Diabło Raszewy	5:1
Diabło Raszewy	- Bukat Jarocin	1:4
Stachy Jarocin	- GKS Jaraczewo	1:4
Awans do 1/2 finału: GKS Jaraczewo i Stachy Jarocin		

Grupa B:

LZS Jaraczewo	- Zawisza Nosków	0:0
Start Wojciechowo	- Wiatcy Móch	2:1
LZS Jaraczewo	- Start Wojciechowo	0:1
Zawisza Nosków	- Wiatcy Móch	4:2
Wiatcy Móch	- LZS Jaraczewo	1:5
Zawisza Nosków	- Start Wojciechowo	0:2
Awans do 1/2 finału: Start Wojciechowo i LZS Jaraczewo		

Półfinały:

GKS Jaraczewo	- Start Wojciechowo	1:1 (k. 3:2)
Stachy Jarocin	- LZS Jaraczewo	3:2

Mecz o III miejsce:

Start Wojciechowo	- LZS Jaraczewo 1:1	(k. 3:2)
-------------------	---------------------	----------

Finał:

Stachy Jarocin	- GKS Jaraczewo	5:3
----------------	-----------------	-----

LEGIA MISTRZEM

 Legia Warszawa została mistrzem... Szkoły Podstawowej w Wilkowie w halowej piłce nożnej. Reprezentacja klasy VI z Wilkowie, występująca w turnieju właśnie pod nazwą Legii, okazała się najsilniejszą w stawce pięciu drużyn.

Pięć drużyn z dwóch szkół podstawowych (z Wilkowie i Łuszczanowa) wzięło udział w Otwartych Mistrzostwach Szkoły Podstawowej w Wilkowie w halowej piłce nożnej. Zespoły w wyniku losowania otrzymały nazwy czołowych polskich drużyn pierwszoligowych, mianowicie: klasa VI z Wilkowie - Legia Warszawa, V z Wilkowie - Lech Poznań, IV z Wilkowie - Wisła Kraków, VI z Łuszczanowa - Widzew Łódź, V z Łuszczanowa - Groclin Grodzisk Wlkp. Drużyny rywalizowały systemem „każdy z każdym” po 10 minut. Zwyciężyła zdecydowanie klasa VI z Wilkowie, występująca jako Legia Warszawa, która wygrała wszystkie swe mecze. Kolejne miejsca zajęły Lech Poznań (kl. V z Wilkowie) i Groclin Grodzisk (kl. V z Łuszczanowa). Najlepszym zawodnikiem turnieju został Mariusz Nowaczyk,

a najlepszym bramkarzem - Łukasz Olejniczak.

Wszystkie drużyny otrzymały pamiątkowe dyplomy, trzy najlepsze medale. Zawody zorganizował UKS Wilki Wilkowie, a przeprowadził Jacek Kolecki.

(pw)

WYNIKI:

Groclin	- Wisła	2:1	Groclin	- Lech	0:0
Widzew	- Lech	0:2	Wisła	- Legia	0:1
Groclin	- Legia	0:4	Groclin	- Widzew	2:0
Wisła	- Lech	0:3	Lech	- Legia	2:6
Widzew	- Legia	0:4	Wisła	- Widzew	0:0

KOLEJNOŚĆ MIEJSC:

1. Legia Warszawa	- klasa VI z Wilkowie	12	15:2
2. Lech Poznań	- klasa V z Wilkowie	7	7:6
3. Groclin Grodzisk	- klasa V z Łuszczanowa	7	4:5
4. Wisła Kraków	- klasa IV z Wilkowie	1	1:6
5. Widzew Łódź	- klasa VI z Łuszczanowa	1	0:8

RAJD SAMOCHODOWY

Nietypowe ściganie

Dariusz Jańczak i Marcin Mieloszyk z Jaraczewa triumfowali w VI Nietypowym Rajdzie Samochodowym LODOWIEC 2008. Wśród kierowców najlepszym okazał się Dariusz Jańczak, a w kategorii „Omnibus” zwyciężyła para Jacek Koczorowski i Magdalena Koczorowska z Wrześni.

Ekipy startujące w VI Nietypowym Rajdzie Samochodowym LODOWIEC 2008 miały do pokonania ok. 140 kilometrów trasy. W trakcie nie zabrakło niespodzianek. Zawodnicy (kierowca i pilot) musieli zaliczyć sześć prób sprawnościowych oraz 4 konkurencje rekreacyjne z testami z wiedzy o kraju, świecie i wszechświecie. Po dwóch dniach rywalizacji najlepsza okazała się para: Dariusz Jańczak i Marcin Mieloszyk z Jaraczewa.

Imprezę zorganizował LZS oraz GOK Jaraczewo i PZMot Poznań. Komandorem rajdu był Karol Jańczak.

(faf)

WYNIKI VI NIETYPOWEGO RAJDU SAMOCHODOWEGO „LODOWIEC” 2008

Klasyfikacja końcowa:

1. Dariusz Jańczak/Marcin Mieloszyk	Jaraczewo
2. Hieronim Konieczny/Marlena Konieczna	Borzykowo
3. Artur Walczak/Anna Konieczna	Borzykowo

Klasyfikacja kierowców:

1. Dariusz Jańczak	Jaraczewo
2. Hieronim Konieczny	Borzykowo
3. Damian Woźniak	Jarocin

Klasyfikacja „Omnibus”

1. Jacek Koczorowski/Magdalena Koczorowska	Września
--	----------

KOLARSTWO PRZEŁAJOWE

Zimowe przełaje



PIĘĆ MEDALI, w tym dwa złote, przywieźli kolarze Victorii Jarocin z Otwartych Mistrzostw Kalisza

 Szymon Mikler wśród juniorów oraz Kacper Burchacki w kategorii juniorów młodszych zwyciężyli w Otwartych Mistrzostwach Kalisza w Kolarstwie Przełajowym. Wcześniej zawodnicy Victorii Jarocin brali udział w Pucharze Wielkopolski w Kolarstwie Przełajowym, który odbył się w Kórniku. Najlepiej wypadli Jędrzej Jagodziński (jun. młodszy) oraz Szymon Mikler, którzy zajęli drugie miejsca w swoich kategoriach.

Otwarte Mistrzostwa Kalisza w Kolarstwie Przełajowym rozegrane zostały w sobotę - 1 marca. Zawodnicy zmagali się nie tylko z trasą, ale także z deszczem i silnym wiatrem. Start reprezentantów Victorii Jarocin można uznać za udany, gdyż dwóch z nich wróciło do domu ze złotymi medalami. Pierwsze miejsca zajęli Szymon Mikler (juniorzy) oraz Kacper Burchacki (juniorzy młodszy). Drugie miejsca w swoich kategoriach wiekowych wywalczyli Jędrzej Jagodziński (junior młodszy) i Marcin Owczarek (młodzik). Na podium wśród żaków znalazł się także Tomasz Olbrich, który finiszował na trzecim miejscu. Ponadto szóstą pozycję zajął Marek Masłowski (młodzik).

Wcześniej zawodnicy Victorii startowali w Pucharze Wielkopolski w Kórniku. W tych zawodach pogoda również nie była łaskawa dla sportowców. Przy kilku stopniach mrozu i przenikliwym wietrze o zwycięstwo walczyło prawie stu kolarzy. W tych trudnych warunkach najlepiej spisali się Szymon Mikler (junior) oraz Jędrzej Jagodziński (junior młodszy), którzy dojechali do mety na drugich miejscach. Trzeci wśród juniorów był Mariusz Sobala. Pecha miał Kacper Burchacki, który zaliczył defekt, ale i tak zajął nieźle, piąte miejsce w kategorii juniorów młodszych. Także piąte miejsca zajęli Łukasz Marciniak (elita) oraz Tomasz Olbrich wśród żaków. Poza tym w kategorii młodzików szósty był Marcin Owczarek, siódmy - Marek Masłowski, a ósmy Bartosz Mikler.

(faf)

Ćwierć miliona na sport

Ponad 260 tys. zł złotych z budżetu samorządu w formie grantów otrzymają kluby i stowarzyszenia sportowe działające w gminie Jarocin. Najwięcej - 60 tys. zł komisja oceniająca wnioski przyznała Jarocie Jarocin (na szkółki piłkarskie). Prawie 20 tysięcy mniej przyznano Piranii, która dużą część środków przeznacza na naukę pływania w szkołach. W sumie pieniądze otrzyma 19 podmiotów sportowych.

Konkurs na dotacje z budżetu dla klubów i stowarzyszeń sportowych ogłoszony został w grudniu, a rozstrzygnięto go w połowie lutego. Wnioski oceniała komisja złożona z przedstawicieli klubów sportowych, radych miejskich i przedstawicieli Wydziału Oświaty i Spraw Społecznych, a ostatecznie zatwierdzał je burmistrz Jarocina.

Ogółem na granty sportowe z budżetu „pójdzie” ponad ćwierć miliona złotych (266.990 zł). Najwięcej, co nie jest niespodzianką, otrzymała Jarota Jarocin. Drugą w kolejności dotację (41.320 zł) dostał klub pływacki Pirania. - Te pieniądze przeznaczamy na naukę pływania, na zajęcia pozalekcyjne oraz na zawody - mówi Witold Bierła, trener Piranii. - Z przyznanej kwoty jestem zadowolony. Jest na naukę i jest na doskonalenie, więc jest ok. Większość z tych pieniędzy wydajemy na opłaty za basen, dlatego może się wydawać, że dostaliśmy dużo. Gdybyśmy zajęcia odbywali na dworze, to pewnie dostalibyśmy mniej - tłumaczy Witold Bierła. - Były lata, kiedy dostawaliśmy więcej pieniędzy, ale teraz coraz

więcej klubów czy organizacji ubiega się o dotacje, więc każdy dostaje tych środków mniej - dodał Bierła.

- Zadowolony z dotacji jest również Jacek Kardach - skarbnik Towarzystwa Krzewienia Sportu Siatkarz. - Można być zadowolonym, gdyż dostaliśmy tyle samo, co w zeszłym roku, czyli nie dostaliśmy mniej. Z tych czterestu tysięcy dziesięć idzie na szkółki, a cztery na turnieje. Staraliśmy się o dofinansowanie do czterech szkółek, a dostaliśmy na dwie. I tak będziemy prowadzić cztery, ale gdyby były większe pieniądze z miasta to można by utworzyć kolejne, tak by była ciągłość szkolenia we wszystkich kategoriach. Jednak cenne jest, że miasto wspiera siatkówkę, dyscyplinę, która kształtuje pozytywne postawy u młodzieży - mówi Kardach.

- To jest i tak kropla w morzu potrzeb - twierdzi Szymon Gruchalski, trener kolarzy z UKS Trójka. - Wiedząc, jakie są koszty uprawiania naszego sportu, to te pieniądze, które dostaliśmy są niewielkie. Ale jestem i tak bardzo zadowolony z dotacji, ponieważ otrzymaliśmy dwa razy więcej niż w zeszłym roku. Cieszę się, że władze zauważyły nasze wyniki i sukcesy, stąd pewnie większa kwota, którą otrzymaliśmy. Wiadomo, że pieniędzy w budżecie jest tyle ile jest i nie wszystkim się dogodzi. Ale trzeba się cieszyć z tego, co jest - dodał Gruchalski.

Jacek Tomczak - trener IPPON-u Jarocin nie był już tak zadowolony jak inni działacze i trenerzy sportowi. - Nie chce mi

się komentować decyzji w sprawie grantów. Uważam, że jest to zarzynieanie judo w tym mieście - żalił się. - Otrzymaliśmy 6,5 tys. zł na prowadzenie szkółki. Z tego 3,5 tys. muszę zapłacić za wynajęcie sali. Za resztę muszę opłacić zawody, na które jeździmy i dwóch trenerów. Chyba będziemy musieli przestać jeździć na zawody, tylko jaki wtedy sens ma trenowanie? - pyta Tomczak. - Dostaliśmy też mniej pieniędzy na zorganizowanie imprez u nas. Będziemy musieli zrobić mniejsze zawody - dodał trener IPPON-u.

W słowach nie przebierał też Piotr Wesolek - trener UKS Jedyńka Jarocin (taekwondo). - Ta dotacja jest dla nas upokarzająca. Inaczej nie umiem tego określić. Nasz klub w ubiegłym roku wywalczył najwięcej punktów w rywalizacji dzieci i młodzieży z klubów z naszego terenu. Jesteśmy zauważani i doceniani przez ministerstwo sportu, a dołowani przez lokalne władze. Godnie reprezentujemy Jarocin w całej Polsce, a otrzymaliśmy jakąś jawną w wysokości 2,5 tys. zł. Ciekawe, co kierowało komisją w przydzielaniu pieniędzy. Nie chcę posądzać komisji o złą wolę, ale wydają mi się, że nie mają wiedzy na temat naszych sukcesów i działań na rzecz lokalnego środowiska. Rodzice naszych dzieci szykują protest. Zbieramy podpisy i udamy się z petycją do burmistrza, aby przybliżyć naszą działalność. Mam nadzieję, że to przyniesie zmianę w postrzeganiu naszego klubu - dodał Wesolek.

(faf)

DOTACJE PRYZNANE Z BUDŻETU GMINY JAROCIN KLUBOM I STOWARZYSZENIOM SPORTOWYM NA 2008 ROK

UKS Jarota Jarocin	- 60.000 zł
Pirania Jarocin	- 41.320 zł
MKS Jarocin	- 14.400 zł
TKS Siatkarz Jarocin	- 14.000 zł
SZS Powiatu Jarocińskiego	- 13.600 zł
UKS Trójka Jarocin	- 12.600 zł
IPPON Jarocin	- 12.200 zł
(w tym 2000 zł na rugby)	
LZS Grom Golina	- 12.000 zł
MLUKS Victoria Jarocin	- 12.000 zł
UKS Jedyńka Jarocin	- 9.500 zł
PUKS Antonio	- 8.000 zł
Białe Tygrysy Golina	- 5.700 zł
LZS Cielcza	- 4.000 zł
PUKS Św. Marcin	- 3.500 zł
UKS Grom Golina	- 2.600 zł
UKS Jedyńka Jarocin (taekwondo)	- 2.500 zł
TKKF Trucht Wspólny Dom	- 1.500 zł
UKS Znicz Witaszyce	- 1.200 zł
UKS Wilki w Wilkowie	- 1.000 zł
OGÓŁEM - 231.620 zł	

Inne organizacje i stowarzyszenia na zadania z dziedziny sportu - 35.370 zł
W sumie 266.990 zł



SPORTOWIEC ROKU

Czas na werdykt

Już w najbliższy czwartek dowiemy się, kto został Najlepszym i Najpopularniejszym Sportowcem Ziemi Jarocińskiej 2007 roku. Uroczyste rozstrzygnięcie plebiscytu odbędzie się w czwartek - 6 marca o godz. 17.00 w jarocińskim kinie Echo. We wtorek zbiera się Honorowa Kapituła złożona z działaczy, trenerów i dziennikarzy „Gazety”, która zdecyduje o wyborze najlepszego sportowca. W ubiegłym roku zwyciężyła Karolina Giezek (Jaroma UKS Trójka Jarocin), która ma szansę na powtórzenie sukcesu. Wśród najpopularniejszych wygrała Joanna Stawicka (wtedy Pirania Jarocin), która w tej edycji nie może brać udziału ze względów formalnych (aktualnie reprezentuje Zryw Opole).

Organizatorem plebiscytu jest „Gazeta Jarocińska”, a nagrody dla najlepszych i najpopularniejszych fundują Burmistrz Jarocina, Starosta Jarociński oraz „Gazeta Jarocińska”.

(faf)

WYNIKI SPARINGÓW DRUŻYN TRZECIOLIGOWYCH:

Rodło Kwidzyn	- Olimpia Elbląg	1:3
Rodło Kwidzyn	- Huragan Morąg	1:4
Rodło Kwidzyn	- Zatoka Puck	1:2
Gryf Wejcherowo	- Cartusia Kartuzy	2:2
Unia Janikowo	- Bałtyk Gdynia	1:1
Wierzyca Pelplin	- Huragan Morąg	3:2
Warta Poznań	- Wierzyca Pelplin	2:1
Lechia Gdańsk	- Kaszubia Kościerzyna	2:1
Victoria Koronowo	- Dniepro Mohylew	2:1
Victoria Koronowo	- Notecianka Pakość	5:3
Rega Merida Trzebiatów	- Pogoń Szczecin	4:2
Rega Merida Trzebiatów	- Polonia Sparta Świdnica	6:3
Zdrój Ciechocinek	- Sparta Brodnica	3:2
Wisła Płock	- Zdrój Ciechocinek	5:1
TKP Toruń	- Tur Turek	2:3
TKP Toruń	- Flisak Złotoria	3:0
Mieszko Gniezno	- TS Dopiewo	0:0
Mieszko Gniezno	- Sparta Oborniki	2:1
Mieszko Gniezno	- Dniepro Mohylew	1:3
KP Police	- Victoria Przecław	2:1
KP Police	- Kluczewia Stargard	4:2
KP Police	- Pogoń Szczecin	0:1
TuS Kleefeld	- Flota Świnoujście	1:3
Hannover 96 II	- Flota Świnoujście	1:0
FC Germania Egestorf	- Flota Świnoujście	3:1
Kujawiak Włocławek	- Jagiellonia Nieszawa	5:2
Jeziorak Iława	- Kujawiak Włocławek	0:1
Nielba Wągrowiec	- Victoria Września	4:0

OGŁOSZENIE

Jarociński Klub Taekwondo „Jedyńka Jarocin”

Zapisy w każdy poniedziałek i środę
TRENINGI:

godz. 17.00 - dzieci od lat 5
godz. 18.00 - dzieci do lat 13
godz. 19.00 - młodzież i dorośli

ZSP nr 1 w Jarocinie
ul. Franciszkańska, tel. 0-602/185-526



T
A
E
K
W
O
N
D
O

JAROTA JAROCIN

Bez bramek

Bezbramkowym remisem zakończyło się spotkanie Jaroty z Doktorem Czarnylas. Piłkarze obu drużyn nie wspięli się na wyżyny swoich możliwości i nie dali kibicom zbyt wielu szans na emocje. Był to prawdopodobnie ostatni mecz sparingowy Jaroty, choć w planach jest jeszcze pojedynek z Phytopharmem.

- Co prawda był to nasz ostatni sparing, ale do rozgrywek ligowych mamy jeszcze dużo czasu. Gdybyśmy już dziś prezentowali optymalną formę, to wtedy bym się martwił - mówił po meczu trener Jaroty Czesław Owczarek. - Dziś zwłaszcza pierwsza połowa była słaba w naszym wykonaniu, w drugiej było już lepiej, zwłaszcza pod kątem siłowym i wytrzymałościowym. My teraz będziemy już szukali świeżości. IV liga, w której występuje Doktor, startuje wcześniej, więc dziś mogli oni lepiej się prezentować. Zbliżany się już do początku rozgrywek. Wierzę, że nie pomylę się w wyborze pierwszej jedenastki na ligę. Puchar z Prosną traktujemy poważnie i myślę, że zagramy w optymalnym składzie - dodał Czesław Owczarek.

Pojedynek pucharowy z Prosną odbędzie się w niedzielę, 9 marca, w Kaliszu. Początek meczu o godz. 11.00. Pierwszy mecz ligowy Jarota rozegra 22 marca w Kartuzach.

JAROTA JAROCIN - DOKTÓR CZARNYLAS 0:0

Jarota: R. Holubiec (46. B. Gajewski), B. Rymaniak, W. Kruk, P. Garbarek, K. Czabański, M. Manelski (73. T. Kempński), P. Kryś, J. Pacyński (61. D. Guźniczka), M. Grzegorzewicz (46. M. Sowiński), K. Roszkiewicz (50. M. Hercog), K. Stefaniak (53. D. Kosiński)

Zarząd Jaroty poszukuje osoby z prawem jazdy kategorii D do prowadzenia busa wożącego młodych piłkarzy na mecze wyjazdowe. Mile widziany emeryt. Informacje w tej sprawie można uzyskać pod numerem telefonu 0-606/370-089.

(faf)

OGŁOSZENIA

NOWY NABÓR

COSINUS
szkoły przyjazne uczniom

Kalisz,
ul. Śródmiejska 10/5
tel. 062-767-34-81
www.cosinus.pl

✓ZAOCZNE LICEA DLA DOROSŁYCH
✓SZKOLY POLICELANE

• TURYSTYKA
• HOTELARSTWO
• OCIOBNA FIZYCZNA OSÓB I MIENIA
• REKLAMA
• ADMINISTRACJA

NOWE KIERUNKI

• LOGISTYKA
• RACHUNKOWOŚĆ
• EKONOMIA
• TECHNIK PRAC BIUROWYCH

**NAJWIĘKSZA SIĘĆ SZKÓŁ
DLA DOROSŁYCH W POLSCE**

Zaświadczenia ZUS, WUK GRATIS!
Prowadzimy nabór na semestry wyższe

Możliwość rezygnacji ze szkoły
w dowolnym momencie
bez żadnych konsekwencji!!!

WSZYSTKIE SZKOLY ZA DARMO!

Finan
NATYCHMIASTOWA
POMOC FINANSOWA

GOTÓWKA
na życzenie!

- POŻYCZKA w 24 h
- od 500 do 5000 zł
- bez żyrantów
- w domu Klienta
- dogodne spłaty rat

Nasz doradca w Twoim mieście

(0-62) 753-75-95

Zatrudnimy doradców

TEMPO FINANSE SP. z o.o., ul. Rolna 175d, 02-729 Warszawa

OLEJ NAPĘDOWY
Z DOSTAWĄ DO KLIENTA OD 200 LITRÓW

Ochman
PETRO SERVIS



0 627 343 092
0 501 078 706

Walczą o baraż



Zwycięstwem 3:1 zakończyło się zaległe spotkanie TKS-u Siatkarz z Czarnymi Ostrowite. Wywalczone trzy punkty dają wciąż nadzieję na udział podopiecznych Włodzimierza Szymkowiaka w barażu o awans do III ligi A. Siatkarz musi tylko wygrać dwa ostatnie mecze i liczyć na potknięcie zespołu z Mosiny w pojedynku z Turkiem.

TKS Siatkarz zagrał w sobotnie popołudnie bardzo nierówny mecz. Pierwszy set był słaby w wykonaniu obu drużyn. Czarni Ostrowite popełniali bardzo dużo prostych błędów i Siatkarz szybko objął kilkupunktowe prowadzenie, które utrzymywał się do połowy seta. Po dwóch kolejnych asach serwisowych Miłosza Łyczywka gospodarze powiększyli przewagę do siedmiu, a chwilę później do dziesięciu punktów. W końcówce goście zniwelowali nieco przewagę Siatkarza (m.in. obronili dwa setbole), ale przegrali do 19.

Po łatwo wygranym pierwszym secie Siatkarz myślał chyba był już w domu, bo w drugiej partii szybko kilkupunktowe prowadzenie uzyskali Czarni. Nie pomagały zmiany. Na boisku pojawili się Dawid Piasecki, Robert Strzałkowski i Grzegorz Gałuszka, ale Siatkarz łatwo przegrał do 16.

Trzeci set był najbardziej zacięty. Na początku, po kilku udanych akcjach (dwa świetne podwójne bloki Gerarda Paszka i Miłosza Łyczywka) Siatkarz prowadził 4:1. Później utrzymywała się trzy, czteropunktowa przewaga gospodarzy. Kiedy Siatkarz prowadził 17:12 wydawało się, że ten set spokojnie wygra. Ale kilka błędów Miłosza Łyczywka oraz jego partnerów z drużyny sprawiły, że Czarni zdobyli sześć punktów z rzędu, odrobili straty i nawet objęli pro-

wadzenie 18:17. Później walka była już bardzo zacięta. Szczęście w tej partii było po stronie gospodarzy, którzy po dwóch blokach (najpierw podwójnym Miłosza Łyczywka i Gerarda Paszka, a w kolejnej akcji po pojedynczym Eryka Janowskiego) ostatecznie wygrali 28:26.

Czwarty set zaczął się idealnie dla Siatkarza. Na zagrywce stanął Robert Strzałkowski (zmienił na rozegraniu Michała Wachowskiego) i dzięki niemu gospodarze zdobyli siedem punktów z rzędu (trzy asy serwisowe). Gospodarze w końcu pozwolili Czarnym zdobyć punkt, ale wciąż powiększali przewagę (nawet do 10 punktów przy stanie 13:3). Później coś zaczęło się psuć w grze Siatkarza. Goście zniwelowali stratę do zaledwie trzech oczek (18:15). Na szczęście w końcówce znów lepsi okazali się podopieczni Włodzimierza Szymkowiaka i po skutecznym ataku Eryka Janowskiego z drugiej linii wygrali seta do 17 i cały mecz 3:1.

- Mecz był szarpany, grany zrywami - tłumaczył po spotkaniu Włodzimierz Szymkowiak. - Momentami graliśmy bardzo dobrze, wychodziło wszystko. Był blok, skuteczny atak, dobre rozgrywanie, ale zdarzały się też długie przestoje, których nie umiem wytłumaczyć.

TKS SIATKARZ - CZARNI OSTROWITE

3:1 (25:19, 17:25, 28:26, 25:17)

TKS Siatkarz: M. Wachowski, A. Matuszak, E. Janowski, G. Paszek (kapitan), M. Łyczywek, S. Michaś, M. Sorek (libero) - na zmiany wchodził: R. Strzałkowski, G. Gałuszka, D. Piasecki

Tabela:

1. MKS MOS Turek	8 19 23:12
2. UKS MOSIŃSKA JEDYNKA Mosina	8 15 17:10
3. TKS SIATKARZ Jarocin	8 14 18:14
4. MUKS KANGUR Nowy Tomyśl	8 10 14:17
5. UKS MOS CZARNI Ostrowite	8 8 11:19
6. TG SOKÓŁ Kępno	8 6 11:22

W kolejnych kolumnach: miejsce, nazwa zespołu, liczba spotkań, punkty, stosunek setów)

W drugim secie całkiem stanęliśmy. Chłopakom chyba wydawało się po pierwszym wygranym, że Ostrowite nic nie gra i odda nam mecz za darmo. Ale w siatkówkę nie da się grać na stojąco i dlatego przegraliśmy. Ostatni set zaczął się od naszego wysokiego prowadzenia, ale później znów stanęliśmy. Brak stabilizacji. Wciąż szukamy ustaleń. Każdy mecz gramy z innym libero. W pełnej dyspozycji nie jest Eryk Janowski. Na więcej też stać Miłosza Łyczywka. Dziś bardzo dobrze zagrał Gerard Paszek, który świetnie wywiązał się z roli kapitana, zastępując nieobecność Piotra Ratajskiego. Cieszymy się oczywiście z trzech punktów. Wracamy do gry o baraż i wciąż mamy szansę na awans.

Aby walczyć w barażu o awans do III ligi A Siatkarz musi teraz wygrać dwa ostatnie mecze. Najpierw w najbliższą niedzielę - 9 marca o godz. 15.00 podejmować będzie Kangura Nowy Tomyśl, a za dwa tygodnie zagra na wyjeździe rewanż z Czarnymi. Jednak nawet zwycięstwa w tych spotkaniach mogą nie dać walki o awans. Siatkarz musi jeszcze liczyć na to, że liderujący MKS MOS Turek pokona u siebie Mosińską Jedynkę, która wyprzedza jarociniaków w tabeli.

(faf)